

Życie odebrała sobie 12-latka

Szokujące samobójstwo dziecka. Prokuratura bada sprawę

To wydarzenie wstrząsnęło okolicą. Tucholska prokuratura aktualnie zajmuje się śmiercią dziewczynki. Ta targnęła się na swoje życie. Str. 6

Reklama

EXPRESS OPTYK

Tuchola, ul. Pocztowa 4

BADANIE WZROKU

UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE

501 713 717

EKSPRESOWE

USŁUGI OPTYCZNE

www.express-optyk.pl



foto. (kt)

Tygodnik Tucholski

100% POLSKIEGO KAPITAŁU



nr 23 (1527) 10 czerwca 2021

ISSN 1234-6314

cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

Połączyła ich pasja i chęć pomagania

Str. 9

Relacje powiatu i gminy Śliwice zaostwiają się

„Atak na gminę” czy „dobra współpraca”?



Tajemnicą poliszylna jest fakt, że stosunki między samorządami gminy Śliwice i Powiatu Tucholskiego są napięte. – Czujemy się oszukani i nasza cierpliwość się kończy – stwierdza Daniel Kożuch, wójt gminy Śliwice. Starosta widzi tę sprawę zgoła inaczej. Str. 10-11

Pokłosie wydarzeń związanych z kompostownią

Co z inwestycjami w Tucholi? Plan na Przemysłową, Usługową i Budowlaną

Str. 3

Ten temat wraca od ponad 20 lat:

Ciasnota w kęsowskim urzędzie. Doczekają się rozbudowy?

Str. 8

Reklama

Strażacka rewolucja?

Trwają prace nad projektem ustawy o ochotniczych strażach pożarnych. Dokument od początku budzi wiele emocji. Negatywnie odniósł się do niego Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Czy zgodnie z doniesieniami medialnymi mniejsze OSP czeka likwidacja? Co o ustawie sądzą nasi strażacy? Str. 12-13

foto. (ed)

MARKIZA AMZ

DOSTĘPNA U NAS!

To optymalne rozwiązanie jako ochrona przed nadmiernym ciepłem słonecznym! Skutecznie zaciemnia pomieszczenie przy jednoczesnym zapewnieniu widoczności!



VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

RUDZKI MOST
Hejnałowa 2 • Tuchola

www.verpol.pl
698 972 206

SPR
Polska Sp. z o.o.

**INSTALACJE
FOTOWOLTAICZNE**
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA



www.spr-polska.eu

ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!

- ✓ Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych – 17%
- ✓ Dopłaty do fotowoltaiki – rządowy program „Mój Prąd 2021”
- ✓ Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- ✓ Przedsiębiorco! Nie płać za drożący prąd!

ul. Dworcowa 19, 89-650 Czersk • tel. 731 954 610

Czy barierki byłyby pomocą? Policja ocenia

Komendant Powiatowy Policji Wiesław Gapa wydał opinię w sprawie ustawienia przy przejściu dla pieszych na ulicy Nowodworskiego (koło pomnika św. Małgorzaty) barier drogowych. Podaje, że w tym miejscu ich montaż jest niepotrzebny.

Temat ten nakreśliśmy już w ubiegłym tygodniu. Chodziło o zwiększenie bezpieczeństwa na przejściu przez ulicę Nowodworskiego w okolicach pomnika św. Małgorzaty. Radna **Barbara Śledź** zaobserwowała, że dochodzi tam do niebezpiecznych sytuacji z udziałem dzieci.

– Byłam świadkiem, jak na przejście na ulicy Nowodworskiego, koło pomnika św. Małgorzaty wjechało małe dziecko na rowerku biegowym. Matka nie była w stanie go zatrzymać – opowiadała na jednym z ostatnich spotkań z samorządowcami.

Radna zaproponowała postawienie w tym miejscu nachodzących na siebie barier ochronnych – podobnych do tych, jakie montowane są przy szkołach.

– W świetle nowelizacji przepisów takie zabezpieczenie jak barierki ochronne byłoby jak najbardziej celowe – mówiła Barbara Śledź. – Piesi poruszający się od strony św. Małgorzaty, m.in. rodziny z dziećmi, nie są czasami w stanie zapamiętać nad najmłodszymi, gdy ci jadą na rowerkach, na desce czy na rolkach. Może to doprowadzić do bardzo groźnego wypadku.



W ocenie policji barierki ochronne w tym miejscu są zbędne.

Dlaczego nie barierki?

W kwestii propozycji radnej pracownicy tucholskiego magistratu wystąpili do Komendy Powiatowej Policji w Tucholi z prośbą o zajęcie stanowiska odnośnie ustawienia na chodniku barier powodujących spowolnienie ruchu na dojeździe do przejścia dla pieszych przez jezdnię.

– Proponowane rozwiązanie w postaci ustawienia nachodzących na siebie barier drogowych w obrębie przejścia na ulicy Nowodworskiego w naszej ocenie jest zbędne – odpowiada Komendant Powiatowy Policji **Wiesław Gapa**. – Nie ma konieczności montowania tego typu urządzeń, gdyż bariery te

są sporym utrudnieniem dla rowerzystów, którym zarządca drogi poprzez umieszczenie znaku D6b wyznaczył we wskazanym miejscu przejazd dla rowerów. Ponadto na tym odcinku drogi prędkość ograniczono do 30 km/h, co również utwierdza w przekonaniu, by nie stosować tego typu rozwiązań – precyzował Gapa.

Odpowiedź komendanta wpłynęła na adres urzędu miejskiego tuż przed majowym posiedzeniem rady miejskiej. Odnosił się do niej radny **Ireneusz Wesołowski**. Przyznał, że nie podziela zdania komendanta policji Wiesława Gapy.

– Kto weźmie na siebie odpowiedzialność, jak dziecko niespodziewanie wejdzie na jezdnię i coś się mu stanie? Czy wtedy też wszyscy powiedzą, że tu wszystko jest zgodne z prawem? – roztrząsał.

Przy okazji wyszedł z kolejną propozycją.

– Jak nie można ustawić barierek ochronnych, to może warto pomyśleć o znakach poziomych w postaci tarki. Może coś takiego zwróciłoby uwagę małego dziecka, że zbliża się do jezdni – proponował Wesołowski.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Nowa kia w Tucholi

Samochód, który kosztował ponad 100 tys. zł, trafi do zespołu ruchu drogowego. Tym razem samorządy się nie dołożyły, całość wyłożyła Policja.

W zeszłym tygodniu komendant powiatowy policji w Tucholi **Wiesław Gapa** przekazał funkcjonariuszom kluczyki do nowego radiowozu. Jest to kia ceed kombi wy-

posażona w jednostkę napędową o mocy 160 koni mechanicznych z automatyczną skrzynią biegów.

Radiowóz posiada nowy wzór oznakowania. Na masce oraz drzwiach bocznych pojazdu znajduje się wzór policyjnej odznaki z numerem alarmowym 112, a także napisem „pomagamy i chronimy”. Jak informuje oficer prasowy KPP w Tucholi **Łukasz Tomaszewski**, auto zostało wyprodukowane w 2021

roku i kosztowało 104.673 zł. Kiedy we wcześniejszych latach w Tucholi pojawiały się nowe radiowozy, do ich zakupu często dokładały się samorządy z terenu powiatu tucholskiego. Tym razem do tego nie doszło, kia została zakupiona w stu procentach ze środków z budżetu Policji. Auto będzie służyło policjantom ruchu drogowego. Komendant w czasie przekazania kluczyków podkreślił, że istotnym jest dba-



Auto zostało wyprodukowane w 2021 roku i kosztowało 104.673 zł.

nie o porządek i bezpieczeństwo na terenie powiatu, a nowy samochód pozwoli funkcjonariuszom jeszcze lepiej wykonywać zadania na rzecz obywateli.

Kamil Tajl, fot. KPP w Tucholi

Reklama

TAXI
VW TIGUAN
725 309 666

Reklama

Twój lokalny
**INSTALATOR
FOTOWOLTAIKI**

CEO
Centrum Energii Odnawialnej

Napisz, zadzwoń!
Wykonamy dla Ciebie
bezpłatną wycenę instalacji.

Centrum Energii Odnawialnej
ul. Wczasowa 2 89-502 Raciąż

+48 530 163 326 kontakt@ceo-odnawialna.pl

polecam
Jacek Góralski
#EkoPasja

Pokłosie ostatnich wydarzeń związanych z kompostownią

Co z inwestycjami w Tucholi? Plan na Przemysłową, Usługową i Budowlaną

Jest uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Przemysłowej, Usługowej i Budowlanej w Tucholi.

Radni podjęli ją na ostatniej sesji, jednogłośnie. Jak wspomniał burmistrz **Tadeusz Kowalski**, to konkretne działanie jest pokłosiem ustaleń, które zapadły pod-

czas spotkania z radnymi w sprawie budowy kompostowni.

– Ma służyć temu, by w przyszłości nikomu nie przyszło do głowy realizować tam inwe-

stycji, które mogłyby ingerować w nasze środowisko – informował Tadeusz Kowalski.

Celem uchwalenia planu miejscowego jest wprowa-

dzenie ładu do otaczającej nas przestrzeni. Owym ładem będzie takie jej ukształtowanie, które tworzy harmonijną całość. Musi ono uwzględ-

niać przy tym wszystkie jej uwarunkowania funkcjonalne, gospodarcze, społeczne, środowiskowe i estetyczne. Plany miejscowe określają m.in. maksymalną wysokość zabudowy; zasady ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków; przeznaczenie terenów i zasady ochrony środowiska; ograniczenia w użytkowaniu poszczególnych terenów; minimalną i maksymalną intensywność zabudowy na danym terenie oraz zasady budowy i modernizacji infrastruktury komunikacyjnej i technicznej.

Plan istotny będzie dla inwestorów poszukujących w tym miejscu działek pod inwestycje.

(Lz)

Bydgoska, Mickiewicza, Leśna

Stłuczka przy skrzyżowaniu

Starszy mężczyzna najechał na tył małej osobówki, którą prowadziła 20-letnia mieszkanka gminy Tuchola.

Do zdarzenia drogowego w rejonie skrzyżowania ulic: Bydgoskiej, Mickiewicza i Leśnej doszło w poniedziałek (7 czerwca)

około godziny 12:40. W kolizji uczestniczyły dwa pojazdy.

– Policjanci ustalili, że 72-letni mieszkaniec Biel-



Starszy mężczyzna kierujący suzuki grand vitarą nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go auta.

ska-Białej nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu, w wyniku czego doprowadził

do zderzenia. Poszkodowaną była 20-letnia mieszkanka gminy Tuchola – relacjonuje rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi **Łukasz Tomaszewski**.

Uczestnicy zdarzenia poruszyli się w kierunku Bydgoszczy. Sprawca stłuczki prowadził suzuki grand vitarę, przód pojazdu był poważnie uszkodzony. Z kolei w aucie poszkodowanej

(suzuki swift) najbardziej ucierpiał prawy tył i bok. Na szczęście nie było osób poszkodowanych.

Mężczyzna najprawdopodobniej nie zauważył, że poprzedzający go samochód zamierza skręcić w drogę podporządkowaną. 72-latek został ukarany mandatem karnym.

Tekst i fot.
Kamil Tajl



Suzuki swift poszkodowanej kobiety.

Reklama, ogłoszenie płatne

HYLMET
pompy z Tucholi

zatrudni
absolwentów technikum
mechanicznego
na stanowiska
operatora – programisty
obrabiaerek sterowanych numerycznie

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie,
- pracę na liniach produkcyjnych na światowym poziomie technologicznym,
- stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę).

hylmet@hylmet.pl
884 000 447

Husqvarna
KOSIARKI AUTOMATYCZNE
TECHNOLOGIA
NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI

20x
0%
RRSO=0%

SPRZEDAŻ, SERWIS, RATY
SKLEP FIRMOWY
ul. Karasiewicza 5, tel. 52 33 612 29

Reklama

AUTO REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

ADMONTEx
690 490 190
www.admontex.pl

- domy szkieletowe z drewna
- domki letniskowe
- więźby i pokrycia dachowe
- altany i tarasy drewniane

**Najszybsza
gotówka**
Kredyt
na dowód

EK Eurocentrum
Kredytowe
ul. Piastowska 25, Tuchola
tel. 502 062 117

Będzie konkurs na dyrektora. Poważna zmiana w OPS

Będzie konkurs na nowego dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Tucholi. Lidia Pająk-Barzyk złożyła wniosek o przejście na emeryturę.

O przedłożonym przez obecną dyrektorkę Ośrodka Pomocy Społecznej w Tucholi **Lidię Pająk-Barzyk** wniosku w sprawie przejścia na emeryturę poinformował w ostatnim czasie burmistrz **Tadeusz Kowalski**.

– Obecna dyrektorka będzie kierowała OPS-em jeszcze tylko przez kilka najbliższych miesięcy, do końca stycznia przyszłego roku – informował Kowalski, dodając przy tym, że złożony przez Lidię Pająk-Barzyk w tej sprawie wniosek został przez niego przyjęty.

Lidia Pająk-Barzyk była kierowniczką Ośrodka Pomocy Społecznej w Tucholi od 1 sierpnia 2002 roku. W 2008 roku nastąpiła zmiana nazwy stanowiska z kierownika na dyrektora.

Dodajmy jeszcze, że o zmianach mających nastąpić na stanowisku kierowniczym w OPS-ie w Tucholi głośno było już w końcówce ubiegłego i na początku bieżącego roku. Pojawiły się m.in. informacje o ewentualnych, planowanych przesunięciach na kierowniczych stanowiskach

Materiał informacyjny



Lidia Pająk-Barzyk złożyła do burmistrza wniosek w sprawie rozwiązania umowy o pracę. Swoją decyzję uzasadnia zamiarem przejścia na emeryturę.

w obrębie podległych gminie Tuchola jednostek.

Z ostatnich słów burmistrza Tadeusza Kowalskiego wynika jednak, że na stanowisko kierownika Ośrod-

ka Pomocy Społecznej w Tucholi w najbliższym czasie ogłoszony zostanie konkurs, który pozwoli wyłonić nowego szefa ośrodka.

(Iz), fot. archiwum

Uwaga! Remont na wojewódzkiej

Prace na drodze wojewódzkiej 237 z Łyskowa w kierunku Gostycyna ruszą niebawem. W środę, 9 czerwca przekazany został plac budowy.



Remont drogi wojewódzkiej 237 wiąże się z wylaniem nowego dywanika asfaltowego.

Jadącym drogą wojewódzką 237, szczególnie na odcinku Łyskowo – Gostycyn, będzie nieco trudniej. Rusza bowiem remont wspomnianego odcinka trasy. W środę, 9 czerwca, jak poinformował „Tygodnik” kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi **Janusz Dąbka**, odbyło się przekazanie placu budowy. Można się więc spodziewać, że lada moment

na niewiele ponad dwukilometrowym odcinku z Łyskowa w kierunku Gostycyna pojawi się firma, która wygrała przetarg na realizację tego zadania.

Mówiąc o remoncie tej drogi, przypominamy, że chodzi jedynie o nowy dywanik asfaltowy.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

OSTATNIA PROSTA!

SENIORZE,

czy wiesz, że nadal trwają szczepienia przeciw COVID-19?

Co daje szczepionka?

Bezpieczeństwo, Zdrowie Twoje i Twoich bliskich
Swobodne podróżowanie, Otwarte kościoły, kina, teatry,
centra handlowe, Spotkania z rodziną i wnukami

Są tysiące powodów, by zaszczepić się przeciwko COVID-19. Jakie są Twoje?

– zachęcam, Marta Manowska

Zarejestruj się już dziś przez www.pacjent.gov.pl
lub pod numerem całodobowej infolinii: **989**.

#SZCZEPIMYSIĘ
Chroń siebie i bliskich.



Bezpłatne badania słuchu w Therapeutice



Działająca od kwietnia tego roku w Tucholi Przychodnia Lekarska Therapeutica organizuje bezpłatne badania słuchu.

Bezpłatne badania słuchu realizowane będą raz w miesiącu. Taką informację przekazuje nam przedstawicielka znajdującej się przy ulicy Krzywej 2 Przychodni Lekarskiej Therapeutica **Patrycja Łosin**. Pierwszy termin został określony na najbliższy poniedziałek, 14 czerwca.

– Na badanie trzeba się zarejestrować pod nr. tel. 52 334 06 90 lub 52 506 53 73. Można to zrobić również osobiście w rejestracji naszej przychodni. Badania wykonywane będą od godz. 9:00 – precyzuje Patrycja Łosin. – Przy

okazji chcielibyśmy zaznaczyć, że świadczenia zdrowotne udzielane w Poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej są bezpłatne dla wszystkich pacjentów zapisanych do naszych lekarzy rodzinnych.

Dla przypomnienia podajemy, że w skład Przychodni Lekarskiej Therapeutica – Poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej wchodzi: poradnia dla dzieci, poradnia dla dorosłych, gabinet zabiegowy i gabinet pielęgniarstwa środowiskowo-rodzinnej.

Tekst i fot. (Iz)

Powiat tucholski jako szczególnie narażony

Ograniczyć kontakt z dzikimi ptakami

Powiatowy Lekarz Weterynarii wydał rozporządzenie, które ustanawia obszar powiatu tucholskiego jako szczególnie narażony na ryzyko wprowadzenia wirusów wysoce zjadliwej grypy ptaków do gospodarstw.

O ustanowieniu obszaru powiatu tucholskiego szczególnie narażonego na ryzyko wprowadzenia wirusów wysoce zjadliwej grypy ptaków do gospodarstw mówiono podczas zwołanego na 1 czerwca posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tucholskiego.

Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Tucholi w trakcie tego spotkania przypomniał, że rozporządzenie zostało wydane 17 maja. Powiat tucholski z uwagi na wirus zjadliwej grypy ptaków znalazł się w obszarze wysokiego ryzyka. W związku z tym na ww. terenie nakazuje się m.in.: utrzymywanie gęsi w sposób ograniczający ich kontakt z dzikimi ptakami oraz innym drobiem utrzymywanym w gospodarstwie; przed wypuszczeniem gęsi na wybieg należy uprzednio przeszukać teren wybiegu, jak również jego bezpośrednie oto-

czenie oraz otoczenie gospodarstwa w promieniu 250 m, celem wykrycia zwłok dzikiego ptactwa lub konających dzikich ptaków; gęsi należy wypuszczać na wybieg w ciągu dnia w godzinach między godz. 10:00 a godz. 16:00.

Zgodnie z komunikatem dodatkowo na obszarze powiatu tucholskiego zakazuje się pojenia i karmienia gęsi na wybiegu oraz stosowania zielonki do karmienia.

– Każdy, kto hodzi drób na własne potrzeby, ma obowiązek zgłoszenia do Powiatowego Lekarza Weterynarii miejsca, w którym utrzymywany jest drób lub inne ptaki – informuje w formie komunikatu starosta.

Dodatkowych informacji na ten temat można zasięgnąć, dzwoniąc bezpośrednio do siedziby Powiatowej Inspekcji Weterynaryjnej w Tucholi, tel. 52 33 630 75.

(Iz)

Reklama, ogłoszenie płatne

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KLIENTA
W ZAKRESIE UBEZPIECZEŃ OC I AC
19 firm ubezpieczeniowych w jednym miejscu**

**Ponadto: sprzedaż biletów autokarowych
zagranicznych SINDBAD**

PRZYJDŹ I SPRAWDŹ

**Usługi Ubezpieczeniowo-Finansowe Czoska Aleksandra
ul. Karasiewicza 3 (I piętro, budynek GS), Tuchola
tel. 602 269 637, 600 094 637**

**Firma PROD-MASZ
Grzegorz Gwisdalla
zajmująca się produkcją zaginarek**

**zatrudni:
ślusarzy
spawaczy
monterów**

Umowa o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie.

Zgłoszenia prosimy składać osobiście
w siedzibie firmy: Żalno, ul. Kolejowa 8c.

Dodatkowe informacje:
www.zaginarki.net
lub pod numerem telefonu 607-102-855

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Śliwice

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) i art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 oraz art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Śliwice wraz z niezbędną dokumentacją sprawy w dniach od 23.06.2021 r. do 30.07.2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice, ul. ks. dr. St. Sychowskiego 30, 89-530 Śliwice w godzinach od 8:00 do 14:00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 26.07.2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice o godzinie 11:00.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu zmiany studium.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Śliwice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30.08.2021 r.

Uwagi należy składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej.

Z projektem zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Śliwice oraz prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się również na stronie internetowej bip.sliwice.pl w zakładce **AKTUALNOŚCI**.

W przypadku utrzymania się stanu epidemii/stanu zagrożenia epidemiologicznego i związanych z tym ograniczeń w przemieszczaniu się i gromadzeniu wyłożenie projektu zmiany studium do publicznego wglądu oraz dyskusja publiczna zostanie zorganizowana z zachowaniem określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii/stanu zagrożenia epidemiologicznego oraz zaleceń służb sanitarnych.

Daniel Kożuch
Wójt Gminy Śliwice

Administratorem danych osobowych jest Urząd Gminy Śliwice reprezentowany przez Wójta Gminy Śliwice. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie <http://bip.sliwice.pl> oraz w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice, ul. ks. dr. St. Sychowskiego 30, 89-530 Śliwice

Życie odebrała sobie 12-latka

Szokujące samobójstwo dziecka. Prokuratura bada sprawę

To wydarzenie wstrząsnęło okolicą. Tucholska prokuratura aktualnie zajmuje się śmiercią dziewczynki. Ta targnęła się na swoje życie.

O tym wydarzeniu w ostatnich tygodniach jest bardzo głośno, ale też trudno się dziwić. W powiecie tucholskim zdarzały się w ostatnich latach próby samobójcze nastolatków, w tym niestety skuteczne. Jednak w tym przypadku mowa jest praktycznie o dziecku. Życie odebrała sobie 12-letnia dziewczynka z gminy Cekcyn (wiek w momencie popełnienia tego czynu).

„Tygodnik Tucholski” na tę chwilę uzyskał oficjalne potwierdzenie z Prokuratury Rejonowej w Tucholi, że ta prowadzi czynności w sprawie artykułu 151. Kodeksu karnego, który dotyczy nakłaniania do targnięcia

się na własne życie lub udzielenia pomocy w takim czynie. Prokurator rejonowy **Marcin Przytarski** tłumaczy, że zbierany i analizowany jest materiał dowodowy (chodzi o osobowe i nieosobowe źródła dowodowe), w tym różnego rodzaju „dokumenty”. Jak się dowiadujemy, postępowanie jest na wyjątkowo

wczesnym etapie. W rozmowie z prokuratorem rejonowym przyznajemy, że w opinii publicznej funkcjonuje wiele nieoficjalnych informacji lub plotek towarzyszących historii. Te docierają także do „Tygodnika Tucholskiego”, więc próbujemy je oficjalnie weryfikować. Szef tucholskich śledczych zaznacza jednak,

że absolutnie żadnych okoliczności nie może i nie chce ujawniać, oczywiście na tę chwilę, gdy postępowanie jest jeszcze prowadzone. Taka decyzja jest podjęta m.in. w związku z charakterem tej niebywalej wręcz tragedii. Do sprawy będziemy wracać.

(pp)

KORONAWIRUS RAPORT

Na szczepienie prosto z ulicy

Szczepienie przeciwko COVID-19 jeszcze nigdy nie było tak proste jak w tej chwili. Od tego tygodnia w punkcie szczepień w hali OSiR-u można przyjąć preparat bez zbędnych formalności. W ostatnich 8 dniach w powiecie tucholskim nie wykryto zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2.

W tej chwili to szczepionki czekają na pacjentów, a nie pacjenci na szczepionki. Jak informuje **Artur Nagórka**, prezes Miejskiego Centrum Lekarskiego w Tucholi, do punktu szczepień w hali widowiskowo-sportowej tucholskiego

OSiR-u na szczepienie można teraz przyjść „z ulicy”, bez skierowania i bez konieczności rejestracji. Konkretnie terminy, kiedy jest to możliwe, dołączamy w ramce.

W kwestii obostrzeń rząd do momentu wydruku najnow-

szego „Tygodnika” nie podał nowych informacji. Podczas konferencji, która miała miejsce 2 czerwca, minister zdrowia zakomunikował, że dalsze luzowania będą następowały w dwóch etapach: od 6 do 25 czerwca i od 26 czerwca do 31 sierpnia. Od minionej niedzieli podczas imprez rodzinnych (np. wesel) oraz zgromadzeń publicznych zwiększono limit do 150 osób (dotychczas 50). Umożliwiono też prowadzenie targów, konferencji czy wystaw z tym samym limitem, jaki obowiązuje w sklepach i innych pomieszczeniach zamkniętych – 1 sofa na 15 m². Taki sam limit dotyczy też sal

zabaw dla dzieci. Zwiększono obłożenie w transporcie zbiorowym do 75% – nadal obowiązuje nakaz zakrywania nosa i ust. We wszystkich wymienionych przypadkach osoby zaszczepione nie są wliczane do limitów.

W powiecie tucholskim w terminie od 2 do 9 czerwca nie wykryto ani jednego przypadku zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. W rubryce zgony w oficjalnych statystykach ministerstwa zdrowia dla naszego terenu również widnieje zero.

Jak kształtują się ogólnopolskie i lokalne statystyki dotyczące szczepień? Do 9 czerwca,

Terminy szczepień „z ulicy” w hali OSiR-u, bez konieczności rejestracji:

- 10 czerwca – 8:00-18:00,
- 11.06. – 8:00-13:00,
- 14 i 15.06. – 13:00-18:00,
- 16.06. – 8:00-13:00,
- 17.06. – 13:00-18:00,
- 18.06. – 8:00-13:00,
- 21.06. – 13:00-18:00,
- 22-25.06. – 8:00-18:00,
- 28.06. – 13:00-18:00,
- 29 i 30.06. – 8:00-18:00.

według danych z rządowego portalu, w powiecie tucholskim wykonano ich łącznie 22.088, a liczba osób w pełni zaszczepionych ogółem to 6282. Z kolei w skali kraju do środy wykonano łącznie 22.737.088 szczepień, liczba osób w pełni zaszczepionych wynosiła 8.621.029.

(kt), (lz)

Rudzki Most do remontu. Które drogi jako następne?

Tuchola przeprowadziła przetargi na przebudowę ulic Sambora I, Jana Tucholczyka, Jacka Pruszcza, Sokolniczej i Józefa Hallera.

Informacje z otwarcia ofert zostały upublicznione w ostatnich dniach maja. Postępowanie przetargowe na przebudowę ulic Sokolniczej i Józefa Hallera zostało unieważnione. Jak podaje burmistrz **Tadeusz Kowalski**, oferta na realizację przedsięwzięcia, na której znalazła się najniższa cena, przewyższała kwotę, którą gmina Tuchola zamierzała przeznaczyć na sfinansowanie

zamówienia. Zadanie znalazło się na liście rezerwowej dofinansowań z Funduszu Dróg Samorządowych. To może się zmienić w sytuacji, kiedy w innych gminach rozstrzygnięte zostaną przetargi i w puli Funduszu Dróg Samorządowych będą z tego tytułu oszczędności. Wówczas przetarg na przebudowę ulic Sokolniczej i Józefa Hallera zostanie ponowiony.

Rozstrzygnięto natomiast przetarg na przebudowę ulic Sambora I, Jana Tucholczyka i Jacka Pruszcza. Swoje oferty przedstawiło sześć firm. Najniższą propozycję w wysokości 1.058.185,37 zł zaoferowało Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi. Najwyższy kosztorys przewidywał 1.597.026,72 zł. W tym momencie realizowane są procedury związane z uzupełnieniem dokumentów. Dodajmy

jeszcze, że na to zadanie gmina Tuchola otrzymała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

W ramach przedsięwzięcia planuje się wykonanie kanalizacji deszczowej w ciągu wymienionych ulic. Przewidziano też przebudowę istniejącej nawierzchni gruntowej ulepszonej na nawierzchnię z kostki betonowej. Powstaną zjazdy na posesje wraz z dojazdami do posesji oraz zatoki

postojowe. W celu skomunikowania poszczególnych ulic ze sobą zaprojektowano dwa chodniki. Wjazd na ww. ulice odbywał się będzie poprzez istniejące skrzyżowania z ul. Żwirową i al. 700-lecia. Poprawione zostaną również warunki odwodnienia przedmiotowych ulic włączonych w system kanalizacji deszczowej projektowanej jako odrębne opracowanie.

Lucyna Zdanowska

Poszły pieniądze na służby prewencyjne

Gmina Tuchola na podstawie porozumienia z Komendą Powiatową Policji w Tucholi przekazała pieniądze na pokrycie kosztów noclegów i wyżywienia dla policjantów delegowanych z Bydgoszczy do pomocy w zakresie realizowania zadań w zakresie służby prewencyjnej.

Decyzja o przekazaniu 12 tys. zł na pokrycie kosztów noclegów i wyżywienia dla policjantów delegowanych z Bydgoszczy, z od-

działu prewencji policji do pomocy w zakresie realizowania zadań w zakresie służby prewencyjnej w okresie letnim na terenie mia-

sta zapadła podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Tucholi. Jak wspomnieli burmistrz **Tadeusz Kowalski**, współpraca gminy

z komendą z tym związana trwa nieprzerwanie od 2008 roku.

– Ze statystyk policyjnych wynika, że policyjne patrole i moni-

toring wizyjny mają pozytywny wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców naszego miasta – mówił Kowalski.

Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie przekazania przez gminę Tuchola środków finansowych na realizację zadań w zakresie służby prewencyjnej.

(lz)

Zmiana oficera prasowego. Wiese idzie do wojska

Bartosza Wieseego zastąpił w tym tygodniu Łukasz Tomaszewski, który stał się tym samym 4. oficerem prasowym tucholskiej komendy w historii tego stanowiska. Poprzednik odchodzi z policji, karierę będzie kontynuował w zielonym mundurze, w 34. Chojnickim Batalionie Radiotechnicznym. Nowy rzecznik z kolei to funkcjonariusz z 8-letnim stażem.

– Stało się tradycją, że przy zmianie funkcjonariusza, który odpowiedzialny jest za przekazywanie informacji, czyli oficera prasowego, zawsze organizowaliśmy spotkanie z mediami. Tak jest i tym razem. Chcemy pożegnać ustępującego rzecznika, ale jednocześnie przedstawić jego następcę. Opuszcza nasze szeregi policjant zaprawiony w boju na tym stanowisku – mówił podczas poniedziałkowej (7 czerwca) konferencji komendant powiatowej policji w Tucholi **Wiesław Gapa**.

Od czerwca 2017 roku oficerem prasowym Komendy Powiatowej Policji w Tucholi był **Bartosz Wiese** – funkcjonariusz z niemalże 11-letnim stażem. Pracował w każdym wydziale tucholskiej jednostki, ale teraz kończy karierę w policji. Niebieski mundur zamienia na ten w kolorze zielonym. Od 8 czerwca zaczął pełnić służbę w 34. Chojnickim

Batalionie Radiotechnicznym, dokładnie w Niezychowicach – na stanowisku starszego podoficera sztabowego.

– Zachowam stopień, który teraz posiadam, czyli młodszy aspirant, w wojsku jest to młodszy chorąży. Będę żołnierzem w sekcji wychowawczej. Do moich codziennych obowiązków będzie należało organizowanie czy współorganizowanie różnego rodzaju świąt, imprez, uroczystości, wręczanie medali i odznaczeń. Dodatkowo będzie to działka kulturalno-oświatowa i szeroko pojęta profilaktyka – opowiadał o nowych obowiązkach Bartosz Wiese. Dziękiował jednocześnie dziennikarzom za 4-letnią współpracę.

Dlaczego odchodzi z policji? Pytany o tę kwestię zaznaczał, że ciężko było mu podjąć ostateczną decyzję. Spędził w tucholskiej komendzie 11 lat i mówił, że były to „bardzo miłe chwile”.



Z lewej Łukasz Tomaszewski, z prawej Bartosz Wiese.

– Skusił mnie fakt, że dalej będę pracował w mundurze. Przywileje, które otrzymałem w policji oraz prawa, które nabyłem, zostaną mi dalej przypisane. Lubię nowe wyzwania, a te na pewno na mnie czekają w wojsku. Zobaczmy, co będzie dalej – dodawał.

Profilaktyka i kontakt z mediami

Nowym oficerem prasowym KPP w Tucholi został **Łukasz Tomaszewski** – funkcjonariusz z 8-letnim stażem, tucholanin z urodzenia. Początkowo pracował jako policjant ruchu drogowego,

potem dzielnicowy, a w lutym 2021 roku objął stanowisko asystenta ds. profilaktyki społecznej nieletnich i patologii.

– Przyszedłem z zamiarem pracy właśnie na tym stanowisku, ale w międzyczasie dowiedziałem się też o planach powierzenia mi stanowiska oficera prasowego. Trochę spadło to na mnie jak grom z jasnego nieba, ale dołożyłem wszelkich starań, żeby szybko wdrożyć się w temat [...]. Stanowisko oficera prasowego to bez wątpienia także funkcja reprezentatywna. Chcę zapewnić pana komendanta oraz państwa, że będę starał się jak najbardziej należycie reprezentować naszą tucholską komendę – mówił podczas konferencji Łukasz Tomaszewski. W tym momencie będzie on łączył obie funkcje w jednostce, czyli rzecznika prasowego i tzw. profilaktyka.

– Wybór Łukasza nie jest przypadkowy. Brał on udział już w wielu wystąpieniach, na większych imprezach to były prelekcje przed nawet kilkuset osobami. Zawsze wspaniale sobie z tym radził, nie było żadnych problemów z przygotowaniem i wykonaniem. My byliśmy z tego zadowoleni, dlatego proponowaliśmy komendantowi, że to będzie godny następca Bartosza – dodawał naczelnik wydziału prewencji i ruchu drogowego **Sylwester Suchomski**.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Co z tym koszeniem? „Cierpliwości”

Koszenie traw i chwastów z pasów drogowych dróg wojewódzkich administrowanych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy jest w toku. Jak radzi kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbka: „Cierpliwości...”

W ostatnich dniach sporo telefonów i zapytań dotyczyło wykaszania poboczy dróg, w tym dróg wojewódzkich, zarówno na terenie miasta Tucholi, jak i poza miastem.

Zapytany o to kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi **Janusz Dąbka** wyjaśnia, że w tym

roku nie uda się przeprowadzić koszenia w takim szerokim zakresie, jak to miało miejsce w latach poprzednich. Pieniądzy na to zadanie jest obecnie zdecydowanie mniej z uwagi na konieczność zaangażowania większych środków podczas zimowego utrzymania dróg.

– W tej chwili pobocza i tereny należące do zarządu dróg wojewódzkich kosimy naszą, ciągnikową kosiarką. Robimy tyle, ile możemy – opowiada. – W czwartek i piątek będziemy mieli do dyspozycji pracowników, którzy rozpoczną ręczne wykaszanie

w miejscach trudno dostępnych i w takich, gdzie nie można wjechać dużą kosiarką. Dodatkowo rozpoczęliśmy zwyczajowe koszenie poboczy w ciągu dróg wojewódzkich poza miastem – mówi Dąbka. – Na wszelkie pytania i uwagi mogę powiedzieć tylko

jedno – cierpliwości. Niedługo się z tym uporamy. Niestety, w tym roku ilość usług zleconych do wykonywania w formie koszenia traw i chwastów oraz utrzymania czystości w ciągu dróg wojewódzkich będzie mniejsza niż zazwyczaj. Mogę powiedzieć jeszcze tylko jedno. Podziwiamy mieszkańców, którzy mieszkają przy drogach wojewódzkich i nie czekając na przyjazd naszych ekip, sami dbają o estetykę i wygląd przy swoich posesjach. Doceniamy to.

(12)

Reklama

KAEMDE
z okazji Twoich okien i drzwi

OKNA I DRZWI
DLA WYMAGAJĄCYCH

ADRES
Bladowo 81, 89-500 Tuchola

SPRAWDŹ NA
www.okna-aluminiowe.com

f /kaemde

Ten temat wraca od ponad 20 lat:

Ciasnota w kęsowskim urzędzie. Doczekają się rozbudowy?

Choć podczas ostatniej sesji dyskutowano nawet o przeniesieniu urzędu do najbardziej reprezentacyjnego budynku w Kęsowie – pałacu, to wójt w rozmowie z „Tygodnikiem” wyraźnie zaznacza, że jest to opcja najdroższa i nie będzie brana pod uwagę. Wydaje się jednak, że wszyscy są zgodni co do kwestii ogromnej ciasnoty w siedzibie kęsowskiego samorządu. Na piętrze temperatura potrafi dojść nawet do 30 stopni, a na pracownika nieraz nie przypada nawet 2,5 m² powierzchni. Czas na poważną rozbudowę, należałoby zacząć działać.

Ciekawy temat został poruszony podczas niedawnej sesji Rady Gminy w Kęsowie. Dyskusja dotyczyła warunków, w jakich pracują kęsowscy urzędnicy. Radni zastanawiali się nad rozbudową obecnego budynku urzędu lub... przeniesieniem pracowników w inne miejsce.

– Chciałbym, żeby radni wypowiedzieli się w tej sprawie, ponieważ ostatnio dyskutowaliśmy w węższym gronie, po posiedzeniu komisji rewizyjnej. Co radni myślą o rozbudowie urzędu? Budynek mamy, jaki mamy. Jest bardzo ciasny, za przeproszeniem jedna pani siedzi na drugiej. Z kolei my, jako rada, tułamy się. Raz dom kultury, raz GOPS. Może warto byłoby pochylić się nad tematem w końcu na poważnie, aby stworzyć jakąś koncepcję rozbudowy czy konkret-

ny projekt – zaczął radny **Łukasz Modrzejewski**.

Pozytywnie do tej propozycji odniósł się m.in. **Tomasz Linke**, przewodniczący komisji budżetowej. Zwracał uwagę, że konieczne byłoby sprawdzenie, czy aktualny budynek pod względem technicznym mógłby zostać rozbudowany, np. o kolejną kondygnację.

– Zapewne w tej sprawie musieliby wypowiedzieć się również pracownicy urzędu, czy taka rozbudowa poprawiłaby komfort ich pracy – dodawał.

Pałac? Kiedyś oglądali obiekt SKR-u

Przewodniczący Rady Gminy w Kęsowie **Witold Ott** zwrócił z kolei uwagę, że nie jest to nowy temat, a podobne uwagi dotyczą-

ce m.in. ciasnoty w urzędzie były wnoszone wielokrotnie.

– Pomysły pojawiały się bardzo różne. Jeden z byłych już radnych wielokrotnie mówił, że urząd gminy i władze samorządowe powinny funkcjonować w pałacu przy parku, gdzie obecnie znajdują się: GOPS, Bajkowa Kraina [klubik dziecięcy – red.] i mieszkania. Ten obiekt byłby bardzo reprezentacyjny. Taka koncepcja też mogłaby być wzięta pod uwagę, aczkolwiek wiem, że to jest bardziej skomplikowane, niż wspomniana przez mojego przedmówcę kwestia ewentualnej rozbudowy obecnego budynku urzędu – komentował Witold Ott.

Podkreślał, że bardzo popiera zajęcie się tym tematem. Potwierdzał również, że w obecnym urzędzie najzwyczajniej brakuje co najmniej kilku biur, nie ma prawdziwej sali konferencyjnej, a problemem jest ponadto dźwiękoszczelność pomieszczeń.

– W odległych czasach, które pamięta już chyba tylko radny Brzeziński, rozglądaliśmy się za innym obiektem. Pod uwagę był nawet brany budynek, który należał do SKR-u, oglądałem go chyba w 2004 lub 2005 roku. Jednak skomplikowanie wspomnianego obiektu i koszty na adaptację okazały się za wysokie na tamte czasy – kończył przewodniczący rady.



„[...] zauważam, że przez obecnie panującą w urzędzie ciasnotę pracownicy nie pracują w warunkach godnych i odpowiednich, nawet ze względu na wymogi BHP. Myślę, że jeśli chodzi o wielkość budynku, jest to najmniejszy urząd w okolicy, a na pracownika nieraz nie przypada nawet 2,5 m² – komentuje wójt Radosław Januszewski.

Kolejnym, który zabrał głos, był **Jarosław Wróblewski**. Mówił, że kiedy kilkanaście lat temu został radnym oraz sołtysiem Piastoszyna, to naturalnym wręcz dla niego było, że urząd powinien znajdować się w pałacu. Bardzo dziwiło go, że jest inaczej.

– Moi krewni ostatnio wybrali się rowerami do Kęsowa. Kuzynka napisała mi, że właśnie jest przed naszym urzędem gminy. Jak myślicie państwo, skąd przysłała mi zdjęcie? Oczywiście była to fontanna i pałac w tle. Może to trochę zabawna sytuacja, ale myślę, że dla wielu osób pałac jako urząd to naturalny wybór. To jest bardzo reprezentacyjny budynek. Ja rozumiem, że z tyłu głowy mamy, brzydko mówiąc, problem z mieszkańcami. Ale niedługo będzie przecież budowany nowy obiekt z mieszkaniami socjalnymi, można by tę sprawę w prosty sposób rozwiązać. Ja jestem całym sercem za takim pomysłem. Taka wizytówka gminy byłaby jak najbardziej wskazana. To, co mamy obecnie w urzędzie, trochę urąga godności osoby pracującej w biurze. Te panie muszą siedzieć dosłownie w klatkach, to na pewno nie jest miłe – szeroko komentował radny.

Mirosław Brzeziński z kolei w krótkiej wypowiedzi współczuł pracownikom urzędu obecnych warunków pracy. „Przydałoby się w końcu coś z tym zrobić i rozwiązać problemy nierozwiązane od lat” – dodawał.

Komfort? Mowa chociażby o zasadach BHP

Podczas sesji o wyrażenie własnej opinii poproszony został wójt gminy Kęsowo. **Radosław Januszewski** tłumaczył, że kiedy w 2006 roku objął stanowisko, zetknął się z koncepcją przebudowy pałacu na potrzeby urzędu gminy. Wtedy wstępny koszt wyniósł 2 miliony złotych.

– Koncepcja została przygotowana przez mojego poprzednika, miały być poszukiwania środków zewnętrznych. Natomiast ja wtedy powiedziałem, że nie będę zaczynał od swojej siedziby. Nie tego oczekiwali mieszkańcy. Wtedy były inne potrzeby, a każda inwestycja budziła emocje. Na przykład jedna z pierwszych, czyli boisko w parku. Ocieplenie szkoły też wzbudzało emocje i pytania, dlaczego akurat szkoła. Od tego czasu mija 15. rok i sami państwo wiedzą, komfortowe warunki pracy tutaj w urzędzie nie są [...]. Temperatura na piętrze potrafi dochodzić do 30 stopni, a klimatyzacji nie ma – komentował

Januszewski. „Oszczędzanie to jest oszczędzanie, a dziadowanie to jest dziadowanie” kończył swoją wypowiedź wójt. Zaznaczał jednocześnie, że w obecnych czasach, przy przeprowadzaniu jakichkolwiek prac, 2 mln zł mogłoby nie wystarczyć.

Radosław Januszewski odpowiedział w omawianej sprawie także na szereg pytań „Tygodnika Tucholskiego”. Jak mówi, pierwsze przymiarki do zmiany siedziby Urzędu Gminy w Kęsowie pojawiły się już pod koniec lat 90. XX wieku.

– Temat nie jest więc nowy i wraca jak bumerang co kilka lat. Obecnie, po przeniesieniu pracowników Gminnego Zespołu Oświatowego do urzędu warunki pracy w niektórych biurach znacznie się pogorszyły. Stąd uwagi radnych, iż przydałaby się rozbudowa budynku przy ulicy Głównej 11 w Kęsowie [obecny urząd – red.]. Brakuje również sali sesyjnej z prawdziwego zdarzenia, a w pokojach, w tym w biurze wójta, mieści się obecnie maksymalnie 2, 3 gości – przekazuje Januszewski. Wyraźnie zaznacza także, że przeniesienie urzędu w inne miejsce jest opcją najdroższą dla samorządu i nie jest ona brana pod uwagę. Jego zdaniem w trwającej kadencji samorządowej można co najwyżej wykonać koncepcję i dokumentację przebudowy obecnego budynku urzędu.

– Przez najbliższe dwa lata jest zbyt wiele ważnych przedsięwzięć do realizacji w zakresie infrastruktury gminnej. Tylko na 2022 rok mamy na ten moment zaplanowane inwestycje za prawie 5.000.000 zł. Jednocześnie jestem za podjęciem takich działań, gdyż zauważam, że przez obecnie panującą w urzędzie ciasnotę pracownicy nie pracują w warunkach godnych i odpowiednich, nawet ze względu na wymogi BHP. Myślę, że jeśli chodzi o wielkość budynku, jest to najmniejszy urząd w okolicy, a na pracownika nieraz nie przypada nawet 2,5 m². To, że gmina jest najmniejsza, nie oznacza, że zadań jest mniej niż w innych samorządach. Tych z roku na rok przybywa – kontynuuje wójt Kęsowa.

Rozbudowę urzędu na ten moment określa marzeniami, jednak dodaje, że aby coś zrealizować, nawet w odległej przyszłości, trzeba o inwestycji myśleć i ją planować.

– Mam taką zasadę, że o sprawy dalej od urzędu zabiegam bardziej. Być może przyszedł czas, aby pomyśleć o warunkach pracy urzędników. W budynku przy ulicy Głównej 11 w Kęsowie pracują obecnie 24 osoby – kończy nasz rozmówca.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Podczas sesji poruszono także temat zorganizowania urzędu w pałacu. Wójt w rozmowie z „Tygodnikiem” zaznacza jednak, że przeniesienie urzędników w inne miejsce to opcja najdroższa i nie jest ona brana pod uwagę.

Reklama

SERWIS SAMOCHODOWY
WIESE
STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Czyścimy filtry:

DPF, SCR, FAP, GPF, KAT

DPF, SCR, FAP, GPF, KAT

w samochodach:

osobowych, dostawczych, TIR

TUCHOLA, ul. Świecka 76
pon.-pt. 8.00-17.00
tel. 52 334 21 34, 502 760 231
sob. 8.00-13.00

10-lecie Magneto: Było widowiskowo, charakternie, ale też wzruszająco:

Są spontaniczni. Połączyła ich pasja i chęć pomagania

Takiej frekwencji nikt się nie spodziewał – w tegorocznym otwarciu sezonu wzięło udział blisko 600 motocykli! Piękne maszyny narobiły nieco hałasu na trasie Żalno – Tuchola. Bractwo Magneto, organizator wydarzenia, świętuje właśnie 10-lecie istnienia. W tym roku wyjątkowo nie było zbiórki charytatywnej, ale motocykliści znowu przynieśli wsparcie. Łez szczęścia i wzruszenia nie kryła członkini Bractwa. Koledzy i koleżanki pomagają jej w rehabilitacji.

Sobota (5 czerwca) stała się ogromnym, w dosłownym tego słowa znaczeniu, świętem motocyklistów w Borach Tucholskich. Wczesnym popołudniem na trasie Żalno – Tuchola i w centrum miasta pojawiło się około 600 pięknych, błyszczących w słońcu i warczących maszyn. Głośna i niezwykle efektowna parada dojechała do tucholskiego ronda, po czym wróciła do „Restauracji w Borach” przed Żalnem. To właśnie tam Bractwo Motocyklowe Magneto Żalno-Tuchola obchodziło okrągły jubileusz 10 lat istnienia i zorganizowało swoją sztandarową imprezę, czyli otwarcie sezonu. Odzew na tegoroczną edycję przerósł najśmielsze wyobrażenia i plany. Wielu naszych rozmówców podkreślało, że po pandemicznej przerwie pasjonaci jazdy na dwóch kółkach są wygłodniali wrażeń, dlatego motocykli było nawet dwa razy więcej niż zazwyczaj.

Otwarcie sezonu tradycyjnie rozpoczęło się zbiórką na parking przy restauracji „Zajazd na Rozdrożu” w Żalnie. O godz. 13:00 miała miejsce msza święta przed kościołem, po której motocykle ruszyły na ulice. Z kolei przed „Restauracją w Borach” odbyła się dalsza część imprezy. Była scena, od przybyłych gości wiele życzeń i prezentów (z okazji jubileuszu), a także występy młodych muzyków rozwijających swe pasje w Wiejskim Domu Kultury w Kęsowie. Tego dnia nie mogło zabraknąć stałego punktu programu, czyli darmowej grochówki dla wszystkich uczestniczących w paradzie motocyklistów.

Zaczęli koledzy ze szkolnej ławki

Obchody 10-lecia Magneto były bardzo huczne, a otwarcie sezonu motocyklowego okazało się wielkim, spontanicznym wydarzeniem. Pierwszy okrągły jubileusz to dobry moment, aby powrócić do tego, co za nami. O początkach Bractwa opowiedział nieco jego członkini – **Kamelia Tajl**.

– Wszystko zaczęło się od, jak to się śmiejemy, naszych trzech jeźdźców, czyli Janusza Mindykowskiego, Waldka Sikory i Bogdana Malchahna. To koledzy ze szkolnej ławki. Janusz kupił motocykl w 2010 roku i od tego czasu zaczął swoją pasją zarażać innych. Bractwo powstało rok później i to właśnie w 2011 roku zorganizowaliśmy pierwsze otwarcie sezonu. Zobaczyliśmy wtedy, że mamy naprawdę sporo sympatyków – tłumaczy nasza rozmówczyni. Podkreśla dalej, że stałym akcentem każdego otwarcia sezonu organizowanego przez Magneto jest wspomniana już darmowa grochówka.

Jeszcze przed inauguracyjną imprezą 10 lat temu miało miejsce kilka zebrań. Na jednym



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Na ulicach Tucholi w sobotnie popołudnie pojawiło się około 600 motocykli.



Podczas wręczenia prezentu niespodzianki na scenie panowało wielkie wzruszenie.

z nich **Robert Olter** zaproponował nazwę „Magneto”, również on wymyślił logo bractwa.

– Zaczęliśmy spotykać się w Żalnie regularnie. Potem dołączyli do nas chłopcy z Tucholi z Grzegorzem Atrasem i Zbigniewem Bońkiem na czele, ale też wielu in-

zorganizować kilkanaście akcji pomocowych.

– O motocyklistach w negatywnym kontekście mówi się na przykład, że to dawcy organów. My chcemy zmieniać ten wizerunek, pokazujemy przez te wszystkie lata, że motocykliści to ludzie



Członkowie Bractwa Motocyklowego Magneto Żalno-Tuchola wraz z częścią oficjalnych gości.

nych. W pewnym momencie mieliśmy ponad 40 członków Bractwa. Teraz jest około 30 jeźdźców plus oczywiście, jak to mówimy, plecaczki. Plecaczki, czyli osoby siedzące z tyłu, a więc żony, matki, kochanki – śmieje się Kamelia Tajl.

Łzy szczęścia. Bracia wsparli swoją siostrę

Magneto lokalnie znane jest nie tylko z organizowania motocyklowych imprez, ale także ze zbiórek charytatywnych, które często nagłaśniane są przez lokalne media. Nasza rozmówczyni zaznacza, że „Tygodnik Tucholski” zawsze patronował tym działaniom. Przez 10 lat aktywności udało się

o gołęmb sercu. Dlatego co roku organizowaliśmy zbiórki dla osób potrzebujących z naszego najbliższego, lokalnego otoczenia. Najczęściej były to dzieci, ale pieniądze zbieraliśmy też między innymi dla Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej. Może nie były to ogromne kwoty, akcje miały raczej zasięg lokalny, ale zawsze staraliśmy się pomóc – kontynuuje Kamelia Tajl.

Bractwo pomogło także w tym szczególnym dla siebie roku. Tym razem wsparcie powędrowało



Motocykle zawracały na rondzie w Tucholi, przejeżdżając przez centrum miasta, kierowały się z powrotem do Żalna.



Po paradzie otwarcie sezonu i 10-lecie Magneto motocykliści świętowali przed „Restauracją w Borach” w Żalnie.

bardzo blisko, bo do... samej Kamelii. W sobotę prezes Magneto **Janusz Mindykowski** przekazał jej voucher na zabiegi fizjoterapeutyczne. W tym momencie na scenie panowało ogromne wzruszenie. Obdarowana ze łzami w oczach dziękowała za tę niespodziankę (o niczym nie wiedziała) i kilkakrotnie podkreślała, że członkowie Magneto są dla niej jak druga rodzina. Wzruszenie nie odpuszczało również podczas rozmowy z „Tygodnikiem”.

– Powiedzieli mi, że na nic nie będą zbierać. Było mi tak ogromnie miło, że nie potrafię tego wyrazić słowami. Jestem bardzo wdzięczna, że o mnie pomyśleli i z całego serca za to dziękuję. W październiku 2020 roku przesłałam

byłam podłamana psychicznie, ale dzięki nim, dzięki wsparciu, jakie dostałam, szybko stanęłam na nogi – mówi Kamelia Tajl.

Dookoła Polski

Motocyklistów z Bractwa często wyróżnia ich spontaniczność w działaniach. I tak na przykład w sobotę, niespodziewanie część uczestników parady (prawie 300 motocykli!) postanowiło odwiedzić dom chorującej na białaczkę tucholanki **Julii Liegmanna**.

Innym, oryginalnym pomysłem Magneto był zeszłoroczny rajd, który sami motocykliści nazwali Tour de Pologne. Ten musiał być jednak dość dokładnie zaplanowany. Chodziło o przejazd wzdłuż granic Polski. Przez 10 dni udało się pokonać ponad 4 tysiące kilometrów.

– To był męski wyjazd. Chłopcy często poruszali się drogami prawie nieprzejezdnymi, a spali nieraz w namiotach rozstawionych gdzieś na łące u gospodarza. Nasi motocykliści przez cały rajd mieli ze sobą materiały promujące powiat tucholski – relacjonuje Kamelia Tajl, dodając, że Bractwo od lat może liczyć na wsparcie Komendy Powiatowej Policji w Tucholi, Starostwa Powiatowego w Tucholi, a także gminy Kęsowo. Kończąc dłuższą rozmowę, członkini Bractwa zaznacza, że z okazji 10-lecia życzenia napłynęły z wielu stron, w tym także od zaprzyjaźnionych grup motocyklowych: Aurochs Chojnice, Moto Jastrzębie z Chojnic, Moto Bory z Tucholi, Krajna Motors Team i Nadnoteckie Sokóły.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Darmowa grochówka to punkt obowiązkowy cyklicznych wydarzeń organizowanych przez Magneto.



Michał Mróz, starosta tucholski.

„Atak na gminę” czy

Tajemnicą poliszynela jest fakt, że stosunki między samorządami gminy Śliwice i Powiatu Tucholskiego są napięte. – Czujemy się oszukani i nasza cierpliwość się kończy – stwierdza Daniel Kożuch, wójt gminy Śliwice. Starosta widzi tę sprawę zgoła inaczej.



Andrzej Urbański, radny powiatowy, skarbnik gminy Śliwice.

Niejednokrotnie opisywaliśmy relacje władz gminy Śliwice i Powiatu Tucholskiego. Kością niezgody od dawna są drogi powiatowe: ich stan i finansowanie remontów. Powiat będący w programie naprawczym nie realizuje inwestycji sam: wkład własny pokrywa wspólnie z gminami. Podział tych środków się zmienia: kiedyś pół na pół, potem wkład gmin zmniejszono do 15%, a powiatu zwiększono do 35%. Niejednokrotnie wielu samorządowców dawało do zrozumienia, że sytuacja ta odbija się na gminnych budżetach. Jak dotąd najostre na ten temat wypowiadał się **Daniel Kożuch**, wójt gminy Śliwice.

Tematem, który sprawił, że wójt po raz kolejny postanowił opowiedzieć, jak z jego perspektywy wyglądają relacje z zarządem powiatu, jest przebudowa ulic Czerskiej i Starogardzkiej w Śliwicach. Są to odcinki powiatowe, przebudowywane przy dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Jeszcze w grudniu ubiegłego roku opisywaliśmy negocjacje samorządów w sprawie podziału finansowania wkładu własnego. Przypomnijmy: gmina Śliwice zaplanowała w budżecie na 2020 rok 1,1 mln zł na wsparcie dla powiatu w tej inwestycji. Ten jednak nie przystąpił do realizacji zadania, ponieważ – jak tłumaczył wicestarosta **Zenon Poturalski** – nie było pewności co do możliwości uzyskania dofinansowania (odcinek był na liście rezerwowej). Ta pojawiła się dopiero w październiku 2020 roku, kiedy gmina przesunęła już wcześniej zaplanowane środki na własne zadania. W związku z tym podjęto rozmowy w sprawie zaplanowania środków w 2021 roku.

„Atak na gminę”

Wysokość wsparcia ze strony gminy była tematem dyskusji na sesji Rady Powiatu Tucholskiego w marcu tego roku. **Michał Mróz**, starosta tucholski poinformował wówczas radnych, że wójt gminy Śliwice z uwagi na sytuację finansową gminy nie ma obecnie możliwości podpisania umowy udzielenia dotacji, ale jeśli sytuacja na to pozwoli, pieniądze zostaną przekazane w przyszłości. Starosta zaznaczał, że przeczy to wcześniejszym deklaracjom samorządu. Zarząd powiatu na podstawie dawnych ustaleń zaplanował inwestycję w budżecie i podpisał umowę z wykonawcą oraz wojewodą kujawsko-pomorskim na finansowanie z RFRD.

– Bardzo mnie to zdziwiło, bo dotąd nie było takich sytuacji. Myślę, że koniec końców zarząd nie zostanie wystrychnięty na dudka i słowa danego dwukrotnie (ustnie i pisemnie) wójt dotrzyma – podkreślał starosta. Dodał, że informował gminę o tym, że bez udziału finansowego gminy w wysokości 15% wkładu własnego powiatowi nie uda się zrealizować zadania.

Słowa starosty spotkały się ze stanowczym sprzeciwem radnego **Andrzeja Urbańskiego**, który jest także skarbnikiem gminy Śliwice. Wydał stanowisko, które skierował do radnych, a na naszą prośbę udostępnił je także „Tygodnikowi”. Przedstawił w nim chronologię zdarzeń (począwszy od wspomnianego już zaplanowania 1,1 mln zł w gminnym budżecie na 2020 rok i nieujęcia zadania w budżecie powiatowym). Zaznacza w piśmie, że na spotkaniu 7 grudnia wójt poinformował zarząd, że w projekcie budżetu zabezpieczył dla powiatu 200 tys. zł. „Zarząd chciał, by kwotę tę zwiększyć do 400 000 lub minimum 350 000 zł. Gmina odpowiedziała, że jest to niemożliwe. Deficyt budżetu gminy na 2021 r. wynosi ponad 1 130 000 zł i już go nie zwiększymy. [...] Władze powiatu odparły, że znając harmonogram realizacji zadania, pieniądze potrzebne będą dopiero we wrześniu. Teraz wystarczy deklaracja pisemna, że w trakcie roku gmina zwiększy kwotę dotacji [...]”. Dodam, że spotkanie miało charakter ostatniej próby znalezienia porozumienia. Wcześniejsza korespondencja, w której działania powiatu uzależniano od dotacji z gminy, została odebrana jako pewnego rodzaju szantaż – pisze Andrzej Urbański. Jak relacjonuje w stanowisku, mimo tych ustaleń w styczniu tego roku powiat wysłał pismo, w którym poprosił gminę o przygotowanie umowy dotacji. Wójt odpowiedział, że zgodnie z rozmowami z 7 grudnia gmina nie dysponuje na początku roku 400 tys. zł na ten cel i że być może kwotę uda się znaleźć do końca września. Kolejne pismo w tej sprawie powiat wysłał w marcu – wyrażało ono zaniepokojenie niezabezpieczeniem środków w gminnym budżecie. Zdaniem Andrzeja Urbańskiego wysyłanie tych pism, a także przedstawianie tej sprawy na sesji w sposób, jakby gmina wycofała się z wcześniejszych ustaleń, jest nieuczciwe. Według niego podczas sesji padały

nieprawdziwe i „naciągane” argumenty. „Przykładem niech będzie kwestia ogłaszania przetargów. Wielokrotnie padają stwierdzenia, że nie ma możliwości bez dofinansowania z gminy, jest to warunek konieczny. Wszyscy już wiemy, że to nieprawda. W dotychczasowych działaniach powiatu można wskazać różne przypadki. Czasami twierdzono, że nie można, czasami twierdzono, że nie można, a później i tak ogłaszano” – pisze radny. Dodaje, że dyskusję na sesji można odebrać jako „publiczny atak na gminę Śliwice”.*

„Czujemy się oszukani”

Przebudowa drogi trwa, ale samorządy nie doszły do porozumienia, co więcej: rozdzwięk pomiędzy nimi wydaje się jeszcze większy.

– Jesteśmy zawiedzeni współpracą z powiatem, szczególnie w przypadku tej inwestycji – mówi. Przypomina o 1,1 mln zł zaplanowanych na inwestycję w ubiegłym roku. – Zrobiliśmy to na prośbę zarządu powiatu, po czym okazało się, że tej inwestycji w ich budżecie nie ma. Nikt nawet nie zadzwonił. Musieliśmy w pośpiechu, „na wariackich papierach” przegotowywać gminne inwestycje do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Już na pierwszej sesji rady gminy trzeba było kompletnie przemeblować budżet. Ostatecznie udało się wdrożyć 6 mniejszych zadań, w tym 2 jako remonty. W odpowiedzi słyszymy lekceważące stwierdzenia, że powiat nam nawet pomógł, bo skoro nie wykorzystał pieniędzy, mogliśmy zrobić swoje drogi. Tylko po co się umawiamy, spotykamy i planujemy? Po roku znowu organizowane jest spotkanie „ostatniej szansy”, na którym mówimy, że nie mamy tyle środków, ile powiat chciałby dostać. Od starosty słyszymy, że spokojnie, czas jest do września. Umawiamy się więc, że będziemy pracować, żeby do tego czasu znaleźć pieniądze. A tu w styczniu, bez żadnej rozmowy, otrzymujemy pismo, że mamy dać 400 000 zł. Szczytem był już atak na gminę przeprowadzony na sesji Rady Powiatu. Radni nie usłyszeli całej prawdy. Takie zachowanie jest dla mnie zerwaniem umowy – mówi wójt.

Daniel Kożuch przypomina, że Śliwice dofinansowały już wiele powiatowych inwestycji, podobnie jak inne gminy. Jest to ogromny wysiłek dla ich budżetów i jak zaznacza wójt – często dzieje się to kosztem opó-

niania zadań gminnych i zwiększania zadłużenia, które są już większe niż zadłużenie powiatu.

– Czujemy się oszukani i nasza cierpliwość się kończy – mówi Daniel Kożuch. – [...] Najpierw obiecywano nam, że powiat będzie oddawał tym, którzy mu pomogli, gdy jego sytuacja się poprawi. Potem, że dzięki środkom kryzysowym po nawałnicy, już właściwie pół powiatu będzie wyasfaltowane i będzie można robić inwestycje w pozostałej części powiatu, w tym w Śliwicach. Do tego dochodzi problem realizacji tych zadań. Można mieć wrażenie, że władzom w ogóle nie zależy na dobrym wykorzystaniu środków. Chociażby ul. Świecka i Szklanych Domów. To zadanie dofinansowaliśmy w 2019 r. kwotą ponad 734 000 zł [...]. Potem nasze uwagi w trakcie realizacji zadania, a były to w dużej mierze uwagi przekazywane przez radnych, mieszkańców i ważne kwestie jak brak zjazdu na drogę gminną, były lekceważone. Doszło do tego, że musieliśmy zagrozić wstrzymaniem dofinansowania.

O sprawie pisał „Tygodnik”. W konsekwencji budowy z początku zamknięto mieszkańcom części Śliwiczek dojazdu do drogi powiatowej. Chodziło o odcinek gruntowy znajdujący się zaraz za torami, po lewej stronie. Aby dostać się na drogę powiatową, mieszkańcy musieli korzystać z gruntu prywatnego. Do poprawki wyznaczono także wjazdy na osiedle.

– Chcieliśmy dobrej współpracy i przekazaliśmy środki, pomimo że powiat nie zdążył zrobić poprawek – dodaje Kożuch. – Poprosiliśmy tylko o pisemną deklarację, że wszystko zostanie zrobione wraz z podanym terminem. Niektóre sprawy załatwiono z dużym opóźnieniem, a innych nie zrobiono do dziś. Jaki sens ma takie działanie? Na każdej inwestycji zdarzają się problemy, ale wiele można załatwić praktycznie bezkosztowo już w trakcie prac. Tutaj jest dziwny upór, a potem trzeba przerabiać zakończone zadania – uważa wójt.

Nierozwiązana pozostaje sprawa przejazdu kolejowego na drodze Śliwice-Śliwiczki. Przypomnijmy: wzdłuż drogi przebiega ścieżka pieszo-rowerowa. Jest ona przerwana w miejscu przejazdu kolejowego, który był wyłączony z projektu. Jak w październiku 2019 roku wyjaśniał wicestarosta, PKP chciało, aby przejazd przebiegał pod kątem prostym w stosunku do drogi powiatowej. To wiązałoby się z koniecznością wykupu gruntów i dodatkowymi kosztami, a ponadto zablokowano by drogę gminną, która znajduje się tuż za przejazdem. Wicestarosta zapowiadał, że podjęte będą rozmowy z PKP w celu wypracowania rozwiązania. Dziś, półtora roku później, ścieżka nadal kończy się przed przejazdem, a jej dalszy etap zaczyna się tuż za nim.

W rozmowie z „Tygodnikiem” Daniel Kożuch podkreśla, że to gmina wykonała projekt drogi, która stała się kością niezgody między powiatem a Śliwicami. Samorząd przekazał także dokumentację na odcinek ze Śliwic w kierunku Lipowej i do Wielkiego Gacna. Dlaczego jednak w ogóle postanowiono wydać gminne pieniądze na projektowanie powiatowych dróg, mimo że powiat o to nie wnioskował?

– Powiem wprost: chcieliśmy zaplanować sześciometrowe drogi, by uniknąć sytuacji, jaka dziś jest na napoleonce. Droga jest za wąska, co rusz do urzędu przychodzą kierowcy, którym kamienie z poboczy wybijają szyby i uszkadzają karoserię – mówi. – To niejedyna sprawa, która jest moim zdaniem zaniedbana przez powiat. Do dziś nie powstało zaprojektowane rondo w Śliwicach, w fatalnym stanie jest też droga do Brzeźna, Okonin Nadjeziornych, ulica Łobodzka czy niedokończony fragment asfaltu w kierunku Łąskiego Pieca – wymienia.

Reakcja powiatu

– Nie odmawiając nikomu prawa do własnego zdania, pragnę zauważyć, że bardzo często opinie wyrażane przez wójta gminy Śliwice, mówiąc ogólnie,

„dobra współpraca”?

nie do końca odzwierciedlają stan faktyczny – odpowiada Michał Mróz. – Nie to jest jednak najważniejsze. Kluczową sprawą jest wypełnianie misji przez władze samorządowe w odniesieniu do swoich mieszkańców, a nie fakt oceny jednych władz przez drugich. Odmienne ocena faktów i ich interpretacja nie może wpływać na właściwe wywiązywanie się [z naszej – red.] służebnej roli wobec społeczeństwa. Samorządy gminny i powiatowy mają różne zadania i różne cele. Jeden na pewno jest wspólny – praca dla dobra wspólnoty samorządowej. To stanowi kwintesencję funkcjonowania samorządów w ogóle i za działania w tym obszarze zostanie zarówno nam, władzom powiatowym, jak również wójtowi gminy Śliwice wystawiona ocena przez mieszkańców przy najbliższych wyborach samorządowych – dodaje.

Jak sprawa finansowania przebudowy ulic Czerskiej i Starogardzkiej wygląda z perspektywy powiatu? Dlaczego wysłano pismo z prośbą o przygotowanie umowy dotacji, mimo że wcze-

śniej ustalono, że Śliwice mają czas do września, by szukać dodatkowych środków na ten cel? Między innymi takie pytania zadaliśmy staroście tucholskiemu.

– 11 grudnia 2020 r. zarząd powiatu otrzymał pismną deklarację o udziale gminy w zadaniu w wysokości nie mniejszej niż 350 tys. zł. Konsekwencją jest nasze wystąpienie z prośbą o przygotowanie umowy dotacji z oczywistym zapisem o przekazaniu środków na zakończenie inwestycji czyli we wrześniu – wyjaśnia starosta. – Wystarczyłaby odpowiedź, że podpisanie umowy dotacji nastąpi np. we wrześniu, bo wtedy gmina zabezpieczy środki. Udzielona odpowiedź musiała wzbudzić nasz niepokój – podkreśla.

Do fragmentu stanowiska radnego dotyczącego przetargów starosta właściwie się nie odnosi, tylko krótko komentuje: „Nasze działania realizowane są zgodnie z możliwościami finansowymi i w oparciu o obowiązujące przepisy. Cel jest zawsze jeden zrobić jak najlepiej dla dobra całej społeczności powiatu”. Odnosi się natomiast do wyliczanych przez

wójta spraw „zaniedbanych” przez powiat.

– Dyskusja stara jak świat. Czy szklanka jest do połowy pusta, czy do połowy pełna. Naprawdę duża liczba zadań drogowych zrealizowana na drogach powiatowych w ostatnich latach – to jest ta część pełna szklanki. Niestety zawsze pozostaje jakaś część będąca ciągle do wypełnienia. Nie ma praktycznie roku, żeby coś nie było realizowane w gminie Śliwice – zaznacza.

Starosta wymienia coroczne inwestycje powiatowe na terenie gminy Śliwice, począwszy od 2012 roku. Część z nich dotyczy przebudowy dróg (m.in. między Śliwicami a Łaskim Piecem, odcinka Mosna-Lipowa, wspomnianej już Śliwice-Śliwiczki czy Śliwice-Łązek-Tleń), rozbudowy odcinka Śliwice-Lińsk oraz remontu dróg i chodników czy wykonanie placu postojowego przy ul. Dworcowej. Łącznie to ponad 20 zadań (łącznie z chodnikami i remontami).

– Pozostaje część zadań, które przysłowiową szklankę muszą wypełnić do końca – kontynuuje starosta. Porusza kwestie wspomnianego już przejazdu kolejowego między Śliwicami a Śliwiczkami. – Zarząd Dróg Powiatowych do-

Reklama, ogłoszenie płatne



Daniel Kożuch, wójt gminy Śliwice.

konał ustaleń z PKP i ma podpisaną umowę z wykonawcą projektu. Po uzyskaniu pozwolenia na budowę będzie ustalony termin wykonania tego zadania. Bardzo byśmy chcieli, aby wszystkie zadania drogowe na drogach powiatowych były natychmiast zrealizowane. Ale nie zawsze jest tak, jakby się chciało. Wszystko warunkują możliwości finansowe samorządu, które uzależnione są od bardzo wielu czynników: wysokości uzyskanego dofinansowania z programów rządowych, posiadania odpowiedniego wkładu własnego, dotacji od innych samorządów, a na koniec korzystnego rozstrzygnięcia przetargu. Niestety, zawsze można powiedzieć, że zrobiono mało, ale czy komuś udało się zrobić wszystko? – pyta. Jak ocenia współpracę z gminą Śliwice?

– Jak wspominałem na wstępie, nie moja subiektywna ocena

jest tutaj najważniejsza, a konkretne fakty, które miały miejsce – zaznacza. – Bowiemy poprzez pryzmat faktów, które stanowią najbardziej obiektywną przesłankę do wyciągnięcia wniosków i dokonywania ocen, możemy w sposób wykluczający jakikolwiek subiektywizm taką współpracę ocenić. Uwzględniając powyższe uważam, że współpraca ta wygląda dobrze, zwłaszcza, że w gruncie rzeczy wszystkie nasze działania skierowane są nie tyle do władz samorządowych, a do mieszkańców, bo to oni właśnie na co dzień korzystają z naszych dróg i chodników, a wszystkim nam zależy, aby takich inwestycji było jak najwięcej – podsumowuje.

* To tylko fragment długiego, trzypięciowego stanowiska radnego.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Wszystkie dzieci nasze są

Dom Kultury i Koło Gospodyń Wiejskich w Raciążu organizuje rodzinną imprezę „Wszystkie dzieci nasze są”. Poświęcona jest ona dzieciom i ich rodzinom. Festyn odbędzie się 13 czerwca (niedziela) w godz. 15:00 – 18:00 na Stadionie Leśnym w Raciążu. W programie: dmuchańce, prze-

jażdżki na gokartach, konkursy, zabawy sportowe dla dzieci z nagrodami, ognisko z kiełbaskami oraz moc słodkości. Organizatorzy przypominają – wszystkich uczestników prosimy o stosowanie się do przepisów sanitarnych związanych z COVID-19.

(Iz)

Ogłoszenie płatne

OKNA I DRZWI PCV

DRUTEX

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY
TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355



CIEPŁE OKNA

SZKOŁA NAUKI JAZDY STRASZEWSKY

KURS NAUKI JAZDY
ZAJĘCIA ON-LINE
Zapisy telefonicznie – 601-208-165
UWAGA! E-learning – dostęp do całej puli pytań egzaminacyjnych!

TAXI Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507



Delta Gartenholz Polska sp. z o. o.
poszukuje pracowników:

STOLARZ, POMOCNIK STOLARZA

Praca dwuzmianowa 7.00-15.00 i 15.00-23.00
przy produkcji wyrobów z drewna
typu ogrodzenia i place zabaw.

Mile widziane doświadczenie w podobnej branży.
Od kandydatów oczekujemy sumienności
i zaangażowania w wykonywane obowiązki.

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełnym etacie,
- wynagrodzenie podstawowe wraz z premią uznaniową oraz innymi dodatkowymi składnikami typu: staż pracy, premie motywacyjne, pomoc z funduszu świadczeń socjalnych,
- system szkoleń.

Zdroje 93, gmina Cekcyn

Tel. (52) 336-18-11 – kierownik, (52) 336-18-00 – sekretariat

Dębowiec 2, gmina Cekcyn

Tel. (52) 334-77-11 – kierownik zakładu



Delta Gartenholz Polska sp. z o. o.
poszukuje pracowników:

TOKARZ-MECHANIK, ŚLUSARZ-OSTRZARZ, OPERATOR WÓZKÓW WIDŁOWYCH

Praca dwuzmianowa 7.00-15.00 i 15.00-23.00.

Od kandydatów oczekujemy doświadczenia, sumienności
i zaangażowania w wykonywane obowiązki.

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełnym etacie,
- wynagrodzenie podstawowe wraz z premią uznaniową oraz innymi dodatkowymi składnikami typu: staż pracy, premie motywacyjne, pomoc z funduszu świadczeń socjalnych,
- system szkoleń.

Zdroje 93, gmina Cekcyn

Tel. (52) 336-18-11 – kierownik,
(52) 336-18-00 – sekretariat



zakupi

SUROWIEC TARTACZNY

Oferty prosimy składać:

Tuchola, ul. Przemysłowa 10
tel. 608 536 180



• KSIĘGOWOŚĆ • PODATKI
• UBEZPIECZENIA

BIURO RACHUNKOWE DAKO UBEZPIECZENIA

tel. 790 899 882

793 396 331

adres: Okoninek 6a, Cekcyn

Zachęcamy strażaków do dzielenia się swoją opinią

Strażacka rewolucja? Powstaje

Trwają prace nad projektem ustawy o ochotniczych strażach pożarnych. Dokument od początku budzi wiele emocji. Negatywnie odniósł się do niego Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Czy zgodnie z doniesieniami medialnymi mniejsze OSP czeka likwidacja? Co o ustawie sądzą nasi strażacy?

29 kwietnia ogłoszono założenia projektu ustawy o ochotniczej straży pożarnej. Dokument został przesłany przez Komendę Główną PSP do wszystkich komend wojewódzkich z poleceniem przekazania do miejskich i powiatowych oraz udostępnienia jednostkom ochotniczych straży pożarnych. W strażackim środowisku zawrzało. Ostre stanowisko w sprawie wystosował Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Jak wyjaśnia rząd, celem stworzenia ustawy jest uregulowanie statusu prawnego jednostek OSP.

Co więc wzbudziło niepokój związku? Przede wszystkim zapis, że tylko ochotnicze straże pożarne, które utworzą „jednostki ratowniczo-gaśnicze”, są jednostkami ochrony przeciwpożarowej. Te, które nie będą w stanie utworzyć JRG, nie będą mogły uczestniczyć w akcjach i „utrącać możliwość finansowania OSP przewidzianego obecnie w ustawie o ochronie przeciwpożarowej”.

Ogłoszenie płatne



Jacek Kaczmarek, kujawsko-pomorski komendant wojewódzki PSP

W stanowisku ZOSP RP zwróciło uwagę na to, że ochotnicy nie będą mogli posługiwać się nazewnictwem „strażak”, staną się „ratownikami OSP”, a ponadto stracą prawo do własnego munduru wyjściowego i galowego. Duże wątpliwości wzbudziło też szkolenie pożarnicze ratowników, które prowadzone jest przez PSP podobnie jak dotychczas, jednak zniknęło słowo „nieodpłatnie”, a jednocześnie nie wskazano,

z jakiego źródła będzie opłacane i czy kosztami nie zostaną obciążeni sami ochotnicy lub gminy. Wątpliwości wzbudził też fakt, że OSP nie mają być pod kontrolą starosty, lecz bezpośrednio komendanta wojewódzkiego i wojewody. Związek z zadowoleniem przyjął fakt, że po wielu latach zapowiedzi nareszcie ujęto zapis o dodatku do emerytury dla strażaków służących przez co najmniej 25 lat, choć jednocześnie wzbudził on rozczarowanie, ponieważ zarówno wysokość, jak i czas otrzymania świadczenia różni się od proponowanego wcześniej w ustawie społecznej, podpisanej przez ponad 200 tys. osób. Stanowisko wywołało medialną burzę. Komendant główny zorganizował konsultacje społeczne z ochotnikami. Jedne z nich odbyły się w naszym powiecie – dokładnie w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Bysławiu, 31 maja.

Strażackie spotkanie w Bysławiu

Tylko część spotkania w Bysławiu była otwarta dla mediów. Do remizy przyjechali ochotnicy, strażacy PSP Tuchola, w tym komendant **Dariusz Goźliński** oraz jego zastępca **Arkadiusz Kroll**, a także **Jacek Kaczmarek**, kujawsko-pomorski komendant wojewódzki PSP wraz ze swoim zastępcą **Sławomirem Herbowskim**. W konsultacjach wzięli także udział **Maciej Suchomski**, komendant powiatowy PSP w Sępólnie Krajeńskim, **Andrzej Rafalski**, zastępca komendanta powiatowego PSP w Świeciu oraz druhowie jednostek OSP z trzech powiatów: tucholskiego, sępoleńskiego i świeckiego. Spotkanie zostało zorganizowane przez tucholskiego komendanta powiatowego w porozumieniu z **Pawłem Urbanem**, prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Bysławiu, a jednocześnie prezesem Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Tucholi. O projekcie ustawy opowiadał



Arkadiusz Kroll.

komendant wojewódzki. Już podczas jego prelekcji pojawiały się pytania ochotników.

– Konsultacje są po to, by doprecyzować zapisy ustawy, przekazać komendantowi głównemu wasze uwagi – mówił Jacek Kaczmarek. – Ma ona być w jak najlepszym kształcie dla druhów ochotników. Sam jestem jednym z nich, a o stworzenie takiego dokumentu zabiegałem od kilkunastu lat. Już w pracy magistratskiej pisałem, że potrzebny jest akt prawny, który będzie jednolicie regulował wszystkie zadania i zakres funkcjonowania OSP – dodał.

pierwszej pomocy), prowadzić je będzie PSP. Wyjątkiem mają być szkolenia BHP – obowiązek ich przeprowadzania ma spaść na gminy.

– Gmina płaci dziś za szkolenia KPP około 500-600 zł. Szkolenie BHP może przeprowadzić inspektor w gminie, co praktycznie może przebiegać bezkosztowo – wyjaśniał komendant wojewódzki. Nie jest to jednak tak oczywiste: inspektor gminny ma bowiem szkolić pracowników urzędu, strażacy natomiast nimi nie są. – Nie chcemy też zabierać legitymacji członkowskich, które macie wystawione przez zarządy



Konsultacje w Bysławiu odbyły się 31 maja.

Komendant wyjaśniał, że idea stworzenia ustawy jest uporządkowanie przepisów, które są w tym momencie w różnych aktach prawnych. Ma dać jasną wykładnię, jakie prawa i kompetencje posiadają druhowie. Ponadto ochotnicy, którzy narażają swoje zdrowie i życie tak samo jak strażacy zawodowi, zasługują na równe traktowanie, co również ma zapewnić ten dokument. Podczas spotkań konsultacyjnych w całym kraju często padają podobne pytania: o odpłatność szkoleń, nowe legitymacje, mundury, dodatek do emerytury, a przede wszystkim – o wprowadzenie w OSP jednostek ratowniczo-gaśniczych, które dotąd funkcjonowały tylko w straży zawodowej.

Szkolenia, legitymacje, dodatek do emerytury

Jacek Kaczmarek dementował informację, że ochotnicy będą płacić za szkolenia. Mają być one finansowane z budżetu państwa (w tym te z kwalifikowanej

gminne, lecz wprowadzić legitymację na wzór strażaka PSP. Będzie ona uprawniać do różnego rodzaju ulg, nie wiemy jeszcze jakich, to zostanie dookreślone. Dzisiejsza legitymacja do niczego nie uprawnia, ja jako druh nigdy z niej nie skorzystałem – podkreślał Jacek Kaczmarek.

Co zgodnie z nową ustawą będzie przysługiwać ochotnikowi? Wprowadzony zostanie dodatek emerytalny w wysokości 1/14 stawki krajowego najniższego miesięcznego wynagrodzenia za 25 lat czynnego członkostwa w JRG OSP.

– W żadnym punkcie tego projektu ustawy nie krzywdzi się strażaka ochotnika. O dodatkach do emerytury mówiono cyklicznie, przed wyborami. Po wyborach nagle nastawała cisza. (...) Po raz pierwszy mówi się o konkretnych rozwiązaniach, na które państwo zapewnia środki finansowe – mówił komendant. Ustawa ma wprowadzić też klarowny system odszkodowawczy dla ochotników. – Strażak, który

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 38 ust. 1 i 2, art. 40 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2014 r. poz. 1490)

Wójt Gminy Cekcyn podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lipca 2021 r. w sali nr 25 Urzędu Gminy Cekcyn, ul. Szkolna 2 o godzinie 10:00 przeprowadzony zostanie drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości będącej własnością Gminy Cekcyn zapisanej w księdze wieczystej nr BY1T/00033778/8 stanowiącej działkę nr 115/1 o powierzchni 0,1608 ha położoną w Małym Gacnie, niezabudowaną, bez obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dla której została wydana decyzja o warunkach zabudowy nr 102/20 z dnia 01.12.2020 r. dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

Cena wywoławcza wynosi 55 350,- zł w tym 23% VAT.

Wadium wynosi 5500,- zł

Wadium należy wpłacić na konto Bank Spółdzielczy Koronowo o/Cekcyn nr 85 8144 0005 2007 0070 0245 0006 w terminie do dnia 9 lipca 2021 r.

Dowód wpłaty wadium należy przedstawić komisji przetargowej w dniu przetargu.

Postąpienie ustala się w wysokości nie niższej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek zł.

Z osobą, która proponuje najwyższą cenę, zostanie zawarty akt notarialny pod warunkiem zapłacenia całej wylicytowanej kwoty przed jego zawarciem. Wadium wpłacone przez uczestników przetargu, którzy nie wygrali przetargu, zostanie zwrócone niezwłocznie po jego zakończeniu, a osobie, która przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet wylicytowanej ceny. W przypadku odstąpienia nabywcy od zawarcia aktu notarialnego wadium przepada.

Wójt Gminy Cekcyn zastrzega sobie prawo odwołania przetargu, z ważnych powodów, zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r. poz. 1990 ze zm.), o czym poinformuje niezwłocznie poprzez podanie informacji na stronie internetowej urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej.

Pierwszy przetarg odbył się dnia 11 maja 2021 r.

ustawa o OSP

funkcjonuje w jednostce KSRG, ma jasno dookreślone świadczenia, ale nie mówiło się dotąd o druhach spoza KSRG. A czym się różnią, jeśli razem wchodzi do pomieszczenia, w którym się pali? Każdy z nich jest zagrożony i może ulec wypadkowi w tym miejscu. Komendant główny chce to uregulować. Wszyscy jesteśmy narażeni i musimy mieć takie samo umundurowanie i zabezpieczenie – podkreślał.

Ustawa ma wprowadzić jednorazowe odszkodowania w razie doznania stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a także szkody w mieniu, wypłacane przez komendę wojewódzką. Przewidziano także rentę z powodu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy. Podobny system przewidziano dla rodzin strażaków w przypadku ich śmierci podczas akcji.

– Dziś gmina ma obowiązek ubezpieczyć strażaków. Często wygląda to tak, że wybiera najtańszego ubezpieczyciela, by ograniczyć koszty. Gdy przychodzi do wypłaty odszkodowania, strażacy dostają śmieszne pieniądze, np. 300 zł za złamaną nogę. Od wejścia w życie ustawy to będzie opłacać państwo, a ja jako komendant wojewódzki mam obowiązek wypłacić odszkodowanie, czy ktoś jest w KSRG, czy też nie – podsumował komendant.

Jesteś strażakiem ochotnikiem i chciałbyś podzielić się swoją opinią na temat projektu ustawy o OSP? Pisz na ela@tygodnik.pl

Jeszcze przed spotkaniem w Bysławiu, 13 maja na stronie Komendy Głównej PSP pojawiło się wyjaśnienie dotyczące zapisów budzących kontrowersje. Zdementowano to, że członkowie OSP nie będą mieli prawa do munduru galowego, zapewniono, że szkolenia będą nadal finansowane z budżetu państwa. Zadeklarowano rozważenie określenia „strażak”, „ratownik” lub innej formy określającej ochotników będących w JRG OSP.

JRG zamiast JOT-ów. Czy małe jednostki znikną?

Otwartą kwestią, która nadal budzi niepokój wśród strażaków, jest fakt wprowadzenia JRG OSP. Obecnie w OSP funkcjonują tzw. JOT-y, czyli jednostki operacyjno-techniczne. Zgodnie z ustawą tylko te jednostki, które będą mogły utworzyć JRG, będą mogły jeździć do akcji. Jakie warunki trzeba będzie spełnić? Tego wciąż nie wiadomo – określiła to dopiero rozporządzenia już po uchwaleniu ustawy. Wiadomo, że grupę JRG mają tworzyć wyszkoleni „strażacy ratownicy” w wieku od 18 do 65 lat.

– Pojawiły się wątpliwości i pytania dotyczące finansowania jednostek, które nie będą w sta-

nie utworzyć grupy operacyjnej JRG – mówi Arkadiusz Kroll, zastępca komendanta powiatowego, a jednocześnie komendant gminny tucholskich OSP. – Wiemy, że nie będą uczestniczyć w akcjach. Będą miały możliwość starania się o finansowanie swojej działalności: oczywiście nie operacyjnej, bo tej nie będą mogły prowadzić w myśl nowych przepisów – mówi.

Z początku mówiono, że nowe przepisy są „zamachem

na strażę pożarną”. W konsekwencji ich wprowadzenia małe OSP nie będą miały racji bytu i stracą to, na co pracowały wiele lat. Na naszych łamach wielokrotnie opisywaliśmy starania strażaków małych jednostek o doposażenie czy zakup samochodów pożarniczych. Czy ich wysiłek przepadnie?

– OSP to stowarzyszenie, którego żadna ustawa nie może rozwiązać bez zgody jego członków. Im więcej konsultacji, tym więcej słychać pozytywnych głosów, szczególnie wśród młodych druhów. Czekamy na rozporządzenia, które dopiero określi, jakie warunki musi spełnić jednostka, by wyodrębnić w swoich strukturach JRG. Są zapowiedzi, że nie będą to wysokie wymagania i zdecydowana większość będzie w stanie je spełnić, ale trudno w tym momencie mówić o konkretach – dodaje Arkadiusz Kroll. – Obawiano się też, że trzeba będzie wymienić umundurowanie ochotników, co okazało się nieprawdą. Owszem, w ustawie znajduje się zapis, że mundury mają być takie same jak te strażaków zawodowych i zapewniać taki sam stopień ochrony. Chodzi tylko o to, że muszą mieć certyfikaty, co od lat jest już praktykowane – zaznacza.

Za czy przeciw?

Jakie zdanie mają strażacy po konsultacjach dotyczących ustawy?

– Popieram to, że powstaje dokument jasno regulujący kwestie prawne dotyczące OSP. Wprowadzone zostaną świadczenia, które zapowiadano już od lat. Dodatek do emerytury będzie jakąś rekompensatą za poświęcony czas i zaangażowanie oraz za koszty związane chociażby z dojazdem do remizy. Nie słyszałem w swoim środowisku głosów przeciwnych ustawie, poza tymi, które wynikały z nieprawidłowej interpretacji proponowanych przepisów. Ustawę uzupełnią rozporządzenia. Wtedy dowiemy się więcej. Podczas spotkań padają uwagi i propozycje strażaków, które są spisywane i trafiają do komendanta głównego. Być może część z nich będzie podstawą do zmiany obecnych zapisów projektu ustawy lub wydawania kolejnych rozporządzeń. Przykładowo w Bysławiu padła propozycja rozważenia urlopu dla strażaków, którzy biorą udział w akcji. Chodzi o to, by pracodawca miał obowiązek udzielenia urlopu lub pozwolenia na przyjeździe do pracy później strażakowi, który uczestniczył w akcji w nocy lub w godzinach porannych. Dziś zależy to tylko od dobrej woli pracodawcy – dodaje Arkadiusz Kroll.

ZOSP RP w kolejnym stanowisku nadal ostro krytykuje założenia projektu ustawy, nazywając jej zapisy „szkodliwymi”. **Paweł Urban**, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Tucholi mówi, że nie jest przeciwko powstaniu aktu, który z założenia ma uporządkować kwestie prawne OSP.

– Czy ustawa w pierwszej wersji była sformułowana właściwie, trudno mi to ocenić. Po to są konsultacje, by jej ostateczny kształt był korzystny dla

ochotników. Mimo wszystko cieszę się, że pomyślano o OSP. Nie znamy jednak nadal rozporządzeń i tego, jak będzie brzmiała ustawa. Uczestniczyłem w spotkaniach z komendantem głównym w Przysiersku oraz z komendantem wojewódzkim w Bysławiu. Odpowiadano na nasze pytania dotyczące m.in. tego, jakie warunki trzeba będzie spełnić, by powołać JRG. Słyszymy zapowiedzi, że wystarczy samochód, kierowca, dowódca i 2-3 ratowników, co nie jest wygórowanym wymaganiem. Ponadto komendant główny zaznaczał, że ustawa nie dotyczy związku, lecz OSP – mówi Paweł Urban.

Tomasz Połetek, komendant gminny OSP w Kęsowie uważa, że ustawa może pomóc jednostkom w rozwoju, jednak dostrzega punkty, które trzeba poprawić.

– Z początku projekt ustawy zawierał zapisy, które były dla nas jako ochotników krzywdzące. Po konsultacjach wiele z nich zmieniono. Nadal brakuje jednak konkretów dotyczących finansowania jednostek spoza KSRG. Koszty dostosowania jednostek do JRG OSP spadną na gminy. W gminie Kęsowo mamy 5 jednostek, spośród których 4 są naprawdę dobrze wyposażone. Nie powinno być problemu, by w ciągu 10 lat od wejścia w życie ustawy dostosować się do nowych przepisów. Ale są gminy, w których jest więcej małych, niedoposażonych jednostek i nie każdy samorząd będzie stać na to, by spełnić wymagania narzucone w ustawie. To może prowadzić do likwidacji części OSP. Brakuje też konkretów dotyczących zmiany naszych statutów. Mimo wszystko cieszę się, że zwrócono uwagę na OSP i uważam, że ustawa jest krokiem do przodu – szczególnie, jeśli nasze uwagi zgłaszane podczas konsultacji zostaną

uwzględnione. Doceniam zalety ustawy, ale podobnie jak wielu ochotników myślę, że wejdzie w życie przed wyborami i jej uchwalenie ma cel polityczny. A my jako strażacy chcemy być apolityczni i niezależni. Działamy dla ludzi – podsumowuje.

Zdania ochotników są podzielone. Część negatywnie ocenia zapisy projektu ustawy. Obawiają się, że małe OSP znikną, bo nie będą miały możliwości działania w terenie. Uważają, że nowe przepisy podporządkują OSP obecnie rządzącej władzy.

– Dotąd podlegaliśmy kontroli starosty. Po wejściu w życie ustawy będzie nami rządził wojewoda, czyli rząd. Przestajemy być samorządni, a przecież po to zakładaliśmy stowarzyszenia. Każdy z nas wypełniał swoją rolę na sto procent, miał poczucie obowiązku. Teraz nagle mamy być kimś w rodzaju „półzawodowców”? Mydli się nam oczy dodatkami do emerytury. Uważam, że w przyszłości ustawa przyniesie szkodę dla OSP – mówi jeden z ochotników.

Na aspekt polityczny zwraca także uwagę strażak innej, małej jednostki, nienależącej do KSRG. Na sprawę patrzy jednak z nieco innej perspektywy:

– Myślę, że to nie jest zła ustawa. Na pewno na uwagę zasługuje fakt, że sam komendant główny PSP uczestniczy w pracach i robi konsultacje. Akt prawny regulujący działalność jednostek ochotniczych jest potrzebny, ale małe jednostki boją się, że zostaną odsunięte. [...] Nie mam dobrego zdania o Zarządzie Głównym ZOSP RP. Czują się jak królowie, a zwykli strażacy, którzy jeżdżą do akcji, nie mają nic do gadania. Oni się boją utraty wpływu na straż, a przez to zmniejszenia politycznego znaczenia – ocenia ochotnik.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka



Strażacy z trzech powiatów wzięli udział w konsultacjach.

Święto dzieci, rodzin zastępczych i osób niepełnosprawnych

Powiatowa impreza „3 w 1”, zwłaszcza po długiej, pandemicznej przerwie, była świetną okazją do zabawy. Jednak w jej trakcie poruszano także ważne społecznie tematy dotyczące w głównej mierze potrzeb i działalności osób niepełnosprawnych oraz funkcjonowania rodzin zastępczych. Ponadto zbierano pieniądze niezbędne przy organizowaniu rehabilitacji dzieci i młodzieży. Jak poszło?

Po wielomiesięcznym lockdownie i zamknięciu w domach powoli znowu zaczynamy się spotykać. Jest to możliwe m.in. dzięki wydarzeniom kulturalnym, zwłaszcza tym organizowanym na świeżym powietrzu. Imprezy z okazji chociażby Dnia Dziecka jeszcze dwa lata temu wydawały się dla wielu mieszkańców oczywistością, a niektórym wręcz spowszedniały. W pandemicznej rzeczywistości wszystko stało się inne, teraz każde wydarzenie traktowane jest wyjątkowo. 1 czerwca udało się zorganizować spotkanie, które w mieście znane jest od lat. Przy nowo wybudowanym Powiatowym Centrum Wsparcia w Tucholi, (ul. Kościuszki 16) odbyła się impreza „3 w 1”: Powiatowy Dzień Dziecka, Dzień Rodzicielstwa Zastępczego i Przegląd Twórczości Osób Niepełnosprawnych. Głównym organizatorem było jak zawsze Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.



Gry i zabawy, ale też ważny temat rodzin zastępczych

Zgodniałych pozytywnych wrażeń uczestników nie brakowało. Na najmłodszych czekało wiele kolorowych atrakcji, nie zabrakło gier i zabaw z nagrodami oraz miejsc, gdzie dzieci mogły rozwijać swoje artystyczne (głównie plastyczne) talenty. Ponadto w kilku namiotach na gości czekało

pyszne jedzenie. Wokół PCW pojawiło się wiele stoisk promocyjnych, m.in.: Nadleśnictw Wozioda i Gołębek, Środowiskowego Domu Samopomocy w Tucholi, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Specjalnej Troski, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego czy otwartych punktów integracji działających w ramach gospodarstw opiekuńczych na terenie naszego powiatu. Z uwagi na pandemię Przegląd Twórczości Osób Niepełnosprawnych był nieco ograniczony. W głównej mierze polegał na prezentacji prac podopiecznych stowarzyszeń, które na stałe współpracują z PCPR-em.

Podczas imprezy podsumowano kampanię promocyjną rodzicielstwa zastępczego „Rodzina Zastępcza Skarbem Opuszczonych Serc”. Z tej okazji został wyświetlony specjalny film.

– Opowiada on o rodzinach zastępczych funkcjonujących na naszym terenie. Pokazane są ich wszystkie działania, codzienne życie, zdjęcia. Kampania powstała w ramach szerszego projektu finansowanego ze środków Fundacji EY – tłumaczy Anna Toby, dyrektorka PCPR-u w Tucholi. Dodaje, że na terenie powiatu tucholskiego jest aktualnie 67 rodzin zastępczych, ale wciąż potrzebne są nowe, w tym trzy bardzo szybko, na już. Więcej na ten temat napiszemy w osobnym artykule w jednym z numerów „Tygodnika”.



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Środki na rehabilitację

Powiatowy Dzień Dziecka miał jeszcze jeden ważny wymiar. W jego trakcie odbyła się loteria fantowa oraz kilka licytacji. Sponsorem było wiele prywatnych osób i instytucji, które na stałe współpracują z PCPR-em, a wszystkich nie sposób wymienić. Dzięki licytacjom udało się

zebrać 1465 zł, a z loterii 1510 zł. Na jaki cel zostaną teraz przeznaczone te środki?

– Przy PCPR-ze założyliśmy Stowarzyszenie „Jak w rodzinie”. Do wszystkich projektów, które piszemy, przeważnie dotyczących rehabilitacji niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i dorosłych, musimy mieć jakieś finanse na wkład własny. I właśnie te zebrane środki będą wpłacone na konto naszego stowarzyszenia. Pieniądze pokryją nam znaczną część wkładu własnego. Super, że udało się je zebrać, jesteśmy bardzo zadowoleni – mówi Anna Toby.

Wkład własny wynosi ponad 4 tysiące złotych, podczas festynu udało się zebrać prawie 3 tys. zł.

– Projekty już ruszają. Jeden nabór mamy za sobą, dosłownie za moment ogłosimy drugi – kończy dyrektorka PCPR-u.

Tekst i fot. Kamil Tajl, (pp)



Piraci w Gostycynie, czyli wielki powrót Teatru Dorosłego

Po ubiegłorocznej przerwie na scenę Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie powrócił Teatr Dorosłego ze spektaklem „O piracie Rum-Barbarim i czymś jeszcze”.

To była długo wyczekiwana premiera. W sobotę, 29 maja w Gminnym Ośrodku Kultury w Gostycynie wystąpił Teatr Dorosłego, dobrze znany mieszkańcom gminy. W poprzednim roku z powodu pandemii niestety odwołano spektakl. Była to jedyna przerwa od 2008 roku, kiedy to po raz pierwszy w ośrodku kultury zorganizowano przedstawienie w ramach Teatru Dorosłego. Od samego początku założeniem było to, by występowały osoby w różnym wieku: dzieci, młodzież, dorośli, a także seniorzy. Pierwszym spektaklem była „Królowa Śniegu”. Obejrzało go około 800 widzów. Sukces sprawił, że już w 2009 r. aktorzy wrócili do przygotowań, by w lutym kolejnego roku zagrać w „Baśni o Zaklętym Kaczorze”. Od tego czasu aktorzy pojawiają się na scenie co roku – z wyjątkiem ubiegłego. Przygotowaniom oraz samemu spektaklowi od 13 lat

takl „O piracie Rum-Barbarim i czymś jeszcze” rozbawił publiczność i zebrał gromkie oklaski. W rolę papugi fenomenalnie wcieliła się **Dorota Wojtas**, grozę budził tytułowy pirat Rum-Barbari, czyli **Ewelina Olejniczak-Muzioł** wraz ze swoją kompanią (**Zuzanna Olejniczak** i **Nina Kanarska**). Doradczynią



Martyna Krzyżkowska.



W rolę papugi brawurowo wcieliła się Dorota Wojtas.

przyświeca cel integracji międzypokoleniowej, co – jak widać po ostatniej premierze – udaje się z sukcesem.

Długie przygotowania

Ze względu na pandemię premiera wyglądała inaczej, niż podczas poprzednich występów Teatru Dorosłego – liczbę miejsc ograniczono i zaplanowano tak, by zachować bezpieczne odstępy.

– Tym razem występujemy z „lekkim” opóźnieniem – mówiła ze sceny reżyserka, a jednocześnie dyrektorka GOK-u **Agnieszka Hoffmann**. – Koronawirus nie pozwolił nam wcześniej pokazać państwu spektaklu, ale aktorzy ćwiczyli swoje role przez 2 lata. Były już nawet dwa podejścia, aby przedstawienie odbyło się wcześniej, jednak wtedy znów nas zamykano i nie mogliśmy zaprosić widzów. Z wielką wiarą, że w końcu będziemy mogli wystąpić, ćwiczyliśmy, ćwiczyliśmy i jeszcze raz: ćwiczyliśmy – zapewniała.

Efekty długich przygotowań były widoczne na scenie. Spek-



Po spektaklu przyszedł czas na rodzinne, państwowe zdjęcia.

księcia wyspy A Tu A Tu (**Józefa Kanarskiego**), czyli „staruchą z książkami pod pachami” oraz babcią była **Zofia Karpińska**. Na scenie pojawił się także generał **Mikołaj Tomczyk**, w jego rolę wcieliła się **Milena Wojtas**, a prawdziwą furorę na scenie zrobiły dziewczyny: **Martyna Krzyżkowska**, **Zuzanna Wojtas** i **Oliwia Szumielska**. Podczas spektaklu zaśpiewała **Klaudia Behrendt**. Przedstawienie było ada-



Furorę na scenie zrobiły Martyna Krzyżkowska, Zuzanna Wojtas i Oliwia Szumielska.



„Radio z chińskiego” wzbudziło zainteresowanie pirata Rum-Barbariego (Eweliny Olejniczak-Muzioł) oraz jego kompanii (Zuzanny Olejniczak i Niny Kanarskiej).



Reżyserką spektaklu jest Agnieszka Hoffmann.

ptacją sztuki przygodowej **Adama Bahdaja**. O scenografię zadbała **Marzena Zawichrowska**, a nad muzyką czuwał **Wojciech Rynduch**.

– Teatr Dorosłego tworzą osoby w różnym wieku: dzieci, młodzież, dorośli i osoby star-



Zaśpiewała Klaudia Behrendt.



Józef Kanarski jako książę wyspy A Tu A Tu.

sze – po prostu „od przedszkola do seniora” – mówi reżyserka. – Prowadzone od lat warsztaty są wspólnym sposobem na poznanie pokoleń – ich zwyczajów, sposobu bycia czy stylu życia. Jest to kolejna już próba tolerancji, sztuka kompromisu – udowodnienie, że teatr jest dobrym przykładem na załagodzenie konfliktu pokoleń, ale przede wszystkim, że jest świetnym sposobem na spędzenie wolnego czasu.

W tym roku jesteśmy bogatsi o nowe doświadczenia, o trudny związek z pandemią. Członkowie grupy teatralnej pracują nad dykcją, ruchem scenicznym, emisją głosu. Potrzebowali miejsca idealnego do twórczych poszukiwań i spotkań towarzyskich, bezpiecznej przestrzeni na coraz odważniejsze i bliższe spotkania z sobą i widzami – zawsze w kontekście teatru. Z doświadczenia naszego zespołu wiemy, że niewiele czasem potrzeba do tego, aby zrealizować to, o czym się zamarzyło i pomyślało. Jesteśmy po to, aby idee zamienić w czyn – podsumowuje Agnieszka Hoffmann.

Spektakl „O piracie Rum-Barbarim i czymś jeszcze” powtórzono dwukrotnie: 5 i 6 czerwca.

Tekst i fot.
Elżbieta Doniecka



HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata

**Baran**

Z inicjatywy partnera spotkacie się w innym niż zazwyczaj miejscu. Bez trudu do niego dotrzesz i od Ciebie będzie zależało, jak spędzicie czas. Jeżeli zaczniesz narzekać i wszystko krytykować, to czerwony weekend diabli wezmą. Zamiast tego spróbuj docenić starania drugiej połówki i powiedzieć jej dobre słowo. Szczerze mówiąc, należy mu się.

**Byk**

Pora pozamiatać bitewny pył i zacząć korzystać z uroków pokoju. Nie spodziewaj się ataku z każdej ze stron. Skup się na swojej pracy, bo jej realizacja przyniesie Ci najwięcej radości. Zadań przybędzie i będą naprawdę ciekawe. Nie narzekaj na brak czasu. Wszystko zależy od dobrej organizacji, a to akurat potrafisz.

**Bliźnięta**

Staniesz przed trudnym wyborem. Z jednej strony więcej pieniędzy, a z drugiej satysfakcjonująca praca, ale za grosze. Co wybierzesz, zależy wyłącznie od Ciebie. Nie będzie nacisków ani nadmiernych prośb. Pamiętaj, że Twój wybór będzie miał konsekwencje: zmiana otoczenia, rozciągłość w czasie, zakłócenie codziennego rytmu. Zastanów się.

**Rak**

Z rozmów i dyskusji zrodzi się pomysł na świetny projekt. Od początku będziesz wiedział, że nie zepniesz budżetu i to będzie Cię powstrzymywać. Niespodziewanie nadciągnie pomoc w postaci wsparcia finansowego. Przyjmij je bez poczucia zażenowania. Zapracowałeś na to i po prostu zapomniawszy o tym. Ofiarodawca chce okazać swoją wdzięczność. Daj mu szansę.

**Lew**

Znajdziesz teraz czas na drobne remonty w swoim życiu. Pozbędziesz się niepotrzebnych rzeczy, robiąc miejsce na nowe zakupy. Odpiszesz na zaległe listy czy maile, zadzwonisz tam, gdzie powinienesz, zakończysz pewnie uciążliwe znajomości. Twoja własna egzystencja wyda Ci się jaśniejsza i bardziej uporządkowana. To przyniesie Ci spokój.

**Panna**

Przygotuj się na ataki na Twoją osobę, choć niczemu nie będziesz winien. Ktoś z Twoich decyzji nie spodoba się komuś i będzie chciał dobitnie Ci to uzmysłowić. Najlepiej zadziałać siłą spokoju. Jeżeli dasz radę, nie zwracaj uwagi na zaczepki. To wszystko potrwa na szczęście krótko. Za chwilę przeciwnikowi zabraknie prochu i odczepi się od Ciebie i Twoich bliskich.

**Waga**

Przestaniesz się śpieszyć, a zaczniesz smakować chwilę. Dla bliskich staniesz się oazą spokoju i życiowego umiaru. Do Ciebie będą bliscy kierować prośby o życiowe rady. Uporasz się z nimi tak naturalnie, jakbyś w życiu nic innego nie robił. Kontakt z ludźmi przyniesie Ci więcej radości, niż byś się spodziewał.

**Skorpion**

Nie śpiesz się z decyzjami dotyczącymi finansów. Bez głębszej analizy możesz popełnić błąd, który przyniesie stratę pieniędzy, z gatunku tych nie do odzyskania. Nie gorączkuj się, masz czas na zastanowienie się, konsultację ze specjalistą i spokojny wybór. Nie ulegaj naciskom, w końcu to Twoje oszczędności i Twój wybór.

**Strzelec**

Pojawi się szansa na odzyskanie długu, ale dłużnik zaproponuje Ci dziwną formę: nie w gotówce, ale w czymś zastępczym. Wybór będzie trudny, bo może to jest łabędzi śpiew niedawnego biznesmena i więcej szans nie będzie? Zasięgnij języka, dowiedz się więcej. Nie działaj na chybił trafił, a całkiem świadomie podejmij decyzję.

**Koziorożec**

Może pojawić się burza w szklance wody. Ktoś podniesie krzyk o jakąś Twoją dawną decyzję. Ty już nie bardzo będziesz pamiętał, o co w tym wszystkim chodziło, ale przeciwnik będzie bardzo pamiętliwy i zawzięty. Trudno, trzeba będzie na chwilę wrócić do przeszłości. Będzie Cię to kosztowało trochę zachodu, ale wyczyścisz i zamkniesz wreszcie ten rozdział.

**Wodnik**

Bez głębszych przemyśleń zamknąłeś pewną sprawę. Trzeba będzie do niej wrócić. Ktoś czuje się odrzucony i skrzywdzony – i ma rację. Przyjrzyj się motywacji tej osoby i zrewiduj swoje postępowanie. Nie takie przecież były Twoje intencje. Jeśli chcesz zachować tę relację na przyjacielskiej stopie, to wiesz, co masz robić.

**Ryby**

Rozwiązanie Twojego problemu jest bardzo proste i znajduje się w zasięgu ręki. Wystarczy, że chwilę nad nim się pochylisz. Szybko uporasz się z przeszkodami i zaczniesz snuć plany na przyszłość. Pracując nad kolejnymi krokami, nie trać z oczu ostatecznego celu. Twoje decyzje są przemyślane i trafiają w sedno. Tak trzymać.

Spacerkiem wzdłuż Kanału Brdy

Niezwykłe miejsce pełne ciekawostek



Uczestnicy eskapady.

Miłośnicy przygód i aktywnego spędzania czasu, a także badacze historii ruszyli wraz z przewodnikiem na poszukiwania ciekawostek dotyczących Wielkiego i Małego Kanału Brdy. Eskapada rozpoczęła się w Legbądzie.

Eskapada z przewodnikiem, czyli wyprawa pod egidą Tucholskiego Parku Krajobrazowego, której celem jest poznanie regionu, odbyła się 30 maja. Była to już siódma jej edycja. Impreza jest spotkaniem miłośników historii

regionu, poszukiwaczy różnorodnych aktywności i zwykłych ciekawskich, szukających w swojej okolicy czegoś nowego. Tematem wycieczki był Wielki i Mały Kanał Brdy jako arcydzieło sztuki inżynierskiej XIX wieku. Wzięło

w niej udział kilkudziesięciu poszukiwaczy przygód.

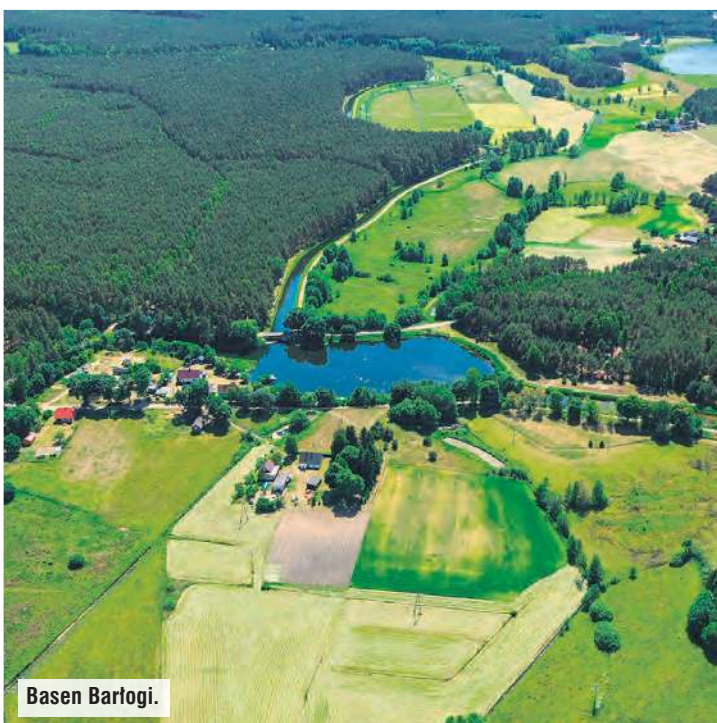
Wyprawa rozpoczęła się w miejscowości Legbądz i przebiegała wzdłuż Wielkiego i Małego Kanału Brdy.

– Słoneczna pogoda i radosne nastroje uczestników sprzyjały poznaniu historii i budowy kanału. W terenie można było zaobserwować sieć kanałów, rowów nawadniających, jazów, akweduktów, dawne strażnice kanału, a na łąkach kwitnące storczyki – opowiadał przewodzący eskapadzie **Rafał Borzyszkowski**.

Podkreślał, że unikatowy w skali Europy system nawadniania łąk w Borach Tucholskich to niewątpliwie arcydzieło sztuki inżynierskiej XIX wieku. Powstał w latach 1842-1849, a zbudowano go, by zapewnić rozrastającej się pruskiej armii odpowiednie dostawy paszy dla koni. Dziś jest to jedna z największych atrakcji turystycznych Borów Tucholskich, dziedzictwo kulturowe, które w części województwa kujawsko-pomorskiego na terenie Tucholskiego Parku Krajobrazowego w 2014 roku wpisane zostało do wojewódzkiej ewidencji zabytków i objęte strefą ochrony konserwatorskiej.

– Dziś liczący ponad 170 lat system nawodnień, ukształtowany w wyniku działania czynników naturalnych i działalności gospodarczej człowieka, stanowi na terenie Tucholskiego Parku Krajobrazowego wyjątkowy krajobraz kulturowy, w którym nadal czytelne są historyczna kompozycja oraz walory przyrodnicze. Stanowi dorobek materialny i duchowy poprzednich pokoleń. Jest wartością przekazaną przez naszych przodków, która określa kulturę materialną tego wyjątkowego regionu i w znacznym stopniu przyczynia się do budowy poczucia tożsamości – komentuje Rafał Borzyszkowski.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane przez TPK



Basen Barłogi.



Spacer nad Małym Kanałem Brdy.

Rozśpiewany Dzień Dziecka

Zdolni i młodzi – w sumie 35 osób, solistów – wzięło udział w kolejnej, 43. edycji organizowanych przez Tucholski Ośrodek Kultury Spotkań z Piosenką Dziecięcą. Przeglądanie uczestników odbyły się online, ale koncert galowy udało się zrealizować na żywo – dokładnie w Dniu Dziecka.



Nela Mindak.



Liliana Rydelek pobiera lekcję czarowania.



Mamy, babcie, ciocie, tatusiowie, dziadkowie i wujkowie z zapartym tchem oglądali występy swoich pociec.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Kornelia Gumińska.



Antonina Łęgowik.



Adam Kłopotek w programie ze znikającymi i pojawiającymi się piłeczkami.



Nicola Nitka.

w formie online. Oceniającymi talenty młodych wykonawców byli **Dariusz Krygowski**, **Adam Korytowski** i **January Porębski**.

Na tegoroczne Spotkania z Piosenką Dziecięcą, które są dobrym sposobem na wyławianie nowych talentów, zgłoszenia przysłało 35 solistów reprezentujących takie placówki, jak: Przedszkole nr 1 w Tucholi, tucholskie podstawowówki nr 1, 2, 3 i 5, szkoły podstawowe w Legbądzie i Pruszczy, Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie oraz Akademia Piosenki w Śliwicach. Było też kilka indywidualnych zgłoszeń.

Ostatecznie do koncertu laureatów jury zakwalifikowało 22 piosenki. Jakże i kto je zaśpiewał? O tym mieliśmy okazję przekonać się w miniony wtorek przy okazji imprezy, którą Tucholski Ośrodek Kultury zorganizował z okazji Dnia Dziecka. Początkowo wszystko miało odbyć się na tucholskim rynku... i koncert, i dmuchańce, i malowanie buziek, i występ clowna. Niestety pogoda pokrzyżowała te plany. Zabawę trzeba było nieco okroić i przenieść do budynku ośrodka kultury. Tam na deskach głównej sceny zaprezentowały się nagrodzone i wyróżnione dzieci.

Prowadząca spotkanie **Hanna Krueger** odczytała protokół komisji oceniającej 43. Spotkania z Piosenką Dziecięcą. Brzmiał następująco:

W kategorii I (dzieci w wieku 5-9 lat) I miejsce otrzymała Anto-

nina Kotowska z Przedszkola nr 1 w Tucholi. II miejsce zajęła **Zofia Tyblewska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi i III miejsce – **Nela Mindak** z Przedszkola nr 1 w Tucholi.

W kategorii II (dzieci w wieku 7-10 lat) nagrodzono: I miejscem – **Kacpra Napiontka** ze Szkoły Podstawowej w Pruszczy, II miejscem – **Emilię Kowalską** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi i III miejscem – **Emilię Wytrązek** (zgłoszenie indywidualne). W tej grupie wyróżnienia otrzymały: **Liliana Rydelek** i **Antonina Łęgowik** – obie ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi i **Julia Adamczyk** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi.

W kategorii III (dzieci w wieku 11-14 lat) I miejsce ex aequo zajęli: **Lena Balcerowska** i **Kamil Kosowski** – oboje ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi, II miejsce także ex aequo **Izabela Mews** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi i **Marta Wojtas** (zgłoszenie indywidualne) i III miejsce ex aequo **Nicola Nitka** – Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie oraz **Adam Kłopotek** – Akademia Piosenki w Śliwicach. Wyróżnienia odebrali: **Franciszek Buczkowski** (zgłoszenie indywidualne), **Olga Żebrowska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi, **Agata Andrik** – Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie oraz **Kornelia Gumińska** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi.

Tekst i fot. **Lucyna Zdanowska**



Prezentacja nagrodzonych i wyróżnionych uczestników.



Gala 43. Spotkań z Piosenką Dziecięcą.

Zbysław najechał Cekcyn



Średniowieczne walki w bezpiecznym wydaniu.



Do Cekcyna przyjechali członkowie Bysławskiej Grupy Odtwórstwa Historycznego.



Jedną z atrakcji było strzelanie z łuku.



Warsztaty tkackie – ta atrakcja była popularna wśród dziewczynek.

Jak walczyli średniowieczni wojowie? Ile pracy i wysiłku trzeba było włożyć przed wiekami, by stworzyć materiał i uszyć z niego ubranie? Tego dowiedzieli się uczestnicy żywej lekcji historii na plaży Jeziora Wielkiego Cekcyńskiego.

W czwartkowe popołudnie, 3 czerwca plaża Jeziora Wielkiego Cekcyńskiego wypełniła się ludźmi. Była to pierwsza plenerowa impreza od dawna. A że pogoda dopisała i był dzień wolny, organizatorzy nie mogli narzekać na niską frekwencję. Do Cekcyna

przyjechali członkowie Bysławskiej Grupy Odtwórstwa Historycznego – stowarzyszenia, które popularyzuje wiedzę na temat średniowiecznych Słowian. Formalnie zawiązało się w ubiegłym roku. Cekcyn odwiedzi- li w ramach projektu realizowane- go przez Ochotniczą Straż Pożarną



Mali cekcynianie wygrali w tym starciu.



Przymiarki.

10 czerwca, godz. 15:00 – Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie,
18 czerwca, godz. 15:00 – świetlica wiejska w Nowym Suminie
20 czerwca, godz. 15:00 – świetlica wiejska w Lubiewicach
25 czerwca, godz. 15:00 – świetlica wiejska w Iwcu



Spotkanie w Cekcynie było jednym z wielu – to, kiedy odbędą się następne, podajemy w ramce.



Mały wojownik.

w Bysławiu „Najazd woja Zbysława na borowiackie szkoły, organizacja żywych lekcji historii dotyczących czasów wczesnośredniowiecznych na terenach Borów Tucholskich”. Przygotowano szereg darmowych atrakcji, z których szczególnie chętnie korzystały dzieci.

– Prowadzimy żywe lekcje historii, opowiadamy o początkach państwa polskiego, a także o tym, jak żyli ludzie 1000 lat temu na naszym terenie – mówi **Martyna Bilińska** z Bysławskiej Grupy Odtwórstwa Historycznego. – Pokazujemy dzieciom, jak wyglądało życie codzienne, opowiadamy o walce oraz o tym, jakiej broni używano. Podczas naszych lekcji uczestnicy dowiadują się także o tym, jak przed wiekami się ubierano i jakie noszono ozdoby.

Uczestnicy spotkania zobaczyli repliki średniowiecznej broni, mogli nauczyć się tkack na igle, zobaczyć, jak przedziano na wrzecionie czy spróbować tkania na bardkach (specjalnych tabliczkach tkackich). Wśród atrakcji były też walki na bezpieczne miecze i strzelanie z łuku. Martyna Bilińska opowiadała także o lalkach motankach, które w czasach średniowiecznych miały za zadanie chronić przed złem, przynosić pomyślność, a nawet spełniać życzenia.

– Dla dzieci jest to coś nowego i innego niż zwyczajna, szkolna lekcja historii – mówi Martyna Bilińska. – Mogą doświadczyć wszystkiego w praktyce, dotknąć uzbrojenia, przymierzyć średniowieczny strój.

Co ciekawe, cekcyńska plaża była tylko jednym z przystanków bysławskich pasjonatów historii. Członkowie stowarzyszenia w ramach projektu odwiedzają aż trzy gminy: Lubiewo, Cekcyn i Gostycyn (daty kolejnych spotkań podajemy w ramce). Projekt został dofinansowany w ramach Strategii Rozwoju Lokalnego wdrażanej przez Partnerstwo „Lokalna Grupa Działania Bory Tucholskie”.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski
POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
• projektowanie systemów alarmowych
• montaż • centrale telefoniczne
• internet bezprzewodowy
• konwoje • ochrona fizyczna
• monitoring
KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!
Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

KOPALNIA KRUSZYWA
Drew-Kos Tuchola
ul. Chojnicka 57a
tel. 534 665 535
52 334 38 38
Oferujemy:
• żwir,
• piasek,
• ziemię ogrodową,
• glinę,
• ziemię z wykopów
(do wyrównywania terenu),
• kamień polny,
• rozbiórkę domów.

Biblioteka inaczej. Bywa bardzo wesoło!

Z jakimi trudnymi pytaniami bibliotekarze spotykają się podczas swojej pracy? Czy istnieją o nich dowcipy i śmieszne opowiadki? Odpowiedzi na te pytania warto poszukać w samej bibliotece. Na holu uruchomiono bowiem nową wystawę pod hasłem „Biblioteka i bibliotekarz inaczej”.



Wystawa czynna jest w godzinach otwarcia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tucholi i potrwa do końca czerwca. Materiały do niej opracowały Izabela Wielgus, Joanna Wawrzecka, Jolanta Pulikowska i Marta Bleszyńska.

Ekspozycja prezentuje: wizerunek bibliotek w filmie i literaturze, biblioteki świata – tradycję i nowoczesność, bibliotekarzy znanych i nieznanych oraz humor w bibliotece.

– Bardzo często bibliotekarze w swojej pracy spotykają się

z tzw. „trudnymi pytaniami”, typu: „Ja chcę tę książkę, którą miesiąc temu dawała mi ta druga pani”, „Czy jest podręcznik anatomii w śliskiej okładce?”, „Poproszę zielony skrypt do ochrony środowiska” albo „Poproszę coś na temat konfliktów zbrojnych między Anglią a Wielką Brytanią”... – opowiada Grażyna Zielińska-Woźna. – Sporo na temat bibliotekarzy jest też dowcipów i ciekawostek. To wszystko znalazło swoje odzwierciedlenie w naszej wystawie. Zapraszamy do zapoznania się z nimi.

(Iz), fot. nadesłane

Piknik średniowieczny w Tucholi już w sobotę

Tucholski Ośrodek Kultury zaprasza na piknik średniowieczny, podczas którego będzie można przenieść się w czasy średniowiecza, epokę mężnych rycerzy i nadobnych niewiast. Impreza odbędzie się w sobotę, 12 czerwca w parku Zamkowym.

Tę niecodzienną podróż w czasie i przestrzeni umożliwią m.in. zaproszone do wspólnej zabawy grupy rekonstrukcji historycznej. Zaczniemy rycerze uczą



wszystkich chętnych władania mieczem, łukiem oraz ubiorą w średniowieczną zbroję. W cieniu parku odbędą się walki rycerskie oraz różnego rodzaju gry i zabawy, które były rozrywką podczas pokoju.

Piknik średniowieczny pod egidą Tucholskiego Ośrodka Kultury rozpocznie się o godz. 14:00 barwnym przemarszem uczestników z parku Zamkowego na tucholski

rynek. Po prezentacji grupy wrócą do swoich obozowisk w parku Zamkowym. O godz. 15:00 nastąpi oficjalne otwarcie imprezy.

W programie m.in. warsztaty rzemieślnicze: lalki motanki, lepienie z gliny, robienie świec z węzy pszczelej, tkanie na bardku, tkanie na igle, pieczenie podplomyków; obozowisko grup odtwórstwa historycznego; konkursy i zabawy plebejskie: łucznictwo, rzut

oszczepem, walki na bezpieczne miecze dla dzieci, gra w Kubba.

Oprócz tego organizatorzy przewidują pokaz formacji bojowych, walki wojów, bieg woja i niewiasty, tańce z wiankami w wykonaniu zespołu tanecznego z Bysławia, wybijanie monet przez Mincerza Fordońskiego, kram z lukami i obróbką skóry, kram ze strawą, turniej łuczniczy dla rekonstruktorów oraz grill.

(Iz)

Już w sobotę:

KGW Bysław w „Kulinarnych potyczkach”

Tydzień temu pisaliśmy o telewizyjnym debiucie Koła Gospodyń Wiejskich Małe Gacno, a już w najbliższą sobotę na szklanym ekranie pojawi się kolejne KGW z naszego terenu – tym razem chodzi o gospodynie z Bysławia. Wystąpią one w „Kulinarnych potyczkach”, transmisja 12 czerwca o godz. 12.15 w TVP Bydgoszcz. Program polega na rywalizacji dwóch kół gospodyń wiejskich, które przygotowują swoje popisowe dania. Potrawy ocenia następnie jury.

KGW Bysław stanęło na przeciw KGW Wiśniewka (wieś niedaleko Sępólna Krajeńskiego). Jak relacjonuje Maria Groszewska z Bysławia, panie reprezentujące nasz teren



przygotowały szczupaka w occie, pierś gęsi z żurawinami oraz zupę borowikową. Jak im

poszło? Tego dowiemy się już w sobotę!

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Reklama, ogłoszenie płatne

Wójt Gminy Lubiewo informuje,

że stosownie do art. 28 oraz art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1990) w gablocie Urzędu Gminy został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność tej Gminy, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego ustnego. Informacja podana jest również na stronie internetowej tej Urzędu w zakładce NIERUCHOMOŚCI oraz w gablocie informacyjnej u sołtysów.

**Wyjeżdżasz za granicę
na wakacje lub do pracy?**

Musisz wykonać test na Covid-19?

**Zadzwoń i umów się, a my przyjedziemy do Ciebie.
W ofercie test PCR i antygenowy
(wynik w 15-20 minut).**

Zaświadczenia w j. polskim/angielskim/niemieckim.

Tel. 532 508 034



**Zatrudnimy pracowników
do pracy w Niemczech
w przetwórstwie rybnym
i ogrodnictwie.**

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

**Skutery, motorowery
ROMET, BENYCO, KEEWAY**

**RATY SANTANDER
do 36 RAT**

**Quady
z homologacją**

KEEWEY K-LIGHT 125



**Hurtownia
artykułów
motoryzacyjnych**



**Pawłówek k. Chojnic
ul. Jasna 4, tel. 52 397 67 80**

**SERWIS I DOWÓZ W CENIE ZAKUPU
Carrera**

KLAFETKA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

OD KWIETNIA

ZNAJDZIESZ NAS

W NOWYM MIEJSCU

Tuchola, ul. Świecka 108

(obok HOTELU POD JELENIEM) tel. 52 33 65 105

ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

**PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT**
[PORTA] OKNA BRAMY
[FAKRO] [HÖRMANN]
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYLKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis

**DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkiej Mielicy)**

**MIESZALNIA FARB I TYNKÓW
FIRMY KOSBUD**

- tynki elewacyjne
- tynki dekoracyjne
- kleje
- siatki elewacyjne
- styropian
- płytki klinkierowa

**KOLOR MIESZAMY NA MIEJSCU
ZAPRASZAMY**

Bysław, ul. Przemysłowa 9, tel. 602 521 669



Wynajem
toalet
przenośnych

Wywóz
nieczystości płynnych



tel.: 52 397 46 54 w. 24

KAPOST Sp. z o.o.

WĘGIEL na RATY w 3 krokach
01.04.2021 r. do 30.06.2021 r.

Krok 1

ZAKUP
dowolnej ilości węgla *

Krok 2

WPŁATA
pierwsza RATA płatna na miejscu
w dniu zakupu - wartość VAT

Krok 3

RATY
spłacać RATY bez oprocentowania**
(max. 6 rat)

WARUNKI:

- * Zakup do 2 ton - koszt operacyjny 20 zł/t
- * Zakup powyżej 2 ton - bez kosztów operacyjnych
- ** Wymagane zaświadczenie o zarobkach (umowa o pracę, emerytura, renta)

Węgiel
już od
750 zł/t

www.kapost.pl

„To zaczyna się po czterdziestce”

W Boże Ciało wczesnym wieczorem zrobiło się tłoczno na placu przed tucholskim OSiR-em. Nie handlowano niczym, ale podziwiano motocykle. Około stu maszyn lśniących w słońcu wypolerowanymi silnikami napawało dumą swoich właścicieli, gdy inni podziwiali te cuda techniki. Motocyklowa brać zjechała się na Warszawską w stolicy Borów w kilku celach.



Kawał cennej historii. Junak był rodziniekiem na tym spotkaniu.

Jak powiedział główny koordynator Tucholskich Czwartków Motocykli i Zabytków (pod taką nazwą odbywał się zlot motocyklistów) **Borys Mieruszewski** z grupy Tucholscy Motocykliści Motobory, impreza kolejny raz przerosła jego oczekiwania. Zasięg wydarzenia rozniósł się poza granice powiatu i na placu w Tucholi przebywali też goście np. z Bydgoszczy czy Chojnic.

– Szkoda tylko, że zabrakło dzisiaj wielu pojazdów typowo zabytkowych, ale chwała wszystkim, którzy ruszyli na trasy, by spotkać się właśnie tutaj – nie kryje zadowolenia rozmówca „Tygodnika”. – To nasza kolejna tego typu zbiórka; w zeszłym roku gościły nas Krzywogoniec i Tleń.

Zjazd motocyklistów miał na celu przede wszystkim integrację ludzi z konkretną pasją. Tacy zawsze mają sobie wiele do powiedzenia, wymieniają doświadczenia, uczą się od siebie, poszerzają horyzonty, ułatwiają sobie życie dzięki nowym informacjom ze świata jednośladow. Borys Mieruszewski, cekcynianin rodem z Bydgoszczy podkreśla, iż chciał też, organizując tego typu imprezy, rozpropagować Bory Tucholskie.

– Wszędzie kryją się jacyś pozytywnie zakręceny ludzie, zatem nie należy się ukrywać z wielką pasją do czegoś, do hobby, które zajmuje cały cenny czas, ale daje spełnienie – wyznaje Borys Mieruszewski. – Te motocykle są tak piękne, że warto się nad nimi zachwycać nie tylko wtedy, gdy mijają nas na drodze. Dziś są jak modelki na wybiegu. Ja zaczynałem od komarka, potem była WSK-a z 1957 roku.

Cadillaki na dwóch kołach

Wśród zaprezentowanych maszyn jedna miała wybitnie zabytkowy charakter. Może nie robiła potężnego wrażenia, jednak znawcom tematu rzuciła się w oczy. Był to polski junak. Wyglądał skromnie wśród masywnych motocykli, jednak zaskarbił sobie sympatię uczestników czwartkowego zlotu. Wśród zebranych wehikułów uroczym brzydkim kaczątkiem z ambicjami do miana zabytku stał na podporcie romet ogar – kultowy pojazd z ubiegłego wieku, od którego zaczynało wielu późniejszych rasowych motocyklistów.

Imponujące były też maszyny z wyższej półki, określone cadilla-

Wyróżniał się kolorem i skromną „muskulaturą”. Romet to niegdyś marzenie każdego chłopaka.

kami, jak choćby harley – davidson electra glide, którego właściciel Edmund Alichniewicz wtajemniczał zainteresowanych w szczegóły posiadania takiego motocykla. Zwracano również uwagę na yamahe drag star. Tą do Tucholi przybył Wiesław Pawlak z Cekcyna. Dwaj wymienieni panowie są związani ze sportem i rekreacją – Edmund Alichniewicz jest brydżystą znanym z Turniejów Piątkowych, które po pandemii będą wznowione; z kolei Wiesław Pawlak to wędkarz i działacz Koła Wędkarskiego nr 76 w Cekcynie. Jak się okazuje, zamiłowanie można dzielić na motocykle i wędkowanie lub karty.

Na placu wytworzyły się naturalnym biegiem rzeczy małe grupki dyskusyjne skupione wokół motocykli. Nie było końca rozmów, żywych dyskusji, żartów, wspomnień czy snucia planów.

Ta zabawa przychodzi z wiekiem

Zdecydowaną większość wśród motocyklowej braci stanowili panowie, choć nie zabrakło też pociech; te najczęściej przybywały na rowerach. Jak żartowano, dobry to początek, bo bez silnika, ale zostawia jeden ślad, a to już coś. Najwięcej było chyba motocyklistów w średnim wieku, ale podobno wiek człowieka to tylko cyfra. Skąd bierze się ta pasja u dojrzałych mężczyzn?

– To zaczyna się po czterdziestce – opowiada żartobliwie Rafał Lesiowski z Tucholi, właściciel hondy deauville. – Gdy robiłem niezbędne badania, lekarz od razu wiedział, że mam czwórkę z przodu, bo to podobno najlepszy wiek, by zasiąść za kierownicą dużej maszyny.

Po placu przechadzały się też panie w motocyklowych strojach. Można by rzec, że zabrakło tylko muzyki w rockowym klimacie, ale zebrani mówili, że najlepszą melodią jest dla nich równy, basowy dźwięk silnika.

– Dziękuję wszystkim, którzy pomogli zorganizować to spotkanie, w tym Marcinowi Chmarze i Robertowi Janeczkowi – podsumowuje wydarzenie Borys Mieruszewski. – Śledźcie nasz facebookowy profil Biker Event Day. Dziękuję dyrekcji OSiR-u w Tucholi za udostępnienie placu. Do zobaczenia jak najszybciej.

(red.), fot. nadesłane



Motocyklowa pasja to nie tylko domena mężczyzn. Kobiety w tym środowisku nie brakuje.



Motocykle lśniły ustawione w równych rzędach.

Patriotyzm nigdy nie będzie niemodny

Opowiedzieli nam o miejscach, które kochają. Wyśpiewali, czym jest dla nich ojczyzna. Udowadniali, że patriotyzm nie jest nudny i niemodny.

Kolejny już raz młodzi ludzie z naszego regionu udowodnili, że takie wartości, jak ojczyzna, niepodległość, patriotyzm są dla nich bardzo ważne. Ich

udział w XXI edycji konkursu poezji, prozy i piosenki o tematyce patriotycznej – jak tłumaczyli prowadzący koncert galowy ks. Wiesław Herold i dyrek-



Zespół Piąteczki ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi w okrojonym składzie.



Kwartet „Cantus”.



Finał Konkursu Poezji i Prozy Patriotycznej oraz Pieśni i Piosenki Patriotycznej „PRO PATRIAE” 2021. Marzena Gumińska i ks. Wiesław Herold.



Nagrodę odbiera Dominika Nowicka ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi.



Wieloletni koncert galowy i rozdanie nagród w konkursach poezji i prozy oraz pieśni i piosenki patriotycznej odbył się w kościele w Rudzkim Moście.



Gratulacje od ks. Wiesława Herolda dla Marty Wojtas.

torka Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi **Marzena Gumińska** – to piękny wyraz wdzięczności dla tych, którzy za Polskę walczyli i ginęli. Dodajmy, że w tym roku organizatorem Konkursu Poezji i Prozy Patriotycznej oraz Pieśni i Piosenki Patriotycznej „PRO PATRIAE” 2021 obok parafii pw. Opatrności Bożej w Rudzkim Moście była Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi.

Ks. Wiesław Herold podczas poniedziałkowego podsumowania przyznał, że tegoroczne przedsięwzięcie, mimo iż zorganizowane w formie online, miało wymiar szczególny – otwierało

kolejną, trzecią dziesięć lat istnienia konkursu. Ksiądz Herold podczas rozmowy nawiązał do początków organizacji, do następujących po latach modyfikacji regulaminu i wypracowanych przez kolejne komisje wniosków. Pogratulował wszystkim wspaniałych występów i namawiał do rozwijania swoich pasji.

– Konkurs, w którym wzięło udział bardzo wielu młodych ludzi, pokazuje, że zarówno proza, jak i pieśń patriotyczna są wciąż „żywe”, a młode pokolenia z wielkim zaangażowaniem wykonują ten repertuar – dodał.



Kamil Kosowski.

Koncert galowy, a tym samym podsumowanie przedsięwzięcia i wręczenie nagród, odbył się w kościele pw. Opatrności Bożej w Rudzkim Moście. Na miejscu była część jury. Przypomnijmy, że do oceny przesłanych przez dzieci i młodzież prezentacji organizatorzy zaprosili: **Hannę Szramkę, Dariusza Krygowskiego, Renatę Serbinowską i Agnieszkę Tajl.** Do komisji dołączył także ks. Wiesław Herold.

Tekst i fot. **Lucyna Zdanowska**

Wyniki Konkursu Poezji i Prozy Patriotycznej oraz Pieśni i Piosenki Patriotycznej „PRO PATRIAE” 2021

■ Proza, kategoria klas IV-VI

I miejsce ex aequo – **Dominika Nowicka** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi i **Marta Wojtas** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi
II miejsce – **Sebastian Radziejewski** ze Szkoły Podstawowej w Kietpinie
III miejsce – **Zuzanna Rembis** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi
wyróżnienia – **Zuzanna Zaborowska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi oraz **Kornelia Szóstak** ze Szkoły Podstawowej w Kietpinie

■ Proza, kategoria klas VII-VIII

I miejsce – **Kamil Kosowski** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi
II miejsce – **Marta Szeiber** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi
wyróżnienie – **Roksana Chabowska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi

■ Piosenka patriotyczna, kategoria klas I-III

I miejsce – **Julia Adamczyk** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi
II miejsce – **Zespół Piąteczki** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi
III miejsce – **Antonina Łęgowik** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi
wyróżnienie – **Małgorzata Browarska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi

■ Piosenka patriotyczna, kategoria klas IV-VIII

I miejsce – **Olga Żebrowska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi
II miejsce ex aequo – **Izabela Mews** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi i **Kwartet „Cantus”** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi
III miejsce – **Marta Wojtas** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi
wyróżnienia – **Kornelia Gumińska** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi, **Lena Balcerowska** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi, **Dominika Batura** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi oraz **Jagoda Trzebuniak** ze Szkoły Podstawowej w Legbądzie



Nikola Spelbert, 31.05, Tuchola, 56 cm, 3370 g. Fot. nadesłane



Zofia Wanda Pawlak, 5.06, Sławęcin, 60 cm, 3770 g



Alicja Spitzka, 6.06, Tuchola, 53 cm, 3060 g



Artur Kowalik, 6.06, Czersk, 59 cm, 3920 g



Zuzanna Litwiniuk, 7.06, Człuchów, 55 cm, 3160 g

Witamy na świecie



(Iz)

Sport w tygodniu

Piłka nożna

• A-klasa

12 czerwca (sobota)

17:00 Sparta Przysiersk – Tucholanka Tuchola

13 czerwca (niedziela)

18:00 Piaski Bydgoszcz – Rawys CEO Raciąż

• B-klasa

12 czerwca (sobota)

17:00 Victoria Śliwice – Tor Laskowice Pomorskie

13 czerwca (niedziela)

11:00 Myśliwiec Gostycyn – LZS Wałdowo

15:00 TKP Tuchola – LKS Kęsowo

Tenis stołowy

• V liga

12 czerwca (sobota)

Cis Hylmet Cekcyn – AZS Włocławek

13 czerwca (niedziela)

Gotyk II Toruń – Cis Hylmet Cekcyn VI liga

12 czerwca (sobota)

Cis Hylmet II Cekcyn – Gotyk III Toruń

Sokół III Gniewkowo – Myśliwiec Gostycyn

13 czerwca (niedziela)

Myśliwiec Gostycyn – Gwiazda III Bydgoszcz

LUKS II Kołaczkowo – Cis Hylmet II Cekcyn

Kregle

Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych 18-20 czerwca

(mb)

Wyrazy głębokiego współczucia
pani

Barbarze Rydygier
oraz Rodzinie Zmarłego

**śp. Adama
Rydygiera**

składają

Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska
oraz rolnicy gminy Tuchola



Koleżance

Barbarze Rydygier

wyrazy najszczerzego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składa

Tadeusz Kowalski – Burmistrz Tucholi
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego w Tucholi



Wszystkim, którzy w tak bolesnych
dla nas chwilach
dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości
oraz wszystkim,
którzy złożyli nam kondolencje
i łączyli się z nami duchowo,
odprowadzając na miejsce
wiecznego spoczynku

**śp. Adama
Rydygiera**

rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, delegacjom
za modlitwę, złożone wieńce, kwiaty i znicze

serdeczne „Bóg zapłać” składa rodzina

kronika policyjna

• We wtorek 1.06 około godz. 10:40 w Błędziniu kierujący fordem uderzył w tył VW. 28-letni bydgoszczanin próbował uniknąć tej kolizji, jednak mimo gwałtownego skrętu na przeciwny pas ruchu, do zderzenia z samochodem mieszkańca Świecia doszło. Oba pojazdy znalazły się w rowie. Sprawca został ukarany mandatem.

• W środę 2.06 około godz. 14:10 w Cekcynie na parkingu restauracji, poza drogą publiczną kierujący VW transporterem z przyczepą podczas cofania uderzył w błotnik opla astry. Obaj uczestnicy zdarzenia są mieszkańcami gm. Cekcyn.

• Natomiast około godz. 14:30 w Bysławiu na ul. Głównej na parkingu przy markecie kierująca oplem corsą podczas cofania uderzyła w VW polo. 51-letnia mieszkanka gm. Lubiewo została ukarana mandatem. Straty poniosła 29-letnia mieszkanka gm. Cekcyn.

• Tego samego dnia tuż po godz. 15:00 w Tucholi na ul. Świeckiej kierująca fiattem seicento nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i uderzyła w przydrożne barierki ochronne. Mieszkanka gm. Koronowo otrzymała mandat.

• W piątek 4.06 około godz. 19:50 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący VW passatem nie zachował odległości od poprzedzającego go opla astry i uderzył w jego tył. Mandat trafił do rąk 47-letniego mieszkańca powiatu świeckiego. Uszkodzony został samochód mieszkańca Grudziądza.

• W sobotę 5.06 o godz. 3:10 w Wielkiej Kloni pod przejeżdżającego VW wtargnął pies. Właściciela czworonoga pouczone.

• Tego samego dnia o godz. 13:50 w Plaskoszu na skrzyżowaniu z ul. Składową kierująca VW 29-latką podjęła manewr wyprzedzania, na skutek czego uderzyła w dodge'a i oddaliła się z miejsca kolizji. Na straty został narażony 23-letni mieszkaniec gm. Śliwice. Sprawczyni została namierzona i ukarana mandatem. Jest mieszkanką gm. Tuchola.

• Także w sobotę kwadrans po 15:00 w Mikołajskich kierujący

VW golfem nie dostosował prędkości do warunków ruchu i uderzył w plot przy posesji. 63-latek to mieszkaniec gm. Cekcyn. Okazało się, że znajdował się pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało 2,7 promila.

• W niedzielę 6.06 kwadrans po 16:00 na parkingu przy ul. Czarna Droga ciągnik siodłowy scania z naczepą podczas cofania uderzył w unieruchomionego forda. Nieostrożność kosztowała mandat 28-letniego mieszkańca Brus. Straty poniósł 34-letni mieszkaniec gm. Tuchola.

• Około godz. 16:40 w Tucholi przy ul. Świeckiej kierujący motocyklem yamaha nie dostosował odległości od poprzedzającego go nissana i uderzył w jego tył, a ten został przepchnięty, uderzając w tył VW. Zdarzenie spowodowało 43-letni mieszkaniec pow. świeckiego. Otrzymał mandat. Sam odniósł obrażenia. Lotnicze Pogotowie Ratownicze zabrało go do szpitala. Szkody ponieśli 47-letnia katowiczanka i 49-letni mieszkaniec gm. Tuchola. G.

Reklama, ogłoszenie płatne



Wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Bernarda Zwiewkę

rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom,
ks. Grzegorzowi Kielasowi
za modlitwę, złożone wieńce i kwiaty

serdeczne podziękowania składa żona z rodziną

Serdeczne podziękowania dla pani doktor Krystyny Koczwały oraz pielęgniarki Moniki Meller za troskliwą opiekę nad pacjentem

śp. Bernardem Zwiewką

składa żona z rodziną

Panu
Franciszkowi Wnuk-Lipinskiemu
oraz **Rodzinie**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają
Pracownicy oraz Zarząd
Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi
Spółka z o.o.



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Lilianny Gostomskiej

emerytowanej dyrektor oraz długoletniej nauczycielki
Przedszkola nr 1 w Tucholi.

Łączymy się w żalu
z **Rodziną i Bliskimi,**

składając wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, pracownicy i emeryci Przedszkola nr 1 w Tucholi



Podziękowanie dla całego personelu medycznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego Szpitala Tucholskiego, a w szczególności dla Pielęgniarki Oddziałowej Ewy Olter oraz lek. med. Macieja Romańskiego za opiekę nad

śp. Izydorem Chrobot

składają
Agnieszka i Andrzej Chrobot

Panu doktorowi
Andrzejowi Chrobotowi
oraz **Rodzinie**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca
śp. Izydora Chrobota

składają
Zarząd, Pracownicy i Współpracownicy
„Szpitala Tucholskiego”

kronika strażacka

• We wtorek 1.06 około godz. 15:00 w Tucholi na ul. Bydgoskiej zapaliła się skoda superb. Pojazd znajdował się na poboczu drogi.

• W czwartek 3.06 w Tucholi w budynku przy pl. Wolności zapaliły się sadze w kominie.

• W poniedziałek 7.06 strażacy pomagali w otwarciu drzwi mieszkania w Gostycynie. W jego wnętrzu znajdowała się osoba niepełnosprawna. Kobieta spadła z łóżka. Na szczęście nic złego jej się nie stało.

G.

zmarli

- † Antoni Brygman, l. 95 – Krzywogoniec
- † Marian Grugel, l. 89 – Huta
- † Rudolf Rytlewski, l. 77 – Śliwiczki
- † Izydor Władysław Chrobot, l. 89 – Bydgoszcz
- † Adam Rydygier, l. 67 – Tuchola
- † Grażyna Krystyna Niemczyk, l. 68 – Łąsko Wielkie

G.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.

ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodzi

WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO OD RĘKI

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)



B-klasa

Ambitna Krajna postraszyła Pioniera

Pionier Kęsowo – Krajna II Sępólno Krajeńskie 4:2 (3:0). Bramki: Nowak (22,37), Folega (36), Weltrowski (88)

W spotkaniu dwóch B-klasowców do 22 minuty nie działo się nic godnego uwagi. Niemrawe próby strzałów z dystansu nie porywały. W upalne popołudnie niewielu było takich, którzy wzięliby na swoje barki ciężar gry. Tomasz Nowak strzałem

z pola karnego otworzył wynik. Ten gol na chwilę ożywił widowisko na sztucznej murawie w Tucholi. Kilkanaście minut później Piotr Folega podwyższył po uderzeniu z ostrego kąta i wydawało się, że kęsowanie będzie stroną dominującą. Krajna

■ Pionier:

Cyborowski, Weltrowski, Rohde, Brunka, Folega, Nowak, Tomasiak, Milkowski, Szyłke, Donorowicz, Theus

nie miała pomysłu na grę, poza tym pozwalała coraz częściej



Na pierwszym planie strzelec dwóch goli dla kęsowian.

zapędzać się gospodarzom pod bramkę. Gdy padła bramka na 3:0, druga połowa wydawała się być formalnością albo dalszym podwyższaniem rezultatu. Dra-



lonych. Chorągiewka bocznego arbitra często była w górze. Gdy nie strzelał Pionier, nadrabiał to zespół przeciwny. Najpierw płaskim strzałem sprzed pola karnego Dawida Cyborowskiego pokonał pomocnik



Gracze z Sępólna dali przykład sportowej determinacji. Z prawej Łukasz Donorowicz.

mat przyjezdnych polegał nie tylko na stracie goli. Sępolanie kończyli trzy kwadranse w dziewiątkę, bo nie mieli zawodników na zmianę, a dwie kontuzje wykluczyły graczy gości.

Udało się drugiej drużynie Krajny uzupełnić w drugiej odsłonie skład o jednego zawodnika. Wszystko wskazywało na to, że Pionier z przewagą jednego piłkarza kontroluje mecz, jednak goście pokazali charakter i determinację. W grze gospodarzy razila liczba pozycji spa-

z Sępólna, potem – dziewięć minut przed regulaminowym końcem – Krajna trafiła po raz drugi. Zanosilo się na niespodziankę w przypadku nawet remisu. Pionier miał swoje okazje, ale nie wykorzystali ich m.in. Łukasz Donorowicz czy Tomasz Nowak. Krajna zachowała do końca wiarę i niespożyte siły. Jej odsłonięcie się pozwoliło Arturowi Weltrowskiemu po indywidualnej akcji ostatecznie ustalić wynik meczu.

(red.), fot. nadesłane

B-klasa

Rozstrzelani, ale nie na Fuksie

LKS Pionier Kęsowo – Fuks Wielowicz 1:10 (0:4) Bramka: Blejder (83)

Spotkanie Pioniera z wiceliderem rozgrywek nie należało do najlepszych. Fuks od początku spotkania bombardował bramkę Dawida Cyborowskiego. Nie pomogły parady i interwencje – napór przeciwnika był zbyt duży.

Początek spotkania nie był taki zły. Co prawda przeciwnicy mieli swoje sytuacje, ale długo nic nie wpadało. Nawet Pionier za sprawą uderzenia Łukasza Donorowicza był blisko zdobycia bramki. Jednak jego strzał był

minimalnie niecelny. Niestety od 30 minuty rozpoczęło się tegie lanie. Wtedy złe ustawienie Cyborowskiego wykorzystał wykonawca rzutu wolnego dla Fuksa. Kolejna akcja to kolejne trafienie. Co gorsza, w międzyczasie

kontuzję odniósł Dawid Sikora. Uraz okazał się na tyle poważny, że zawodnik musiał opuścić boisko. Wielowiczanie nie zwalniali i nadal punktowali kęsowian. Licznik do przerwy zatrzymał się na 4 trafieniach.

Druga odsłona to bardzo skuteczna gra Fuksa i różnica klas pomiędzy zespołami. Zawodnicy przyjezdni w 600 sekund zdobyli kolejne 4 bramki. Po dośrodkowaniu, po błędzie, po rajdzie... Wychodziło im wszystko. Nie dziwota, że zawodnicy z Kęsowa wyglądali na załamanych. Nie wszyscy, bo warto wspomnieć, że dobre zawody rozegrał Damian Buczkowski. Ten zawodnik w wielu sytuacjach popisywał się dobrym dryblingiem i szybkim myśleniem. To było jednak za mało. Kolejne gromy leciały w stronę



bramki Cyborowskiego i nic nie dawały starania defensorów czy bramkarza. Licznik zatrzymał się na 10 trafieniach, a kęsowanie zdobyli honorowe trafienie. Choć pod względem urody – warte 10 punktów. Z około 30 metra Daniel Blejder huknął z całej siły, a piłka poszybowała idealnie pod poprzeczkę. Świetne trafienie na pocieszenie i najładniejsza bramka w całym spotkaniu. Niestety ten mecz zakończył się pogromem, patrząc na przebieg spotkania – zasłużonym.

Tekst i fot.

Michał Beldzikowski

Reklama

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

Reklama

MOTO-NOWAK
Przemysław Nowak, Huta 2C, 89-511 Cekcyn
tel.: 531-648-688, e-mail: motohuta@wp.pl
czynne: pon.- pt. 8:00-18:00, sob. 8:00-14:00

- mechanika pojazdowa, geometria, naprawy główne i bieżące
- diagnostyka komputerowa
- serwis klimatyzacji
- serwis ogumienia
- elektromechanika
- sprzedaż części
- oleje, smary, filtry i inne



Damian Buczkowski – jego gra to jeden z niewielu miłych akcentów w tym spotkaniu. Tu odebrał piłkę i zostawił rywala na kolanach.

■ Pionier:

Cyborowski, Rohde, Weltrowski, Milkowski, Buczkowski, Sikora (40 Theus), Folega, Szyłke, Donorowicz, Blejder, Leszczyński



B-klasa

Lider ledwo wygrał

TKP Tuchola – Gwiazda Sypniewo 0:2 (0:0)

W niedzielne popołudnie na stadionie w Tucholi miejscowy TKP podejmował piastującą pierwsze miejsce w lidze Gwiazdę Sypniewo. Tucholanie dzielnie stawili czoła liderowi rozgrywek B-klasy. Od pierwszego gwizdka zawody były niezwykle wyrównane. Ba, w pierwszej odsłonie spotkania to TKP było o wiele groźniejszym zespołem. Najpierw w 14 minucie po błędzie bramkarza bliski trafienia był Kamil Remus. Następnie Przemysław Sajdyk – wracający do tucholskiej ekipy – uderzył z ostrego kąta minimalnie nad bramką.

Jednak najlepszą okazję mieli przyjezdni. W 35 minucie spotkania nie trafili oni do siatki z... metra. Fatalne pudło nie zamaskuje tego, że drużyną częściej będącą przy futbolówce była Gwiazda. Niewiele z tego oprócz wspomnianej sytuacji wynikało. Druga odsłona to koncertowa gra Mikołaja Talaśki. Chwilę po przerwie notował on wiele świetnych interwencji i długo trzymał TKP przy życiu. Gra stała się bardziej otwarta, ale tym razem to lider tabeli miał o wiele więcej sytuacji bramkowych. Pierwsza z nich zastopowana przez golkipera miejscowych – sam na sam. Po chwili kuriozalny błąd bramkarza gości mógł wykorzystać Jan Jarosz. Niestety, jego uderzenie

okazało się minimalnie niecelne. Kolejne minuty to zaznaczanie dominacji Gwiazdy. Talaśka końcówką rękawicy obronił silny strzał. Kilka minut później po raz kolejny świetnie wybronił uderzenie z wielkiej odległości.

■ TKP:

Talaśka, G. Pilarski, Kuzelak, Nelke (79 C. Pilarski), B. Remus, K. Remus (65 Westfal), Sajdyk, Jarząbek, Rembisz, Jarosz (85 Filipiak), Rostankowski (61 Dończyk)



Od lewej: Szymon Nelke i Bartosz Kuzelak. Między innymi to dzięki nim wiele akcji było stopowanych.

Gdy spotkanie miało się ku końcowi, to przyjezdni wprowadzili ataki rozstrzygające o wyniku tej konfrontacji. Płaskie dośrodkowanie na zamykającego napastnika przyniosło efekt. Tucholska defensywa nareszcie

poległa. W doliczonym czasie gry doszło do niemałej kontrowersji. Piłka wstrzelona w pole



Wracający po długiej nieobecności Przemysław Sajdyk. Widać było po tym zawodniku brak ogrania.

karne najpierw uderzyła w rękę napastnika Sypniewa, a następnie dłoń Mariusza Dończyka. Sędzia jednak uznał, że to było przewinienie zawodnika TKP. Przez to wprowadzony w drugiej części gry zawodnik musiał opuścić boisko, gdyż zobaczył drugi żółty kartonik. Pierwszy obejrzał za brutalne wycięcie przeciwnika. Wykonawca rzutu karnego nie dał żadnych szans na obronę Talaśce i ustalił wynik

na 0:2. Podopieczni Jacka Jeziorzkiego po raz kolejny „umoczyli” w końcówce spotkania.

Mecz był bez dwóch zdań dobry. Tucholanie grali jak równy z równym, a defensywy obu ekip spisywały się świetnie. To stworzyło widowisko zacięte w środkowej części boiska, pełne walki. Niestety po raz kolejny decydujące okazały się końcowe minuty spotkania.

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

B-klasa

Myśliwiec zwycięski w końcówce

Myśliwiec Gostycyn – Olimpia Wtelno 2:1 (1:1). Bramki: Maciątek (3), Karnowski (93)

■ Myśliwiec:

Buczkowski, Fortuński, Cymerys, Wamka, Wilkoński (68 Karnowski), Nowacki (94 Kotłęga), Obara (83 Sobczyk), Kuligowski, Maciątek, Parszyk, Pułkownik (68 Weyna)



Myśliwiec rozgrywał swoje spotkanie w niedzielne popołudnie. Przy okazji tego meczu było widać wpływ pogody na formę zawodników obu drużyn, chociaż to gostycynianie rozpoczęli dobrze spotkanie. Z dośrodkowaną piłką z rzutu różnego minął się bramkarz gości. Futbolówka spadła pod nogi Arkadiusza Maciąłka, a ten pewnie trafił do siatki. Szybkie wyjście na prowadzenie nie przełożyło się na tempo gry. Obie drużyny grały futbol bez polotu, chociaż to Olimpia częściej zagrażała bramce. Dawid Buczkowski skapitulował, dopiero gdy jego partnerzy z drużyny wdali się w dyskusję z sędzią.

Wtelnianie zaatakowali i szybko wykorzystali rozprężenie w szeregach gostycyńskiej ekipy.

Druga połowa to kontynuacja niespecjalnie ciekawej gry. Jedyne zagrożenie wykreował Maciątek, gdy próbował szczęścia z dystansu. Niestety, jego strzał minimalnie minął się z celem. Gospodarze próbowali atakować, a defensywa przyjezdnych wydawała się niewzruszona. Aż do doliczonego czasu gry, gdy piłkę w bramce ulokował Bartosz Karnowski. To zwycięstwo było potwierdzeniem solidnej postawy Myśliwca w tej rundzie.

Michał Beldzikowski

B-klasa

Fatalna skuteczność i tylko punkt

Victoria Śliwice – Grom II Osie 1:1 (1:0). Bramka: Selka (38)

Aż dziw bierze, w jak zdumiewający sposób można było w takiej kanonadzie na bramkę przeciwnika tylko raz pokonać bramkarza. Piłkarzy z Borów w trakcie gry ogarniała czysta złość sportowa wynikająca z bezsilności, bowiem już w pierwszej odsłonie przy takich akcjach ofensywnych można było to spotkanie załatwić z korzyścią dla siebie. Rywal Victorii pierwszą połowę na boisku po prostu... przebywał – tyle. Grom nie błysnął ani razu i gdyby nie upalna pogoda, Remigiusz Lemke strzegący bramki po prostu by marzył. Nie miał wiele pracy, oglądał tylko jako najbardziej wycofany zawodnik akcje swojej drużyny, z których bramek było jak na lekarstwo. Niektórzy piłkarze mieli nawet trzy czyste sytuacje, jednak przyjezdni niezmiennie wychodzili z tego obronną ręką. Jedyne skuteczne strzał przy całym gradzie innych oddał Wojciech Selka po uderzeniu piłki głową z kilku metrów. Asystował Szymon Grzywacz.

Pechowa była dla Borowiaków druga połowa. Brutalny faul na Fi-

■ Victoria:

Lemke, J. Zaremba, Śpica, K. Zaremba, Grzywacz, Warczak (53 Zwoliński), Belt, Marach, Kolaska, Zander, Selka

lipie Warczaku wymusił zmianę w śliwickiej ekipie. Wtedy też goście oddali pierwszy strzał w światło bramki gospodarzy. W kolejnych minutach mało zgrany, młody i nie doświadczony zespół rezerw Gromu próbował uderzać z odległości – Remigiusz Lemke nie pozwolił się w tych sytuacjach zaskoczyć. Fatalna dla Victorii była 75 minuta, gdy po groźnie wyglądającym urazie stawu skokowego Adrian Zander musiał opuścić boisko i udać się do szpitala. Miejscowi kończyli mecz w dziesięciu. Victoria w tym czasie wypracowała cztery akcje, po których mogła nastąpić zmiana rezultatu. To jednak piłkarze z Osia cieszyli się z uratowanego punktu. Dziewięć minut przed końcem strzał z kilkunastu metrów znalazł drogę do siatki. W tym całkiem dynamicznym, acz pechowym dla Victorii meczu Borowiacy powinni zdobyć trzy punkty. Zyskali tylko jeden, a pozostałe straty w zespole i wielki niedosyt.

Pozostałe wyniki

Tor Laskowice Pomorskie – Strażak Przechowo Świecie 2:1
Pomorzanin II Sierock – Victoria II Niemcz 6:0

Czarni Lniano – Zryw Wielki Lubień 0:1

Tęcza Wiąg – Gwiazda Bukowiec 3:4

Ułani Dragacz – Wisła Nowe 0:3 (wo)

Tabela

1. Wisła Nowe	19	42	59:29
2. Zryw Wielki Lubień	19	42	50:29
3. Pomorzanin II Sierock	19	39	55:32
4. Strażak Przechowo Świecie	19	34	41:33
5. Gwiazda Bukowiec	19	34	47:33
6. Tęcza Wiąg	20	31	52:30
7. Grom II Osie	18	21	39:44
8. Victoria Śliwice	19	21	42:63
9. Tor Laskowice Pom.	19	21	32:39
10. Czarni Lniano	19	15	30:47
11. Victoria II Niemcz	18	15	39:65
12. Ułani Dragacz zespół wycofał się z rozgrywek			

(red.)

B-klasa



Cezary Pilarski to jeszcze niedoświadczony, ale już skuteczny piłkarz TKP.

Gdy rywal nie strzela dwóch karnych...

TKP Tuchola – Łokietek Wierzchucin Królewski 2:1 (2:1). Bramki: C. Pilarski (26), Jarosz (34)

Tucholanie grali w niezwyklejście upale, dlatego sędzia w trakcie gry zarządził dwie przerwy na uzupełnienie płynów. Poza tym to był całkiem solidny mecz dwóch równorzędnych partnerów. Tucholanie stracili bramkę już w 8 minucie po błędzie przed własnym polem karnym. Choć siły były spore, zbyt dużo chaosu wkra- dło się w grę gospodarzy. Niepotrzebnie podania kierowano górą, ustawiano się zbyt blisko siebie, nie wychodzono w tempo do piłki. Kilka minut po голу znów okazję mieli przyjezdni, jednak Mikołaj Talaśka tego dnia był w wyśmienitej formie i wygrał ten pojedynek oko w oko z napastnikiem gości. Reżyserem pierwszej akcji bramkowej

tucholan był Bartosz Remus, który potwierdził, iż jest najlepiej wyszkolonym technicznie graczem Borowiaków. Idealnie wyłożył piłkę wchodzącemu Cezaremu Pilarskiemu, który tylko przyłożył stopę i dał prowadzenie tucholanom. Jan Jarosz nie zmarnował świetnego, prostopadłego podania w 34 minucie i pokonał bramkarza Łokietka płaskim uderzeniem. Z przodu wciąż nękał obrońców Bartosz Remus, który miał sporo miejsca na drybling. Pod koniec pierwszej połowy oklaskiwano bramkarza TKP, który widowiskowo wybronił słuszną podtykowaną „jedenastkę”.

Zdecydowanie lepiej zaczęli tucholanie drugą połowę. Grali

spokojniej, rozważniej, celniej kierowali futbolówkę, lepiej ustawiali własne szyki. Sędzia okazał się bardzo skrupulatny i za najmniejsze przewinienie przerywał grę. Mikołaj Talaśka drugi raz stał się bohaterem, gdy w 58 minucie nie pozwolił strzelić sobie gola z kolejnego karnego za zagrzenie ręką.

Łokietek miał swoją idealną okazję także w 60 minucie – piłka po uderzeniu z rzutu wolnego minęła minimalnie poprzeczkę. Po chwili tucholanie mieli sporo szczęścia – świetnej okazji nie wykorzystał pomocnik gości. Kwadrans przed końcem meczu drużyny wyraźnie opadły z siły i tempo

■ TKP:

Talaśka, Wróblewski, Kuzelak, Rembisz, S. Nelke, Jarosz, Ro- stankowski, Remus, C. Pilarski (69 Filipiak), G. Pilarski, Westfal

pojedynku spadło. Jeszcze jedną szansę na uratowanie jednego punktu mieli przyjezdni w 84 minucie, jednak strzał głową z bliska okazał się fatalnym pudłem. Po minucie odwiedzili się tym samym tucholanie – piłkę z linii bramkowej wybił bramkarz. Mimo doliczonych aż pięciu minut tucholanie utrzymali korzystny wynik.

(red.), fot. nadesłane

IV liga

Reaktywacja i nawet meczów

Z kopyta ruszyły wznowione rozgrywki VI ligi tenisa stołowego. Jak wiodło się gostycynianom? Zaczęli dobrze. Jednak im głębiej w las, tym więcej drzew.

Myśliwiec
Gostycyn – AZS III
Włocławek 8:4

■ Myśliwiec:

Mateusz Bross, Hubert Karwasz (2 pkt), Marian Nowicki (2,5 pkt), Kamil Piechowiak (2,5 pkt), Arkadiusz Szpaczynski (1 pkt)

Gostycyn gościł wyżej notowanego rywala z Włocławka AZS III. Po dosyć wyrównanym meczu udało się wygrać niespodziewanie wysoko, bo aż 8:4. Mecze były zacięte i do końca nie było wiadomo, kto zwycięży. Wiele z pojedynków kończyło się wynikami 3:1 lub 3:2. Przypomnijmy, że drużyna z Gostycyna na jesień przegrała we Włocławku 6:8. Takie zwycięstwa smakują najlepiej!

GLKS II Rogóźno
– Myśliwiec Gostycyn 8:2
(Bross i Szpaczynski 1 pkt)

Myśliwiec Gostycyn poległ w meczu wyjazdowym na trud-



Marian Nowicki rozegrał świetny mecz przeciw AZS III Włocławek.

nym terenie. GLKS II Rogóźno to zespół piastujący obecnie trzecie miejsce w ligowej tabeli. Nic dziwnego, że poległ na wyjeździe. Chociaż wynik, co udowodnili dzień później, mógłby być lepszy.

Myśliwiec Gostycyn
– Piast III Kruszwica 4:8
(Nowicki, Piechowiak, Bross i Karwasz 1 pkt)

W niedzielny poranek w swojej hali Myśliwiec podejmował przeciwni-

ków z Kruszwicy. Piast to obecnie czwarta drużyna w ligowej tabeli. Toteż fakt prowadzenia 3:0 może budzić zdziwienie. Gostycyn rozegrał dobry mecz, w którym zabrakło koncentracji i wykańczania spotkań. Wiele z nich kończyło się wynikami 3:2 lub 3:1.

Tekst i fot.
Michał
Bełdzikowski



Hubert Karwasz w meczu z Piastem może mówić o pechu. Do wygranych partii brakowało niewiele.

II Memoriał Ryszarda Bonka

Tucholanki wysoko w memoriale

Czas obostrzeń minął i rozgrywki kręglarskie nabierają tempa. W Tarnowie Podgórnym najmłodszy sportowcy mogli sprawdzić swoją formę po dłuższej przerwie.

Pięciodniowy, ogólnopolski turniej dla młodszych kręglarzy obojga płci odbył się w Tarnowie Podgórnym w połowie ubiegłego miesiąca. W II Memoriale Ryszarda Bonka na torach zaprezentowało się ponad stu pięćdziesięciu sportowców obojga płci. Oczywiście zmagania miały charakter towarzyski i szczególnie przydatne były dla sztabów trenerskich. Szkoleniowcy mogli przyjrzeć się swoim podopiecznym i korygować na bieżąco ich potknięcia, jak też wysnuwać wnioski dotyczące przyszłej pracy, wymieniać również doświadczenia między sobą, planować kolejne spotkania na torach.

W tucholskiej ekipie jadącej na wielkopolskie rozgrywki zabrakło mężczyzn, zatem Bory Tuchol-

skie były reprezentowane wyłącznie przez pięć piękną. Ostatecznie młode tucholanki wypadły korzystnie na tle całej rzeszy rówieśników – rywali z kulą w ręku.

W pierwszych dniach memoriału rozgrywano eliminacje starszych uczestników zawodów; padły też rozstrzygnięcia w najmłodszej kategorii wiekowej – dziewczynki i chłopców. Milusińscy kulali wyłącznie do pełnych, natomiast starszych obowiązywały sprawdzone zasady kręglarskie jak w superlidze. Trafiano zatem do kręgli pełnych i zbieranych. Ciekawostką jest fakt, że w klasyfikacji najmłodszych brano pod uwagę liczbę strąconych „dziwiatek”. Nie dotyczyło to młodziaków i juniorów młodszych.



Dwie Borowiacki podczas uroczystej chwili. Na trzecim miejscu Magdalena Wysocka, druga z prawej młodsza z sióstr Bucholc.



Dekoracja wśród młodziżek. Trzecia z prawej Dominika Wysocka

■ Młodziżki

IV miejsce – Dominika Wysocka (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 1014 pkt.

■ Juniorki młodsze

III miejsce – Magdalena Wysocka (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 1077 pkt.

V miejsce – Dominika Bucholc (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 1051 pkt.

XVII miejsce – Anna Zalewska (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 487 pkt.

Oczywiście liczyły się też „dziury”, które miały szczególne znaczenie podczas kulania do kręgli zbieranych. Do finałów awansowała konkretna liczba najlepszych zawodniczek – po czworo wśród dzieci, ośmiu spośród starszych.

Tory w Tarnowie Podgórnym są znane tucholankom z ligowej codzienności i w większości przypadków to się sprawdziło. Nieliczna reprezentacja Borowiacek wróciła z turnieju spełniona i przede wszystkim zorientowana co do własnej formy sprawdzonej na obcym torze.

Najlepiej z tucholanki wypadła Magdalena Wysocka, która stanęła na najniższym stopniu podium wśród juniorek młodszych. Do drugiego miejsca sportsmenka zanotowała stratę ośmiu kręgli. W tej samej kategorii wiekowej piątą była Dominika Bucholc; miała ona sporą stratę do podium – ponad dwadzieścia strąceń. Z kolei w grupie młodziżek niewiele zabrakło Dominice Wysockiej do podium. Czy szesnaście kręgli więcej w jej zasięgu to dużo, czy mało, wie chyba najlepiej ona sama. Tucholanka zajęła czwartą lokatę. Na dalszym miejscu uplasowała się Anna Zalewska. Imprezę kręglarską zdominowali zawodnicy i zawodniczki z Wielkopolski. W klasyfikacji drużynowej najlepszy okazał się KK Wrzos Sieraków.

(red.), fot. kregle.net, KS Alfa-Vector Tarnowo Podgórne



A-klasa

Remis wyrwany w ostatnich sekundach



Wisła Gruczno – Tucholanka Tuchola 4:4 (2:0) Bramki: Giłka (53), Budzyński (80), Kaszczyszyn (83, 94)

Na świetnie usytuowanym obiekcie w Grucznie podopieczni Grzegorza Ogiegły mieli nadzieję na powrót na zwycięską ścieżkę. Jak się okazało – słabe 90 minut z Mroczą przedłużyło się o kolejne 45. Pierwsza połowa wyglądała, jakby ktoś użył kopiuj-wklej na dyspozycji tucholan. Środek pola nie istniał, kreacja gry była niemal zerowa. Do tego mnożyły się błędy w obronie.

Gospodarze w tym chaosie odnaleźli okazje do zdobycia bramek. Trafienie numer jeden to wyjście sam na sam z Wikto-rem Kęsikiem. Młody bramkarz za szybko znalazł się w parterze, a atakujący minął go i ułokował piłkę w siatce. Kolejny gol to wypadkowa słabego ustawienia obrony. Długa piłka przeszła za „koszulę” defensywy. Napastnik nie miał już problemu z podwyższeniem rezultatu.

Tucholanka grała futbol... irtujący. W środku pola był widoczny brak zaciętości, a – personalnie – obecności Pawła Prądzynskiego. Dlatego nie może dziwić fakt, że w drugiej połowie szkoleniowiec przyjezdnych zdecydował się na zmiany. Do boju

posłał Dominika Węsierskiego oraz debiutującego Krzysztofa Chałata, który – jak się później okazało – dla przebiegu pojedynku miał kluczowe znaczenie.

Jednak druga odsłona spotkania zaczęła się bardzo szczęśliwie dla gości. Piłka po strzale odbiła się od wewnętrznej strony słupka i wróciła wprost do rękawic bramkarza Tucholanki. Przyjezdni w odpowiedzi ruszyli z kontrą. Łukasz Giłka starał się pokonać bramkarza, jednak trafił w aluminium. Do piłki pierwszy dopadł Patryk Kaszczyszyn – starał się uderzyć, jednak był faulowany. Do jedenastki podszedł Giłka. Przyłożył mocno i płasko. Bramkarz z Gruczna ani drgnął. Od razu wróciło wspomnienie niedawnego „powrotu z zaświatów” Tucholanki, który podziwialiśmy podczas domowego pojedynku z Falą Świekatowo. Szybko jednak zostaliśmy sprowadzeni na ziemię, gdy piłkarz Wisły wykorzystał dramatyczne ustawienie środkowych obrońców i wyszedł sam na sam z Kęsikiem. Postanowił jeszcze raz uderzyć na drugie tempo, „nawinął” Kęsika po raz kolejny.



Krzysztof Chałata zaliczył kluczową asystę.

Zrobiło się źle, ale... mogło być gorzej – szczególnie wtedy, gdy miejscowym słusznie przyznano rzut karny. Na wysokości zadania stanął golkeeper Tucholanki. Najpierw wyczuł intencje strzelca, sparował piłkę w bok, gdzie już wbiegł piłkarz gospodarzy. Ten huknął, ale na Kęsika to było za mało. Ba, na młodego bramkarza nie starczyła również kolejna dobitka! W ten sposób tucholski bramkarz po raz kolej-

ny w tym sezonie ratował własny zespół od straty punktów. Po chwili oglądaliśmy następny debiut w drużynie Tucholanki – tym razem Jędrzeja Orzechowskiego. To była kluczowa zmiana, bo ten zawodnik wygrał po chwili przebitkę przed polem karnym, ryzykując własnym zdrowiem. Do piłki dobiegł pierwszy Krzysztof Budzyński i trafił do siatki. Kolejna akcja przyniosła rzut różny dla przyjezdnych. Budzyński dośrodkował blisko bramki, a tam czyhał doświadczony lis pola karnego, jakim jest Kaszczyszyn. Trafienie z głowy i przyjezdni wyrównali.

Rollercoastera ciąg dalszy... Doliczony czas gry i faul w okolicach 30 metra od bramki Kęsika. Dośrodkowanie, brak zdecydowania golkipera, ale też nieupilnowanie przeciwnika przez obrońców doprowadziły do kolejnego trafienia. 4:3! Czy to zraziło tucholan? Bynajmniej. Ci od razu rzucili się przeciwnikom do gardeł. Po niecelnym dośrodkowaniu jakimś cudem piłka pozostała w posiadaniu gości, którzy przerzucili grę na prawą stronę boiska, a tam znajdo-

Tucholanka:

Kęsik, Grabowski (45 Węsierski), Schroeder, Deja, Rostankowski, Budzyński, Materac, Nitka (70 Orzechowski), Giłka (85 Kotodziejczak), Świetlik (45 Chałata), Kaszczyszyn

wał się wspomniany wcześniej Krzysztof Chałata. Ten dograł do Kaszczyszyna. Doświadczony zawodnik pokazał wszystkim, jak bardzo opanowanym można być na boisku, gdy waży się losy meczu nawet w... 94 minucie! Wymanewrował obrońcę, potem bramkarza, następnie trafił do bramki. Zrobił to z lekkością, której trudno oczekiwać przy takim zmęczeniu.

Mecz jako całość nie zachwycał. Tucholanie uratowali punkt dzięki dyspozycji w drugiej połowie. Martwi postawa obrońców, którzy najwyraźniej obniżyli loty w ciągu ostatnich spotkań. Ponadto można zauważyć, że piłka rozgrywana jest przez tucholskich piłkarzy mniej dokładnie, przez co potrafią sami wpędzić się w kłopoty nieodpowiednimi decyzjami podczas gry.

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

B-klasa

Porażka po dobrym meczu

Victoria Śliwice – Tęcza Wiąg 2:4 (0:1) Bramki: Selka (58), Cichowicz (83)

Spotkanie w czwartkowe popołudnie zgromadziło na stadionie w Śliwicach sporo widzów. Nic dziwnego, miejscowa Victoria przyjmowała u siebie czołową ligę – Tęczę Wiąg. Już na początku spotkania Tęcza trafiła do siatki gospodarzy, gdy Szymon Grzywacz źle interweniował po rzucie różnym. Pierwsze uderzenie obronił znakomicie Remigiusz Lemke, ale przy dobitce był już bezradny.

Śliwiczanie nie byli podłamani i próbowali raz na jakiś czas kontrować rywali. Długim przerzutem piłki popisał się Damian Treider – dograł idealnie na stopę Krzysztofa Maracha. Ten, niewiele myśląc, dośrodkował w stronę Wojciecha Selki. Niestety, strzał napastnika został



Strzelec bramki na 2:2 – Michał Cichowicz.

wybroniony przez świetnie dysponowanego bramkarza z Wiąga. Dobrą próbę z daleka podjął

również Dominik Śpica, ale i tym razem na drodze do sukcesu stanął bramkarz rywali.

Pierwsza połowa była wyrównana. Zarówno jedni, jak i drudzy nie mogli znaleźć drogi do siatki od 7 minuty spotkania. U gospodarzy było widać nadmierny indywidualizm. Piłka krążyła między zawodnikami zbyt wolno. Tak jakby na siłę próbowali udowodnić, że potrafią dryblować.

Cios za cios. Do czasu

Druga odsłona spotkania to szybsza cyrkulacja futbolówki u gospodarzy. Efekty przyszły po chwili, bo z daleka przymierzył Treider. Nie uderzył mocno, ale piłka skozłowała przed golkeeperem. Ten odbił ją wprost

pod nogi Selki, który doprowadził do remisu w tym meczu. Victoria nadal miała inicjatywę, ale bez groźnych sytuacji. Wiąg za to starał się kontrować, przez co łatwo było o faule taktyczne. Dwa z nich – akcja po akcji – popisał Kamil Gromowski. Obejrzał za to drugą żółtą kartkę, a przeciwnicy mieli rzut wolny z korzystnej lokalizacji. Po efektywnym dośrodkowaniu piłka trafiła do siatki Lemkego. Śliwiczanie nie złożyli jednak broni i zaatakowali. Wywalczyli rzut różny, który wykonywał Selka. Dośrodkował celnie na głowę Michała Cichowicza, a ten dał kolejne wyrównanie w tym meczu.

Status quo nie trwało jednak długo. Tęcza wyczuła okazję

i skontrolowała skutecznie miejscowych. Uderzenie z okolic 16 metra przełobowało po przedziwnej trajektorii bramkarza gospodarzy. Po chwili zespół ze Śliwic był bliski trafienia. Treider mierzył z okolic 30 metra, jednak piłka uderzyła w poprzeczkę. Ostatnie trafienie padło tuż przed końcowym gwizdkiem, gdy płaska wrzutka znalazła adresata.

Wypada zaznaczyć, że wynik 4:2 nie jest miarodajny. Wpływ na rezultat na pewno miała gra śliwiczian w dziesiątkę przez około kwadrans spotkania. Victoria generalnie zagrała dobre zawody, ale zabrakło skutecznej finalizacji akcji, by urwać punkty wyżej notowanemu przeciwnikowi.

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo; sekretariat: Paulina Włoch (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4660 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski:
Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Paulina Włoch, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a reklamy i ogłoszenia ramkowe do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pana/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Zwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



A-klasa

Pięćdziesiątka Damiana Rybackiego



Tarpan Mrocza – Rawys CEO Raciąż 3:0 (1:0)

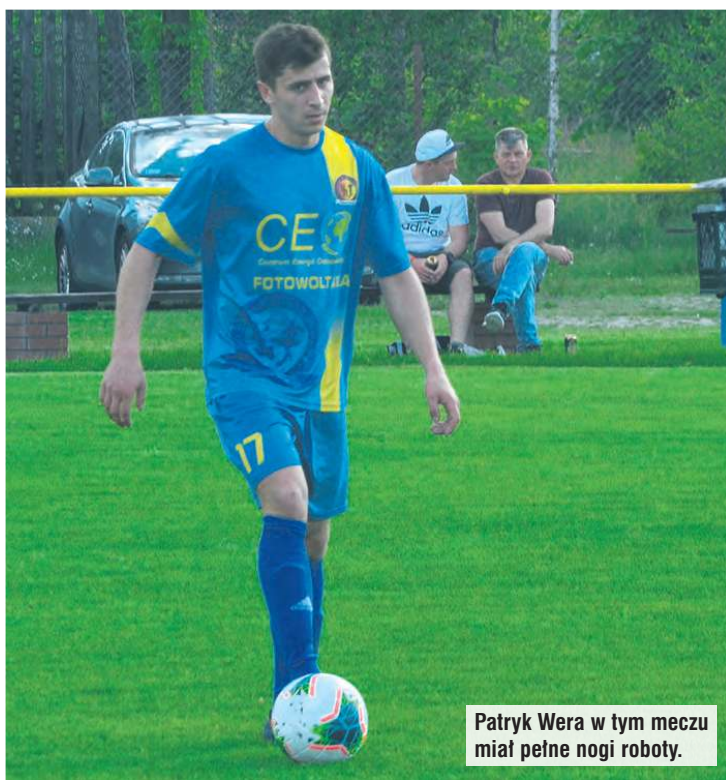
■ Rawys:

Borzyszkowski, Dominik Rybacki, Damian Rybacki, Wera, Schreiber (85 Straszewski), Prill, Pril, Nalewaj, Mocek, Suwalski (84 Linda), Krajna (60 Kurs)

Za Rawysem CEO dwa mecze o ligowe punkty zakończone w sposób skrajny. Raciążanie najpierw nie poradziło sobie z Tarpanem Mrocza. Tak te zawody komentuje trener zespołu Przemysław Talarek:

– Z Tarpanem graliśmy wolno, niedokładnie, nie potrafiliśmy zaskoczyć przeciwnika. Strzał z dystansu otworzył wynik spotkania i było to jedyne zagrożenie ze strony Tarpana w pierwszych 45 minutach. W drugiej połowie chcieliśmy doprowadzić do wyrównania, jednak nasze akcje kończyły się na 25 metrze. Nie potrafiliśmy przebić się przez obronę przeciwników. Kolejne bramki straciliśmy po własnych błędach – tłumaczy szkoleniowiec.

Równie ciężkiej przeprawy należało się więc spodziewać podczas kolejnych zawodów, gdy rywalem była Wisła Gruczno. Choć na to nie wskazuje ligowa tabela, jest zespołem ambitnie walczącym na boisku. Tak też wyglądał mecz. Spotkanie rozpoczęło się z wysokiego C. Damian Rybacki nie zwykł pudłować



Patryk Wera w tym meczu miał pełne nogi roboty.

z rzutów wolnych – co udowodnił w tym meczu. To było piękne uderzenie z okolic 28 metra. Mimo uzyskania prowadzenia przez kolejne minuty gra Rawysa się nie kleiła. Próby ataku były nieskuteczne, a kreacja kulą.

Wisła wyczuła możliwość zaatakowania swojego przeciwnika. Najpierw w 20 minucie gruczniakom udało się trafić, a po chwili gol stał się faktem. Uderzenie z podobnej pozycji co bramka numer 1 w tym spotkaniu. Strzał z rzutu wolnego i piłka odbiła się od słupka. Zaskoczony Maciej Borzyszkowski

został nabity przez futbolówkę, a ta spokojnie wleciała do siatki. Po chwili karygodny błąd popełnili defensorzy Wisły. Zawodnik przysymulował, a jego drużyna przez to straciła gola. Dośrodkowanie z bocznego sektora boiska wykorzystał Dominik Rybacki.

Od tego momentu gra stała się wyrwać Tobiaszowi Mockowi, ale uderzenie było za lekkie. Goście do drugiej części spotkania podeszli nabuzowani. Od początku mieli inicjatywę i prowadzili grę. Co rusz groźne ataki sunęły w stronę bramki Rawysa. Tam

Rawys CEO Raciąż – Wisła Gruczno 5:1 (2:1). Bramki: Dominik Rybacki (30), Damian Rybacki (2, 68, 78, 84)

■ Rawys:

Borzyszkowski, Straszewski (75 Linda), Suwalski, Dominik Rybacki, Schreiber (60 Krajna), Damian Rybacki, Pril, Kurs, Prill (70 Pasiński), Wera, Mocek (80 Kowalewski)

na szczęście stał Borzyszkowski. Bramkarz z Raciąża od dawna w meczu domowym nie miał tyle roboty. Najgroźniejsza sytuacja dla przyjezdnych miała miejsce w 65 minucie. Napastnikowi z Gruczna zabrakło centymetrów, aby piłkę wepchnąć do siatki. Co na to Rawys? Właściwie nic. Chyba że za cały zespół uznamy Damiana Rybackiego. Ten zawodnik po raz kolejny miał swój dzień. Najpierw przedryblował kilku zawodników z wielką łatwością i umieścił piłkę w siatce. Po chwili trafił z ostrego kąta. Na koniec wyautował ze spotkania bramkarza rywali, który faulując go, zobaczył czerwoną kartkę. Z jedenastki kapitan raciążan nie spudłował i mógł świętować zdobycie 50 (!) bramki w tym sezonie.

Raciąż nie grał zbyt dobrze, jednak pewnym usprawiedliwieniem jest fakt grania w tygodniu. Zawodnicy tej drużyny rozegrali spotkanie w czwartek, a ich rywale w środę. To na pewno determinowało postawę Rawysa w weekend. Oby ta gra się poprawiła do kolejnego spotkania. Z innych boisk do Raciąża doszły niezwykle radosne wieści. Jego

największy rywal w ligowej tabeli stracił punkty. To powoduje, że mecz w Dąbrowie Chełmińskiej będzie niemal o wszystko.

Pozostałe wyniki

Victoria Niemcz – Tarpan Mrocza 1:0

Grom Osie – Sparta Przysiersk 4:5

Gwiazda Bydgoszcz – LKS Dąbrowa Chełmińska 2:2

Grom Więcbork – Fala Świekatowo 4:3

Tabela

A-klasa, Bydgoszcz gr. 1

1. LKS Dąbrowa Chełmińska	24	52	63-24
2. Rawys Raciąż	24	51	116-50
3. Gwiazda Bydgoszcz	24	45	52-34
4. Grom Osie	24	42	53-35
5. Kamionka Kamień Kraj.	24	37	52-36
6. Tucholanka Tuchola	24	36	61-43
7. Sparta Przysiersk	22	35	41-45
8. Victoria Niemcz	23	34	43-57
9. Fala Świekatowo	24	33	46-42
10. GLKS Dobrcz	23	30	46-60
11. Grom Więcbork	22	27	41-52
12. Piaski Bydgoszcz	23	25	43-67
13. Wisła Gruczno	24	24	37-56
14. Tarpan Mrocza	22	17	27-45
15. Cis Cekcyn	27	13	23-98

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

A-klasa

Łatwe zwycięstwo w pierwszej połowie

Tucholanka Tuchola – Piaski Bydgoszcz 6:2 (5:1). Bramki: Schroeder (3), Prądyński (13), Głtka (32), Deja (37), Świetlik (45), Nitka (65)

Tucholanie po meczu wyjazdowym w środku tygodnia, tym razem zagraли w sobotę z Piaskami Bydgoszcz. Już początek zwiastował, że będzie to tzw. spacer. Piaski Bydgoszcz zastosowały niski pressing. To dawało wiele pola do popisu młodym zawodnikom z Tucholi, którzy szarpali niemiłą defensywę Piasków.

Już na samym początku spotkania po uderzeniu Pawła Prądyńskiego sędzia wskazał na narożnik boiska. Do piłki podszedł Mateusz Grabowski, który zagrał na nos Wojciechowi Schroederowi. Tucholanie szybko rozgrywali piłkę w pierwszej odsłonie. W 13 minucie dobrą okazję miał Patryk Nitka, jednak jego strzał został zablokowany. Piłka znalazła się przed polem karnym, skąd rakieta ziemia-powietrze puścił Prądyński. Uderzył nie do obro-

ny, a sfrustrowany bramkarz mógł jedynie wyjąć futbolówkę z siatki. Po chwili po raz kolejny oglądaliśmy dobrą akcję Nitki. Tym razem uderzenie zatrzymało się na poprzeczce, a piłka odbiła się tuż przed linią. Bliskie celu również były próby Grabowskiego, Krzysztofa Budzyńskiego czy Dariusza Krygowskiego. W pierwszej połowie wynik mógł być dwucyfrowy.

■ Tucholanka:

Kęsik (69 Donczyk), Grabowski, Deja (65 Budaj), Schroeder, Świetlik (61 Kotodziejski), Budzyński, Głtka (56 Tromski), Prądyński, Materac, Krygowski, Nitka

Około kwadrans przed końcem bramkarz Piasków popełnił błąd. Wyszedł za daleko od bramki, próbując wyłapać piłkę. Dzięki temu Krygowski odegrał do Łukasza Głtka. Ten, niewiele myśląc, z bocznego sektora boiska świetnie przelobował przeciwników. Po wznowieniu gry Piaski zagrały sobie długą piłkę – niby od niechcenia. Jak się okazało, obrońcy nie byli skoncentrowani. Napastnik gości dopadł do tego zagrania i przelobował wychodzącego Wiktora Kęsika. Tucholanie jednak

nie powiedzieli ostatniego słowa. Faul przed polem karnym – do piłki podszedł Artur Deja. Uderzył bardzo mocno, a piłka odbiła się od poprzeczki i znalazła się za linią bramkową. Jednak prowadzący te zawody Radosław Górecki nie był przekonany co do uznania bramki. Dopiero po interwencji asystenta Bartosza Gierwatowskiego trafienie zaliczono.

Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą część gry Tucholanie trafili po raz piąty. Bartosz Świetlik przejął piłkę na około 20 metrów i uderzył tuż przy słupku bramki przyjezdnych. Świetna pierwsza połowa dawała nadzieję na równie udane drugie 45 minut. Tucholanie grali jednak na zwolnionych obrotach – w trybie ekonomicznym. Piaski nie miały też zbyt wielu argumentów. Przez to w drugiej części spotkania widowisko zamieniło się w wolne granie w pełnym słońcu.



Artur Deja na chwilę przed kapitalnym trafieniem.

Pierwsza interesująca sytuacja miała miejsce po nieco więcej niż kwadrans gry. Sędzia odgwizdał rzut karny, po którym na listę strzelców wpisał się Patryk Nitka. Piaski też postanowiły zaatakować – wrzutka na długi słupek i niepilnowany napastnik trafia do siatki. Tucholanka mogła podwyższyć rezultat, jednak Dariusz Krygowski z bliska trafił w słupek bramki gości. Tucholanie w drugiej połowie spuścili z tempa, co nie jest dziwne. Czekają ich mecze w środku tygodnia na trudnym boisku w Kamieniu Krajeńskim.

Tekst i fot. Michał Beldzikowski



Radość po zdobytej bramce.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca**Dam pracę**

- Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, godziwe wynagrodzenie, 661-969-866
- Poszukuję fachowców budowlanych, wykończenia zewnętrzne i wewnętrzne oraz pomocników, 667-732-107
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@cura-form.pl
- Praca przy polbruku, 507-820-436
- **Przyjmę do pracy pracownika do montażu płyt warstwowych i zestawiania kontenerów socjalnych i biurowych, praca od poniedziałku do piątku, 606-386-023**
- Przyjmę pomocnika do prac ogólnobudowlanych, 791-566-112
- Restauracja w Tucholi poszukuje kobiety do pracy w kuchni w charakterze kucharki lub pomocy kuchennej, 501-302-285
- Sprzedawca drzwi, paneli w Tucholi. Pelen etat, umowa o pracę, stała praca, pensja + prowizja, tuchola@majsterplus.com, 608-025-157
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175
- **Uczniów w zawodzie ślusarz, operator maszyn CNC, elektryk, sprzedawca przyjmę, PHUP MAAD, Tuchola, ul. Budowlana 7, tel. 607-572-799**

- Zatrudnię do pracy w tartaku, Bysław, 604-720-428
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, Chojnice, tel. 503-774-978**
- Zatrudnię pomocnika budowlanego, 698-829-526
- Zatrudnię pracownika do magazynu (pakowacz), Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnimy kierowców kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym oraz kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym. Praca na dobrych warunkach, Więcbork, tel. 604-239-542, 606-268-653
- Zlecę montaż pokrycia dachowego na domku jednorodzinnym, pokrycie dachówką lub blachodachówką, 661-969-866

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Dom całoroczny w Charzykowach na Zaciszu, dwa piętra, zadbana działka, 337 m², 429.000 zł, 720-093-093
- Dom letniskowy, murowany, w Charzykowach, 2 piętra, z balkonami, 7 pokoi, widok na jezioro, (52) 395-18-17
- Dom w Nowem nad Wisłą, (52) 332-81-20, 502-280-553
- Działka budowlana o powierzchni około 900 m², z warunkami zabudowy, atrakcyjna cena, Tuchola, ul. Sępoleńska, 500-430-831
- Działka budowlana z warunkami zabudowy, 2300 m², woda, kanalizacja, prąd na działce, 6 km od Chojnic, 661-149-118

- Działka o powierzchni 4200 m², z pozwoleniem na budowę domu letniskowego w Cisinach, cena 80.000 zł, 698-616-553
- Działka w Chojniczce o powierzchni 1907 m², 225.000 zł, 720-223-322
- Działka w miejscowości Cękyn, o powierzchni 11.988 m², z linią brzegową jeziora, wydane warunki zabudowy, 459.000 zł, 720-223-322
- Mieszkanie 36 m², dwa pokoje, kuchnia, osobno łazienka i WC, duży balkon, osiedle LOP, 720-987-345
- Mieszkanie w Tucholi, ulica Warszawska, 48,8 m², III piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + WC, duży balkon, po 16.00, 607-502-938
- Mieszkanie własnościowe o pow. 40 m², Tuchola, ul. Piastowska, 500-430-831

Kupię

- Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Czluchowie, 889-949-658
- Ziemię w Tucholi, dużą działkę przy trasach Tuchola – Bładowo, Sępólno, Bydgoszcz, Świecie, kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- Gabinet w centrum Tucholi na usługi medyczne lub kosmetyczne, 503-930-711
- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Lokal o powierzchni 67 m², w centrum Raciąża, na działalność gospodarczą, (52) 559-22-07

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. **Opłata 9 zł + VAT (11,07 zł).**

- Mieszkanie 35 m², dwa pokoje, przedpokój, łazienka, ogrzewanie gazowe, centrum Tucholi, 603-632-682
- **Okazynie wynajmę kawalerkę w Tucholi, 601-912-112**
- Pomieszczenie 18 m², w centrum Tucholi, dobra lokalizacja, 606-340-372
- Pół domu, 84 m², Chojnice, 664-344-228

- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, konkurencyjne ceny, płatne gotówką + VAT lub szybki przelew, 663-187-932

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduska Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Poznam w celu matrymonialnym, wysoką, pulchną Panią w wieku 47-57 lat, 692-667-572
- Wczasy dla seniora. Krynica Morska, 8 dni od 799 zł/os. Stegna, 8 dni od 749 zł/os. tel. 534-244-044, (22) 834-95-29
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Adaptacja poddaszy, aranżacja domków, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 667-793-339
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszania, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więźary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419

„ERGOMASTER” Sp. z o.o.

ul. Koronowska 22, 89-400 Sępólno Kr.

BRANŻA METALOWA**PRZESZKOLI I ZATRUDNI W BRANŻY METALOWEJ****OPERATORA WYCINARKI LASEROWEJ oraz PRASY KRAWĘDZIOWEJ**

Wymagania:

- gotowość do pracy w systemie 3-zmianowym,
- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- umiejętność obsługi komputera.

Obowiązki:

- realizacja planu produkcji.

PRACOWNIKA MAGAZYNU, KOMPLETACJA

Wymagania:

- gotowość do pracy w systemie 2-zmianowym.

Obowiązki:

- realizacja planu produkcji,
- kompletowanie oraz dostarczanie elementów, na stanowiska produkcyjne.

Oferujemy:

- darmowe szkolenia,
- umowę o pracę.

Miejsce pracy: Sępólno Krajeńskie

CV proszę przesłać na adres e-mail: kciolek@ergomaster.eu lub złożyć w biurze firmy w godz. 7.00-14.00

kontakt telefoniczny: 52-388-22-51

Szukasz pracy w tych trudnych czasach?

Chcesz zacząć coś nowego, jesteś żądny nowych wyzwań, chcesz pracować i się kształcić?

NIE ZWLEKAJ – APLIKUJ!

W Fabryce Materaców Relaks znajdziesz zatrudnienie.

Zapewniamy profesjonalne szkolenia i stabilne warunki pracy.

Dokumenty prześlij na adres **rekrutacja@relaks.eu** lub dostarcz osobiście do siedziby w Topolach.

FABRYKA MATERACÓW relaks
sleep comfort

Burmistrz Miasta Chojnice działając w oparciu o art. 38 ust. 4 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990, z 2021r. poz. 11, 234, 815), odwołuje ogłoszony na dzień 29 czerwca 2021r. o godz. 12.00 przetarg ustny ograniczony na sprzedaż na własność nieruchomości, położonej w Chojnicach przy ul. Kościarskiej, stanowiącej działkę o nr ewid. 506/283, zapisaną w KW SL1C/00021856/2, oznaczoną ofertą nr 29/20. Odwołanie przetargu spowodowane jest wadą prawną uniemożliwiającą przeprowadzenie przetargu ograniczonego.

**Skup tuczników**

odbior z gospodarstwa waga elektroniczna konkurencyjne ceny krótki termin płatności

VAT GOTÓWKA

tel. 692 423 794, 606 109 188

Remtor Sp. z o.o. – prężnie rozwijająca się firma
z wieloletnią tradycją, lider w branży wyposażenia stajni
**zatrudni pracownika na stanowisko
montażysta konstrukcji stalowych**



Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie,
- doświadczenie przy obróbce stali oraz montażach konstrukcji stalowych,
- dyspozycyjność (praca głównie w delegacji w krajach Europy Zachodniej, przy montażu konstrukcji stajni oraz boksów dla koni – obróbka stali oraz drewna),
- prawo jazdy kat. B.

Kontakt:

Michał Kiedrowicz, tel. +48 604 227 925
(poniedziałek – piątek 7.00-14.00)
lub e-mail: info@remtor.com

Prosimy o dopisanie na CV następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 92 6, ze zm.)”



CZERSK

ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61
tel. 518 996 746

CHOJNICE

ul. Wysoka 9
tel. 52 396 25 55
52 397 06 40

KARTUZY

ul. Gdańska 8
tel. 572 435 926

Godziny otwarcia:

pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-13

www.drewpolczersk.com

drewpolczersk@wp.pl

HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

CZERSK, ul. Tucholska 101B

Pianki, bonnel, filc, zszywki, nici,
stopki różnego rodzaju, owata itp.

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH



już od
2670,-



Szafy przesuwne, garderoby



Materace:

piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem,
lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo-lateksowe,
kieszeniowy lateks + kokos

od **220,-**



Zestawy kuchenne

**Możliwość doboru
szafek pod wymiar**



**Duży wybór
wyrobów
z wikliny**

• Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, 602-303-135

• Brukarstwo – kamień, polbruk, chodniki, ścieżki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiarowe, 508-186-179

• **Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl**

• Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl

• Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Elektryk, 602-338-356

• Grzanie papy termozgrzewalnej, naprawa przecieków, 889-605-078

• Kopanie stawów, melioracja, nawet grząskie tereny, 695-474-936

• Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878

• Mycie – malowanie elewacji, ocieplanie budynków, 886-966-426

• Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, montaż pieców centralnego ogrzewania, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866

• Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały samochodowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268

• Zagram profesjonalnie osiemnastkę, wesele, poprawiny, jubileusz, urodziny. Prezentuję muzykę z płyt dla każdego. Przystępne ceny. DJ Mirek Cherek, 888-803-543

• Zapraszam na naukę pierwszego tańca weselnego – wystarczą 4 lekcje, by olśnić gości weselnych. Studio Tańca Mirosław Cherek, 888-803-543



Sprzedam

• Audi A4 malysz 2.0 B (2003), limuzyna, sprowadzony, 6500 zł, 606-280-837

• Fiat grande punto 1.2 (XII 2005), 4900 zł, Charzykowy, 508-911-790

• Kia picanto (2004), sprowadzona, opłacona, zarejestrowana, bezwypadkowa, 6200 zł, 606-280-837

• Nissan note 1.4 B/G (2007), czarny, stan bdb., 11.800 zł, 507-514-554

• Nissan primera 1.9 DCI (2004), po wymianie rozrządu, stan bdb., cena do uzgodnienia, 603-556-360

• Opel zafira 2.0 DTI (2001), stan dobry, ważne ubezpieczenie i przegląd do 20.05.2022 r., 603-447-808

• Peugeot 206 (2004), 130.000 km, sprawny, opłacony, 3200 zł, stan bardzo dobry, 536-687-025

• Renault megane 1.6 B (1999), 693-347-852

• Toyota yaris 1.4 D (2005), 5300 zł, opony 225x55x17 ran flat, 195x60x16C, mercedes A 1.6 B (2002), 4950 zł, 793-741-541

• VW golf IV 1.6 B (1997/98), stan dobry, cena do uzgodnienia, 518-060-266

Kupię

• Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

• **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**

kółko fortuny nr 23

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która zadzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: **osoba**

□ □ ł □ Ż □ A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik
Tucholski



Rozwiązanie kółka nr 22 „Łosiny” (miejscowość).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

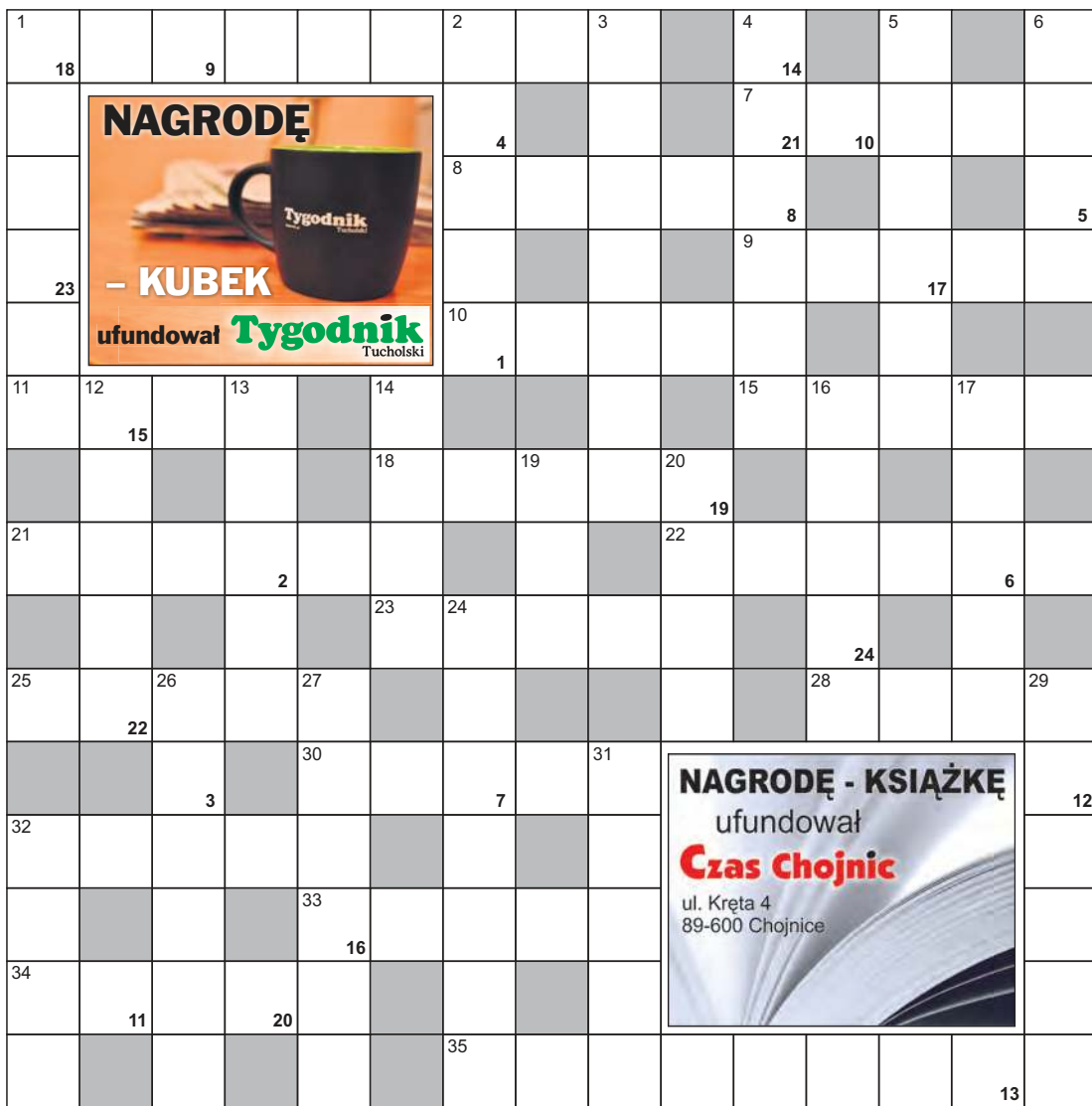
nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Krystyna Fryda z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Monika Rudnik z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”



Rozwiązanie krzyżówki nr 22 „Nie wskrzesi racja zguby”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Małgorzata Pruska z Legbąda – 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

„Czas Chojnic”:

Renata Etmańska z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 23

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

1) targnął się na swoje życie
7) padlinożerne zwierzę z Afryki
8) listek pietruszki
9) ... ptasi, roślina zielna
10) miasto nad Niemnem
11) gęsty, zbitý materiał z wełny
15) nie chce się uczyć
18) rozbójnik na morzu
21) anatema, ekskomunika
22) niewielki ptak z rudawym podgardlem
23) dawniej: włóczęga
25) chorobliwy lęk przed czymś
28) smaczna ryba słodkowodna
30) restauracja lub kawiarnia
32) owoc tropikalny
33) młodszy pasterz owiec w Tatrach i Beskidach
34) szloch
35) bojaźliwość, strachliwość

PIONOWO:

1) stróż prawa w USA
2) śmiecie, chwast
3) płaska teczka bez rączki
4) w mitologii greckiej przewoził za obolą
5) feta po ślubie
6) brzeg, krawędź
12) eskimoski domek
13) barwne plamki na jednolitym tle
14) spiekota, skwar
16) coś z drobiu
17) zmora, widmo
19) pszczoła rodzina
20) przypadek, zbieg okoliczności
24) trunek
26) sztuka miniaturyzowania drzew i krzewów
27) rzadkie imię męskie
29) sylwetka człowieka stworzona przez pisarza
31) niewielkie skupisko drzew
32) w atlasie

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – aforyzm Eurypidesa.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która zadzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numer konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

• Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, placę gotówką, 669-332-668
• **Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111**



• Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
• Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
• Bale dębowe, grubość 5 cm, sezonowane, Cekcyn, 606-561-466
• Bele siana, ziarno pszenżyta i pszenicy, ciągnik escort 450 z ładowaczem, 601-413-352
• Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka od 10 zł/m, 512-551-865
• Bryczki, dmuchawa zbożowa, C-328, C-360 części, rozsiewacz piast, rotacyjna konie zażrebiowane, zaprzęgowe, wóz, bryczka z uprzężą do kucyka, zgrabiarki, 607-532-958
• Butle do spawania gazowego, młocarnia warmianka, ścierniskowiec na sprężynach, motorower komar, 606-198-582
• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
• Byczki i jałowki, czarno-białe i kolorowe, 2-, 3-tygodniowe, cena 700 zł/szt., 669-528-788

• Byczki MM, 691-422-899
• Ciągnik fortschritt 325, blachodachówka modułowa nowa (pozostałość) po 10 zł, koła 400x10, koła 900x20, 604-774-101
• Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł/mp, możliwość workowania, transport, 604-560-593
• **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
• Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość workowania, możliwość transportu, 601-801-457
• Drewno opałowe, deski od traka, obrzyny od desek, klocki, 507-927-991
• **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
• Drewno opałowe, wałki sosnowe, gałęziówka, możliwość pocięcia i transportu, 782-675-225
• Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
• Drzwi wejściowe z futryną, z demontażu, 603-799-047
• Fortschritt E514, 513-227-677
• Jałowicie zaciłone, 8 miesięcy, 2 szt., 500-869-941, 888-283-986
• Jałowki na ocielenie, mięsne, mieszane, mleczne, 15 szt., ceny od 5000 do 6500 zł, termin początek lipca, 661-791-178

dodatek ogłoszeniowy do Twojej gazety

• Jałówka wysoko cielna, 668-997-593
• Jęczmień 1 t, 800 zł, 603-728-784
• Jęczmień jary, około 3 t, pila formatowa, 665-064-178
• Jęczmień, Lubiewice, 668-922-814
• Jęczmień, pszenżyto, drewno opałowe sosnowe, pocięte, 694-112-280
• Jęczmień, żyto, 722-372-323
• **Kokoszki odchowane oraz kaczkogęsi, kaczkiperlice i brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**
• Kombajn bizon 56, z kabiną i sieczkarnią, przyczepa do słomy, 795-565-949
• Kosiarka bijakowa mulczer tylnoczołowa, willibald, 2,8 m, przesuw boczny, paszowóz do zielenek i kiszonek, rozsiewacz nawozu 600-litrowy, 2-talerzowy rauch, 606-171-473
• Kosiarka rotacyjna do trawy PZ186 z Niemiec, mieszalnik poziomy z kwasówki 3000 l, drabiny paszowe dla bydła, ocynkowane, 606-171-473
• Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
• Krowy i jałowki cielne, ładowarka teleskopowa john deere sprzedam oraz kupię ziemię rolną iłaty dachowe, Silno, 505-157-005
• Króliki 2-miesięczne, rasy olbrzym belgijski, cena 25 zł/sztuka, 665-643-668
• Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
• Króliki, 537-550-851
• Kukurydza, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
• Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, sprzedaż 22-25.06, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
• Kurki odchowane 22-tygodniowe, rossa, kaczkiperlice, zamówienia czerwiec, lipiec, sierpień, Lubiewo, 660-269-886
• Laweta do słomy, zbiornik do hydroforu 300 l, 601-247-208
• Ładowarka mała, ursus 914, 1224, zetor turbo, bizon, 1982, silnik 330, 888-807-060
• Łódka wędkarska do remontu 3,2x1,3 m, opony letnie 205x55x16, 2 szt., opony letnie 215x55x18, 4 szt., 665-160-494
• Łóżko rehabilitacyjne i wózek, koza mleczna, 725-353-101
• Łóżko rehabilitacyjne z materacem odleżynowym, 604-107-374
• Mieszanka zbożowa, 607-624-087
• Mieszanka zbożowa, 782-675-225

• **Monolit Chojnice. W ofercie posiadamy kostkę brukową, kamienie ogrodowe, ogrodzenia i wiele innych. Zapraszamy do kontaktu, 573-900-200, 573-900-400**
• Opryskiwacz zawieszany 800-litrowy, 12-metrowy, lance podnoszone hydraulicznie, hydropak do agregatu uprawowego, słoje 50 l do dojarki westfalia, paszociąg koralikowy, 606-171-473
• Owies, 505-596-702
• Owies, 697-930-102
• Owies, jęczmień, 665-358-279
• Owijarka, przetrząsarka, zgrabiarka, wycinak do kiszonki, cyklop, kosiarka rotacyjna, plug 4 skiby, prasa kostkująca, przyczepa 3,5 t, 663-187-248
• Pająk do siana, tona pszenicy, 2 tony żyta, cena do uzgodnienia, 603-651-392
• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
• Plug 4-skibowy, ładowacz nujn, sadzarka, sortownik, dmuchawa, 693-347-852
• Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
• Pompa paliwowa 360 do ciągnika, 669-043-561
• Poskrom weterynaryjny, zmijka do zboża, wentylatory ściennne, sortownik spiralny separator ziemi oraz taśmociąg prętowy przesiewający do okopowych i warzyw, 606-171-473
• Pralka indesit na gwarancji, załadunek z góry, 692-407-663
• Prosięta mięsne, 889-353-853
• Prosięta odsadzone, 696-327-736
• Prosięta, 662-255-229
• Prosięta, 692-820-281
• Prosięta, Piastoszyn, 500-155-819
• Przecinarka do metalu, fabryczna, przekładnia do wyciągu obornika, 605-284-836
• Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, renault scenic 1.9 D (2003), 2500 zł, plug 7-skibowy, podorywkowy, 667-255-043
• Przyczepa D35, wywrotka, ładowacz czeski UHZ 750, przyczepa do słomy, siana, (52) 397-00-04
• Przyczepa jednoosiowa, wywrotka, prasa rolująca, glebogryzarka, gniotownik, betoniaraka, sieczkarnia jednorzędowa, śrutownik, agregat, siewnik, 601-841-642
• Przyczepa jednoosiowa, wywrotka, wywrot 3-stronowy, 5400 zł, 667-678-592
• Przyczepa kempingowa, hobby deluxe, rok produkcji 1990, 601-439-230
• Przyczepa rolnicza, 1-osiowa, wywrotka, 3,5 t, po remoncie kapitalnym, na balonówkach 10x15, zarejestrowana, opłacone OC, cena 8.000 zł, 785-166-696

• Przyczepa zbierająca, przyczepa 1-osiowa wywrotka, przyczepy wywrotki, opryskiwacz, rotacyjna, plug 7 podorywkowy, prasa, siatka, sznurek, 888-807-060
• Przyczepy załadownicze HDS do załadunku drewna 4,5, 8 ton, silniki 5,5, 7,5 kW, hydrofor kompletny, zbiornik z pomą, 782-229-486
• Pszenica ozima, 45 zł/50 kg, 888-292-754
• Pszenica, 750 zł, owies, 550 zł, 887-606-301
• Pszenica, owies, żyto, sprzedam lub zamienię na prosięta, 884-195-028
• Pszenica, Tuchola, 694-883-118
• Pszenżyto ozime, 3 tony, 667-313-250
• Siano i sianokiszonka w belach, 130x125, bardzo dobrej jakości, możliwość załadunku, 882-558-723
• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
• Silnik jednofazowy, 230 V, 3 kW, 2800 obrotów, nowy, nieużywany, cena 400 zł, 726-123-467
• Silnik zetor, perkins, 912, opony różne, silnik 6-garowy, tur do ursusa, zetor 7011, basen do mleka 550 l, 888-807-060
• Silos BIN, 100 ton, 691-422-899
• Sofa, kolor siwy, mało używana, 600 zł, 889-253-979
• Stacja automatyczna do odpajania cieląt westfalia, pompy próżniowe westfalia 1500 l i delaval 900 l, przyrząd do wycielania bydła, 606-171-473
• Strugarka do drewna, wyrównarka – grubościówka, mało używana, prąd 230 V, szerokość 20 cm (1200 zł), buda dla psa, 606-580-940
• Trawa, pierwszy pokos, z 4,5 ha, Pamiętowo, 606-441-444
• Ursus 904 z turem, 1982 r., 606-404-528
• Ursus C-360, cena 14.800 zł, 535-430-315
• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
• **Węgiel, promocja. Ekogroszek trzy rodzaje: luz, worki, kostka oraz orzech premium, 604-212-272, 695-167-141**
• Zbiornik do mleka, pojemność 600 l, słoma, baloty 150, 600-989-353
• Zboże paszowe, tanio sprzedam, Lubiewo, 608-611-653
• Ziemniaki jadalne vineta, 692-905-194
• Zmywarka, meble, fotoobrazy, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, monitor, lampka nocna, 787-870-913
• Żyto i mieszanka zbożowa jara, Szumiąca, (52) 334-99-29
• Żyto, tel. 525-592-549

informator medyczny

GASTROLOG <i>Artur Soltysiak</i> specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA (możliwość znieczulenia w analgezodacji), drobne zabiegi chirurgiczne ul. Mickiewicza 39, Chojnice, kom. 660 909 190, rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239	GABINET PRYWATNY dr n. med. Łukasz Pokrywka SPECJALISTA UROLOG poniedziałek, czwartek 15.00-18.00 Tuchola, ul. Piastowska 5/11 rejestracja tel. 660 217 848 pon.-pt. w godz. 12.00-15.00
REUMATOLOG <i>lek. med. Agnieszka Pajdak</i> Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica) tel. kom. 602 312 200, 532 163 168 Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00	GABINET GASTROLOGICZNY GASTROSKOPIA <i>Piotr Drobiński</i> specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39 tel. 512 045 075 rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239
Lek. dermatolog Jadwiga Barczyk tel. kom. 606 28 66 33 przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22. Wskazana rejestracja telefoniczna	 BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW Tuchola, ul. Murowa 8 REJESTRACJA ☎ 730 195 155
APARATY SŁUCHOWE Bezpłatne badania słuchu Wizyty domowe Piątek od 15:00 do 17:00 TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON” tel. 601 957 447	 BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE refundacja z NFZ poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00 Tuchola, ul. Dworcowa 2 tel. 506-130-566
Specjalista laryngolog Alicja Modrzewska piątki od godziny 17.00 do 19.00 Rejestracja pod nr. tel. 604 775 139 TUCHOLA, ul. Świecka 53/2	SONUS-MED Mariola Gwizdała Aparaty słuchowe, badanie słuchu • dobór i sprzedaż aparatów słuchowych • badanie słuchu • wizyty domowe • ABR, otoemisja, terapia szumów usznych • baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407 www.kocinski-kregoslup.pl
KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH dyp. fizjoterapeuta - kregarz KOCIŃSKI rejestracja: tel. (52) 33 421 41, kom. 601 98 53 00, 601 98 53 43 przyjmuje: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIĆ • Bydgoszcz – Toruń	

KOMINY

501-671-531
502-671-531
691-644-441
• frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
• powiększanie średnicy komina
• montaż rur kwasoodpornych
• montaż rodmuchiowanych wkładów kominowych
• renowacja kominów metodą szlamowania

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
•łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: **biuro@tartakwutkowski.pl**